

CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

5 STYCZNIA 2020 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER 1 (1562) ROK XXXI ISTNIEJE OD 1990 ROKU

CZAS WYBORU

Plebiscyt sportowy

Wybieramy Najpopularniejszego Sportowca, Trenera, Sportowca-Juniora i Działacza Ziemi Prudnickiej 2020 roku.



| CZYTAJ NA STR. 32

GŁOGÓWEK

Nowy rozkład jazdy pociągów

Po stacji Prudnik przysła kolej na stację Głogówek. Nowy rozkład jazdy obowiązywać będzie do końca zimy.



| CZYTAJ NA STR. 24

EPIDEMIA

Ruszają szczepienia!

CZYTAJ NA STRONACH: 2, 5 i 16



Rozpoczął się **etap zerowy Narodowego Programu Szczepień**. Rząd chce w ciągu kilku najbliższych miesięcy zaszczepić jak największą liczbę mieszkańców Polski. To część międzynarodowych starań, których skuteczność pozwoli na powrót do normalności. Zapytaliśmy parlamentarzystów i samorządowców ziemi prudnickiej (również byłych), czy będą się szczepić. Sondę będziemy kontynuowali. Na fotografii prudnicki lekarz **Jarosław Kłuskiewicz** szczepiący się w szpitalu w Głubczycach.

MEDYCYNĄ

Milion złotych dla prudnickiego szpitala

CZYTAJ NA STR. 4



Ze środków Unii Europejskiej i za pośrednictwem samorządu województwa opolskiego, do Prudnickiego Centrum Medycznego trafi milion złotych na zakup nowoczesnego wyposażenia służącego pacjentom.

ISSN 1231-904X



0 1

9 771231 904016

Znajdź nas na Facebooku

<http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki>

STUDIO eMKa

Marek Dorskocz

Usługi fotograficzne

Plac Farny 5 (I piętro)

tel. 575 249 560

www.marekdorskocz.pl

Oferujemy:

- Sesje studyjne i plenerowe - rodzinne, dziecięce, kobiece
- Fotografia ślubna
- Wywoływanie zdjęć
- Zdjęcia do dokumentów
- Obrazy na płótnie
- Fotoksiążki, fotoalbumy

Czynne:

pon-pt: 10-14.30, 17-20

sob: 9-14

nd: rezerwacja telefoniczna

AAD SUSZCZYŃSCY s.c.

TWÓJ DOM

CENTRUM BUDOWLANE

MAPEI

SYSTEM OCIEPLEN

Prudnik, ul. Prężyńska 17 pn-pt 7-17, sob 8-13 77 436 22 33 twojdom@interia.pl

TYNKI OCIEPLENIA

W KONKURENCYJNYCH CENACH



Hurtownia Budowlana

Zbigniew Kęsek

- PŁYTKI CERAMICZNE • ŁAZIENKI • C.O.
- OCIEPLENIA • TYNKI • FARBY • PANELE

PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

psb MRÓWKA

ekogroszek Pieklorz 19⁵⁰ zł 20kg

brykiet kominkowy RUF 8³⁰ zł 10kg

MRÓWKA PRUDNIK UL. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 2-4

KASY FISKALNE ONLINE



ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

Radosław Jagielski

Prudnik, ul. Chopina 4

77 436 35 71, 602 122 354

www.solidnekasyfiskalne.pl

ONI ZASZCZEPIĄ SIĘ PRZECIWIW COVID-19



OPINIE

Czy zamierza się Pan/Pani zaszczepić przeciwko COVID-19?

Damian WICHER

Katarzyna Czochara (posłanka):

- Oczywiście. Zrobię to ze względu na bezpieczeństwo osób starszych, bo one najbardziej są zagrożone. Apeluję o rozważę i odpowiedzialność. Szczepienia ulżą też wielu branżom (turystycznej, gastronomicznej itp.), które znalazły się w bardzo trudnej sytuacji.

Jerzy Czerwiński (senator):

- Tak, ponieważ cenię życie swoje i bliskich. Jest to mój obywatelski obowiązek.

Piotr Bujak (burmistrz Głogówka):

- Tak, ponieważ szanuję życie i zdrowie innych. To jest najważniejsze.

Radosław Roszkowski (starosta prudnicki):

- Oczywiście. Uważam, że to mój obowiązek i przywilej. Poza tym powinienem służyć przykładem niezdecydowanym mieszkańcom ziemi prudnickiej.

Grzegorz Zawisław (burmistrz Prudnika):

- Posiadam przeciwciała przeciwko COVID-19, a co za tym idzie - odporność na kilka miesięcy. W chwili obecnej nie planuję się zaszczepić. Nie wykluczam zrobienia tego w późniejszym czasie.

Edward Plicko (burmistrz Białej):

- Raczej tak. Jeżeli szczepionka ma być sposobem na pokonanie koronawirusa i powrót do normalnego życia (w naszej gminie tęsknimy m.in. za wydarzeniami kulturalnymi), to myślę, że nie ma się nad czym zastanawiać.

Mariusz Kozaczek (wójt gminy Lubrza):

- Zamierzam się zaszczepić. Nie chcę ryzykować poważnych konsekwencji, które mogą się zdarzyć przy tej chorobie.

Józef Janeczko (przewodniczący Rady Powiatu Prudnickiego):



Pierwsze szczepienia w powiecie prudnickim przeprowadzono w szpitalu powiatowym w Białej

- Zdecydowanie tak. Uważam, że to jedyna droga, żeby pokonać koronawirusa. Warto się zaszczepić i znów żyć jak przed pandemią.

Janusz Siano (wicestarosta prudnicki):

- Oczywiście zamierzam się zaszczepić, bo chcę uniknąć ciężkiej choroby. Do tej pory jakoś udawało mi

się nie zachorować, mimo że wirus był już bardzo blisko i chcę, aby tak pozostało.

Alicja Isalska (przewodnicząca Rady Miejskiej Prudnika):

- Zamierzam się zaszczepić przeciwko COVID-19. Chcę, żeby świat jak najszybciej wrócił do normalności.

Jarosław Szóstka (wiceburmistrz Prudnika):

- Nie udzielię wypowiedzi, bo to moja prywatna sprawa. Nie jestem w tej dziedzinie żadnym autorytetem, dlatego nie będę też zachęcał bądź zniechęcał publicznie do szczepień.

Sebastian Gerstenberg (b. wiceburmistrz Głogówka, obecnie nauczyciel):

- Jako nauczyciel nie widzę innego wyjścia, jak tylko dać przykład innym i się zaszczepić, a tym samym przerwać to pandemiczne nieszczęście. Dzięki Bogu jesteśmy wraz z małżonką również nauczycielką na początku kolejki do szczepienia. Poza tym przez całe życie poddawałem się wszystkim obowiązującym szczepieniom i uważam, że w tym trudnym czasie powinniśmy przestać być egoistami i zadbać o zdrowie całego społeczeństwa. ■

**PANI
KATARZYNIE DĘBICKIEJ**
Pracownicy Starostwa Powiatowego w Prudniku

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają:
Starosta
Radosław Roszkowski
Zarząd, Radni
oraz
Pracownicy Starostwa

Rysunkowy komentarz



Rysował: Grzegorz Weigt

INWESTYCJE

Droga Trzebina – Skrzypiec jak nowa

Zakończono modernizację 5,5-kilometrowej drogi powiatowej na odcinku z Trzebiny do Skrzypca. W środę 23 grudnia uroczystie oddano ją do użytku.

Andrzej DEREN



STAROSTWO POWIATOWE W PRUDNIKU (3)

Odcinek drogi między mostem na rzece Prudnik a skrzyżowaniem z szosą Prudnik – Krzyżkowice

Szosa stanowi ważne alternatywne połączenie przygranicznej Trzebiny z pozostałą częścią dróg na terenie kraju (główna to droga krajowa). Jest też popularnym traktem między miejscowościami w gminie Lubrza i stanowi część atrakcyjnej pętli rowerowej z Prudnika przez Trzebinę i Skrzypiec. Przez ostatnie lata jej stan pozostawiał wiele do życzenia, głównie z powodu wszechobecnych dziur w nawierzchni asfaltowej. Od niedawna jedzie się po niej już bez zarzutów.

Inwestycja obok typowych robót związanych z nawierzchnią, objęła pobocza, rowy, zjazdy, chodniki, kanalizację deszczową, zatoki autobusowe, linie oświetleniowe, telekomunikacyjne i elektroenergetyczne, oznakowanie, przejścia dla pieszych (z wyniesieniami) oraz umocnienia przy potoku w Trzebinie.

Inwestycja Powiatu Prudnickiego przy udziale Gminy Lubrza (1,5 mln zł), dofinansowana została z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego, którego dysponentem jest samorząd wojewódzki w wysokości 6,2 mln zł. Budżet zadania wyniósł 9 mln zł. Droga zrealizowana została w ramach wspólnego projektu Powiatu Prudnickiego oraz Gmin Prudnik i Nysa. Samorząd prudnicki dzięki niemu zbudował kolejny fragment ul. Przemysłowej.

Samorząd powiatowy w ramach osobnego finansowania ma w planie remont mostu znajdującego się w ciągu odnowionej drogi w Trzebinie. ■



Nowa zatoka autobusowa w Trzebinie



Drogę otwierali: Szymon Ogłaza – członek Zarządu Województwa Opolskiego, Radosław Roszkowski – starosta prudnicki, Mariusz Kozaczek – wójt gminy Lubrza oraz Janina Okrągły – radna wojewódzka i Janusz Siano – zastępca starosty.

WOJSKO

Trudne pytanie

Taki status uzyskało pytanie, które zadaliśmy rzecznik prasowej 13 Śląskiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej Monice Krasieńskiej-Ligiejce

Andrzej DEREN

Chcąc zorientować się, jak trwa rekrutacja do formowanej Opolskiej Brygady Obrony Terytorialnej, zwłaszcza w sytuacji trwającej epidemii, zapytaliśmy, ile dotąd zgłosiło się osób z powiatów: prudnickiego, nyskiego, głubczyckiego i krapkowskiego. Mimo ponowienia pytania, odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Szkoda. Jeszcze nie tak dawno, pełni optymizmu parlamentarzyści i samorządowcy poprzedniej kadencji rozpatrywali propozycje obiektów w Prudniku, które na swoje potrzeby mogłyby zająć Wojska Obrony Terytorialnej. Skończyło się na tym co zwykle – na medialnym szumie, a jednostkę WOT, mającą stanowić część przyszłej Opolskiej Brygady OT zgarnął Brzeg – 171 batalion lekkiej piechoty. Szkoda po raz drugi, bo jakby



WOT

Nie wiadomo jakim zainteresowaniem wśród mieszkańców południa województwa opolskiego cieszy się służba w „teryorialkach”

to było, gdyby wojsko przyczyniło się do dodania Prudnikowi choćby tej skromnej – militarnej funkcji miastotwórczej? Nie ma takiej opcji, a przecież mamy z Opolszczyzny wiceministra obrony narodowej Marcina Ociepę, który mógłby coś zdziałać dla Prudnika.

Brzeska lokalizacja jednostki oczywiście wpłynie na mniejsze zainteresowanie rekrutów z południa województwa, choć idea powstania WOT miała być służba w okolicach miejsca zamieszkania. Gdzie te czasy, kiedy snuto plany tworzenia kompanii w każdym powiecie. Czy byliby chętni? No właśnie, nie wiadomo, bo pani rzecznik prasowa milczy. ■

www.omegaoptyk.com.pl



PRUDNIK ul. Sobieskiego 7, ul. Piastowska 28
77 436 87 77

BIT
COMPUTER
Twój partner w Biznesie

KASY
I DRUKARKI
FISKALNE
ONLINE

JUŻ 9 MODELI
W SPRZEDAŻY!

Prudnik, Pl. Farny 5 tel. 77 436 52 48
Nysa, ul. Parkowa 7 tel. 77 433 70 69
Nysa, ul. Chodowieckiego 9 tel. 77 448 10 50

www.bitcomputer.com.pl

AUTORYZOWANY PARTNER
NOVITUS

REKLAMA

OazaSnu.pl
Łóżka - Materace - Artykuły do sypialni

ŁÓŻKA I MATERACE

NA DOWOLNY ROZMIAR

MARKOWE KOŁDRY

PODUSZKI I MATERACE REHABILITACYJNE

Prudnik, Rynek 25 (przy ratuszu)
www.ozasnu.pl | tel. 692 055 165

ŚPIJ ZDROWO

SKLEP FIRMOWY PRODUCENTA ŁÓŻEK I MATERACÓW



DARMOWE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW



**SALON OPTYCZNY
WZROKOWCY**
MAŁGORZATA STRAUB

PRUDNIK, UL. RYNEK 15 (OBOK APTEKI)
☎ 77 307 99 99

PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA
BADAMY KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII

Wykonujemy testy psychologiczne dla: kierowców podlegających ustawie o transporcie drogowym • kierowców prowadzących pojazdy służbowe • kierowców pojazdów uprzywilejowanych • kierowców uprawnionych do przewozu pieniędzy • instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy • kierowców taksówek

Badanie odbywa się przy jednym stanowisku, jest miłe, przyjemne i adekwatne do dzisiejszych czasów.

Oferujemy możliwość przeprowadzenia badania w języku obcym (ukraińskim, rosyjskim, angielskim i hiszpańskim) codziennie po godz. 17 oraz w soboty i niedziele w terminie wskazanym przez Klienta.

Anna Leszczyńska-Ulman Prudnik, ul. Wąska 5
tel. 792 670 793 (obok baru U LESZCZA)



GROOM SPA
PROFESJONALNE STRYŻENIE PSÓW

+48 732 662 208
ul. Dożynkowa 2E, Lubrza

• KĄPIEL • STRYŻENIE • TRYMOWANIE • PIELĘGNACJA • OBCINANIE PAZURKÓW •



dachówka
blachodachówka
kominy
usługi budowlano -
- dekarские
wymiana więzby
dachowej
budowa domów
docieplenia
adaptacja poddaszy
glazurnictwo

**FIRMA GODNA
ZAUFANIA**



**I&D
BUDOWNICTWO**
Damian Zielski
530 580 826

+ALL -MED SKLEP MEDYCZNY
Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00

materace przeciwoleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie




www.allmed-prudnik.pl

POWIAT PRUDNICKI

Milion złotych dla prudnickiego szpitala na nowoczesny sprzęt medyczny

Ze środków Unii Europejskiej i za pośrednictwem samorządu województwa opolskiego, do Prudnickiego Centrum Medycznego trafi milion złotych na zakup kolumny endoskopowej, defibrylatora, robota do nagrywania płyt RTG oraz wykonanie bezdotykowych śluz i drzwi oraz instalacji wentylacji z filtrami Hepa.

Andrzej DEREŃ

Ista jest zbieżna z ostatnimi inwestycjami w prudnickiej lecznicy, gdzie na dniach oddana została do użytku nowa pracownia RTG.

Obok PCM-u środki przekazane zostaną dla Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Opolu (228 tys. zł na zakup 8 respiratorów), Zespołu Opieki Zdrowotnej w Nysie (350 tys. zł na zakup respiratora do komory hiperbarycznej) oraz Samodzielnego Publicznego ZOZ Zespołu Opieki Zdrowotnej w Głuchołazach (50 tys. zł na zakup aparatu do pomiaru parametrów krytycznych). Jak więc widać prudnicka spółka otrzymała największą pulę środków.

Pieniądze pochodzą z programu „Opolskie wspiera szpitale w walce z COVID-19”, a dokładnie z puli przeznaczonej pierwotnie dla Opolskiego Centrum Rehabilitacji w Korfantomie – informuje Zarząd Województwa Opolskiego.



Szpital wzbogaci się o nowe wyposażenie

– To łącznie 1 milion 628 tysięcy złotych. Jak zaznacza marszałek województwa opolskiego Andrzej Buła wcześniej dyrektorzy szpitali poinformowali o swoich potrzebach sprzętowych.

– Decyzja zarządu była konsultowana z lekarzami. Te pieniądze dedykowane są na walkę z koronawirusem SARS-CoV-2. Te zakupy sprzętowe są tak pomyślane, aby były wykorzystywane również po zakończeniu walk i z epidemią – zaznacza marszałek województwa opolskiego Andrzej Buła.

– Bardzo cieszę się z tej decyzji Zarządu Województwa – komentuje pozyskanie środków starosta Radosław Roszkowski. – To kolejna cegiełka tworząca nową jakość w zapleczu technicznym Szpitala Powiatowego – PCM S.A. Jednym z nielicznych pozytywnych skutków pandemii jest możliwość pozyskania przez szpitale dodatkowych środków finansowych na sprzęt – i z tego skwapliwie i konsekwentnie korzystamy. Chwała marszałkowi Bułowi, że znalazł taką możliwość, chwała i wojewodzie Czubakowi, że wyraził zgodę na te dodatkowe, bardzo ważne dla nas pieniądze. ■

GŁOGÓWEK

Świąteczna bajka

W przeddzień Wigilii władze samorządowe Głogówka przygotowały dla mieszkańców i gości, zwłaszcza tych najmłodszych, prezent w postaci laserowego pokazu bajki. Obraz wyświetlany był na ścianie ratusza i dodatkowo wzbogacony był muzyką. Pokazy wznawiane były wieczorem co pół godziny. Kto nie był, może obejrzeć animację, którą publikuje TerazPrudnik.pl (post z 24 grudnia). (d) ■



Pokaz odbył się na Rynku

PRUDNICKI OŚRODEK KULTURY

sPOKo ferie

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki publicznej w Prudniku zaprasza do udziału w zajęciach online, które odbędą się w trakcie ferii zimowych (4-15 stycznia). W programie między innymi: gra plenerowa z zagadkami fotograficznymi, „teatrzyk Kamishibai”, Młodzieżowe Historyczne Eksploracje, warsztaty plastyczne, spektakle teatralne i warsztaty z homerecordingu. Przeznaczone dla dzieci i młodzieży zajęcia odbywać

się będą na stronach facebookowych prudnickich placówek kultury: POK, Biblioteki Publicznej w Prudniku i Kina Diana.

Informacje dotyczące programu znajdują się na wspomnianych wyżej stronach na Facebooku i stronie internetowej POK - pok-prudnik.pl. Więcej informacji można uzyskać dzwoniąc na nr 77 436 33 96 lub pisząc na program@pok-prudnik.pl. Pełen rozkład zajęć publikujemy na str. 15. ■

TWÓJ PARTNER
W BIZNESIE

**Tygodnik
Prudnicki**

BIURO REKLAMY
48-200 Prudnik ul. Kościuszki 13a
tel. 77 436 28 77
e-mail: reklama@tygodnikprudnicki.pl

EPIDEMIA

Rozpoczęły się szczepienia

Zdaniem przytłaczającej większości medyków tylko masowe szczepienia są gwarantem zdrowia i zduszenia światowej epidemii. Zapytaliśmy mieszkańców ziemi prudnickiej, czy będą się szczepić.

Andrzej DEREN

Spora część społeczeństwa bardziej od choroby i powikłań po niej obawia się... szczepionki. To wynik niewiedzy, a jednocześnie bezkrytycznego przyjmowania nieprawdziwych przekazów internetowych na temat szkodliwości nowych szczepionek (spora część sceptyków to osoby, które wcześniej podważały istnienie COVID-19). Jeśli wierzyć internetowym badaniom, to większość społeczeństwa jest przeciwna szczepieniu, przy czym powoli spada liczba sceptyków. To wciąż zła informacja, bo zdaniem epidemiologów masowa odporność populacji będzie uzyskana z chwilą zaszczepienia się ponad 70 proc. osób. Nawet w przypadku powszechnej przychylności dla akcji, ta może trwać przez kilka następnych miesięcy. Do zaszczepienia jest ok. 31 mln polskich obywateli.

Wątpliwości nie mają lekarze. Ankieta wśród 4514 członków Porozumienia Rezydentów wskazała, że zaszczepić chce się 92,69% lekarzy. 4,61% nie może się zaszczepić ze względu na przeciwwskazania, 1,88% była niezdecydowana, a tylko 0,82% była przeciw.

„Lekarze uważają, że szczepionka jest bezpieczna i niesie ze sobą ryzyko podobne jak każdy nowy preparat wprowadzany na rynek. Ryzyko to jest jednak bardzo niskie w porównaniu do ryzyka związanego z zachorowaniem na COVID-19, a przez to całkowicie akceptowalne” – informuje Porozumienie.

Miał być przykład, skończyło się na karze

Medycy, rząd oraz część mediów starają się zachęcić Polaków do szczepień poprzez deklaracje znanych osób. Medycy zaprosili też do pierwszej serii szczepień osoby popularne. Taką akcją zapowiedział m.in. dyrektor nyskiego szpitala Norbert Krajczy, który poinformował w mediach społecznościowych o zaproszeniu wystosowanym m.in. do starosty nyskiego Andrzeja Kruczkiewicza. Ten skorzystał z propozycji i... rozpętała się burza. Violetta Porowska, pełnomocnik okręgowy Prawa i Sprawiedliwości w regionie, złożyła wniosek do prezesa Jarosława Kaczyńskiego o zawieszenie Kruczkiewicza w prawach członka partii. Starosta tłumaczył się, że szczepienie poza kolejną było

inicjatywą dyrektora szpitala, który tym sposobem chciał przekonać społeczeństwo do akcji. Zgodnie z jej ideą była ona jawna, zapowiedziana i medialnie „sprzedana”. Podobne sytuacje miały miejsce w innych częściach Polski, również w Warszawie, gdzie Warszawski Uniwersytet Medyczny zaprosił do szczepień m.in. znanych aktorów i polityków.

Trwają zapisy

Tak jak pisaliśmy w powiecie prudnickim szczepienia rozpoczęły się w szpitalach węzłowych – najpierw w ZOZ Biała, a potem w Prudnickim Centrum Medycznym (w tym ostatnim od 4 stycznia). Poszczególne przychodnie rozpoczęły też otwarte zapisy osób, które będą chciały się zaszczepić. Zapisy rozpoczęły m.in. przychodnie „Medicus” i „Optima” w Prudniku. Kolejność zapisów nie ma znaczenia. Szczepienia będą realizowane zgodnie z etapami rządowego programu, a więc upraszczając: medycy, osoby starsze, pracownicy specjalnych zawodów oraz osoby z chorobami przewlekłymi i na końcu pozostali.

O tym, że się zaszczepią zapowiedzieli m.in. prudniccy parlamentarzy-

SONDA

Portal Informacyjny TerazPrudnik.pl opublikował sondę, w której zapytano internautów, czy się zaszczepią. 52% (373 osób) odpowiedział, że się nie zaszczepi, 37% (261), że tak, a 11% (81) nie podjęło jeszcze decyzji. Wraz z kolejnymi dniami trwania sondy malała liczba osób niechętnych szczepionce (od 57 do 52%). Okazuje się, że wynik uzyskany przez prudnicki portal zaskakuje stosunkowo wysokim odsetkiem osób, które chcą się zaszczepić (37%). Oto wyniki podobnych sond przeprowadzonych przez inne media.

Czy zamierza się Pani/Pan zaszczepić przeciwko COVID-19?	TAK	NIE	NIE PODJĘŁAM/NIE PODJĄŁAM DECYZJI
DORZECZY.PL	50,7	35	14,3
MEDONET.PL	45	36	18
TERAZPRUDNIK.PL	37	52	11
DZIENNIK.PL	35	49	15
TYGODNIK PODHALAŃSKI	27	63,6	9,4
ZDROWIE.RADIOZET.PL	27	60	11
TUSOCHACZEW.PL	24	65	12
LESZNO24.PL	22	68	10

(stan na 3 i 4.01.2021)

ści – Katarzyna Czochara i Jerzy Czerwiński, starosta prudnicki Radosław Roszkowski, burmistrzowie Głogówka i Białej – Piotr Bujak i Edward Plicko, wójt gminy Lubrza Mariusz Kozaczek. Najważniejsze uzasadnienia, to chęć uniknięcia choroby, likwidacja zagrożenia zakażenia wobec innych, w tym najbliższych, stanowienie dobrego przykładu i powrót społeczeństwa do normalności. Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak na razie nie zamierza się szczepić, ale nie wyklucza tego w przyszłości. Niektórzy, jak prudnicki wiceburmistrz Jarosław Szóstka chcą, by kwestia szczepienia pozostała ich prywatną sprawą.

Podczas kazania wygłoszonego w niedzielę 3 stycznia w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie – Łagiewnikach proboszcz głogóweckiej parafii ks. Ryszard Kinder wspominał o błogosławionym Piotrze Jerzym Frassati, który zmarł na chorobę zakaźną nie doczekawszy szczepionki: - Ten pobożny człowiek zmarł mając zaledwie 24 lata, zarażony wirusem, bo pomagał biednym i chorym. Nie było jeszcze wtedy szczepionki na polio.

W następnych wydaniach gazety będziemy publikowali opinie kolejnych osób na temat szczepień. ■

FAZY SZCZEPIEŃ

Etap 0

pracownicy sektora ochrony zdrowia (personel medyczny, pracownicy DPS i pracownicy MOPS oraz personel pomocniczy i administracyjny w placówkach medycznych, w tym stacjach sanitarno-epidemiologicznych).

Etap I

pensjonariusze i pracownicy domów pomocy społecznej oraz zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgnacyjno-opiekuńczych i innych miejsc stacjonarnego pobytu, osoby starsze powyżej 60. roku życia, służby mundurowe, w tym wojska obrony terytorialnej.

Etap II

kluczowe grupy zawodowe: pracownicy sektora edukacji, pracownicy sektorów infrastruktury krytycznej, transportu publicznego, urzędników bezpośrednio zaangażowanych w zwalczanie epidemii (np. pracowników stacji epidemiologiczno-sanitarnych), osoby w wieku poniżej 60. roku życia z chorobami przewlekłymi zwiększającymi ryzyko ciężkiego przebiegu COVID-19.

Etap III

przedsiębiorcy i pracownicy sektorów zamkniętych na mocy rozporządzeń ws. ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, powszechne szczepienia pozostałej części populacji dorosłej.

Serdeczne podziękowania Rodzinie, oo. Bonifratrom, Sąsiadom i koleżankom oraz wszystkim, którzy byli z nami w ciężkich chwilach i uczestniczyli w ostatniej drodze ukochanej Mamy



Michaliny KALICIAK

składają
Córka i Synowie



Panu
Zbigniewowi Skrzypkowi
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Zarząd i Pracownicy
Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Prudniku

STIHL

Stihl MS 170
pilarka spalinowa

749,-

TYLKO W GRUDNIU

-10%

NA WSZYSTKIE KOSIARKI



PHU Miko • Prudnik, ul. Prężyńska 3a • tel. 77 436 55 74 • czynne: pon.-pt. 8³⁰-16³⁰, sob. 8³⁰-12³⁰

**SALON OPTYCZNY
ALEKSANDER SĄDŁO** Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

**UPRZĄTNIEMY
PRZEWIEZIEMY OPRÓŻNIMY
WSZYSTKO**

- opróżnianie mieszkań, piwnic, strychów • sprzątanie działek • wywóz wszystkich gratów • sprzątanie wszystkich terenów i pustostanów
- wyburzenia/rozbiórki • przygotowanie do remontu/sprzątanie po remoncie • wywóz gruzu
- przeprowadzki • transport osobowy i towarowy
- koszenie trawy/ścinka przycinka drzewek ozdobnych i drzew • obcinanie żywopłotów
- zajmujemy się naprawdę wszystkim i jesteśmy najtańsi w okolicy • wykonamy dla Ciebie wszystko

**NAJSZYBCIEJ NAJSPRAWNIEJ
NAJTANIEJ** **605 642 196**

MÓCHNIK Quo Vadis Prudnik, ul. Sobieskiego 24
tel. 606 374 415
czynne pon-pt 8-17, sobota 8-14

**2 LATA
GWARANCJI**

Timberland
LACOSTE
GUESS

**NA MARKOWE ZEGARKI RABAT -10%
ZAPRASZAMY NA ŚWIĄTECZNE ZAKUPY!**

**TEKSTYLIA DLA FIRMY
I TWOJEGO DOMU**

ręczniki domowe, hotelowe, reklamowe i SPA
pościel • poduszki • kołdry • koce
prześcieradła • podkłady pod materac
kaptory hotelowe • płaszcze kąpielowe
obrusy • serwety • ściierki kuchenne

**TEKSTYLIA Z NADRUKIEM/HAFTEM
NA ZAMÓWIENIE
CENY HURTOWE!**

Fortex 48-200 Prudnik | tel. 77 435 40 65
ul. Pocztowa 2 | kom. 693 792 293
fortex-prudnik.pl
czynne pon.-pt. 8-17, sob. 10-13

KSERO WYDRUKI

A3 Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
A4 ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Z premedytacją rozsiewał koronawirusa?

Do Prokuratury Rejonowej w Prudniku wpłynęło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez radnego powiatowego

Damian WICHER

Dariusz K. miał z premedytacją stworzyć zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi, a jego działania mogło wyczerpać znamiona czynu określonego w art. 160 Kodeksu karnego, a także innych przepisów prawa w zakresie złamania zasad kwarantanny. 27 listopada wbrew decyzji przewodniczącego Rady Powiatu, który zwołał

sesję w trybie zdalnego obradowania, rajca PiS przyszedł na posiedzenie osobiście. – Nieustępliwie dążył do pozostania w starostwie i bez uzgodnienia ze starostą czy sekretarzem powiatu wymusił na pracowniku starostwa udostępnienie jego pokoju oraz sprzętu komputerowego – argumentuje Zarząd Powiatu.

Trzy tygodnie później, na kolejnej sesji sytuacja się powtórzyła, radny K. ponownie zignorował zasadę społecznego dystansu społecznego w czasie epidemii. – Kluczowe jest, że w tym dniu (17 grudnia) radny potwierdził w obecności wicestarosty oraz pracowników starostwa, iż był niedawno chory na COVID-19. Przy-

znał również, że możliwe było zakażenie przez niego kogoś ze starostwa podczas jego obecności 27 listopada w urzędzie. Oznacza to zatem, że Dariusz K. prawdopodobnie już 27 listopada powinien przebywać na kwarantannie, posiadając skierowanie od lekarza w celu wykonania testu. Istotne jest również, że po wizycie radnego 27 listopada zakażenie koronawirusem zostało potwierdzone u jednego z pracowników Starostwa Powiatowego, który miał bezpośredni kontakt z radnym.

Radny Dariusz K. swoją obecność w urzędzie tłumaczył obawą o nie- możność zabrania głosu, twierdząc, że skutecznie był blokowany podczas październikowego posiedzenia RP. ■

AKCJA

Miasto anioł(k)ów

Grudniowa gra „Anielskie zagadki” wyciągnęła z domów mnóstwo dzieci, które na ulicach Prudnika rozwiązywały zimowo-świąteczne zadania.

System zabawy był prosty. Należało zaopatrzyć się w kolorową kartę ze wskazówkami, gdzie są miejsca, w których umieszczone są zagadki. Po dotarciu do celu należało rozwiązać zadanie i odpowiedź wpisać na karcie. Tę, wypełnioną w całości, trzeba było dostarczyć do siedziby Prudnickiego Ośrodka Kultury, otrzymując w zamian w nagrodę – paczkę.

Ośrodek rozdał około 170 paczek, choć samych dzieci było znacznie więcej. Do tego należy doliczyć opiekunów, starsze rodzeństwo, rodziców, babcię i dziadków, którzy wędrowali z dziećmi. Jednym słowem była to wspólna, rodzinna zabawa, jakże ważna w czasach, kiedy najmłodsi zmuszeni są do siedzenia w domach ze względu na zamknięte szkoły.

Organizator akcji – Prudnicki Ośrodek Kultury – dziękuje wszystkim za udział i wspólną, przedświąteczną zabawę!

Uwaga! Podczas ferii odbędzie się kolejna zabawa o podobnym charakterze – gra plenerowa z zagadkami fotograficznymi. ■



Na trasie anielskich zagadek prudnickie muzeum

KAMILA JAMIOŁ

GMINA STRZELECZKI

Zaatakował starszą kobietę

Policjanci z Krapkowic już po niespełna godzinie zatrzymali 20-latkę podejrzanego o rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

12 grudnia oficer dyżurny krapkowickiej policji otrzymał zgłoszenie o rozbój, do którego doszło w jednym z domów jednorodzinnych na terenie gminy Strzelce. Dyżurny natychmiast skierował tam policyjny patrol.

Mundurowi na miejscu zastali 79-latkę. W rozmowie z kobietą ustalili, że do jej domu przyszedł młody członek rodziny. Mężczyzna zażądał od poszkodowanej pieniędzy, gdy ta nie chciała mu ich wydać, 20-latek nożem pociął jej dłoń. Starsza

kobieta z obrażeniami trafiła do szpitala.

Funkcjonariusze rozpoczęli poszukiwania napastnika. Już po niespełna godzinie zatrzymali mężczyznę. 20-latek ukrywał się przed mundurowymi w jednej z altan na terenie wioski. Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu. W chwili zatrzymania mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Zajmujący się sprawą śledczy, powiązali ze sobą wszystkie informacje i zebrane dowody. Jak się okazało, to

nie jedyne przestępstwo, którego dopuścił się zatrzymany. Funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna powiązany jest także z kradzieżą motoroweru, kradzieżą z włamaniem do altany, a także usiłowaniami kradzieży quada. Mundurowi odzyskali część skradzionego mienia, które trafiło już do właściciela. Straty pokrzywdzeni wstępnie oszacowali na blisko 2500 zł.

Po wytrzeźwieniu 20-latek usłyszał zarzut rozbój z użyciem noża, do którego się przyznał. Na wniosek policjantów i prokuratura, sąd tymczasowo aresztował mężczyznę na 3 miesiące. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara nawet do 15 lat więzienia. Dodatkowo usłyszy jeszcze zarzuty: kradzieży z włamaniem do altany, kradzieży motoroweru i usiłowania kradzieży quada. (źródło: KPP Krapkowice) ■

WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ W PRUDNIKU

Warsztaty ruszają już w tym roku

Nareszcie! Prudnik jest ostatnim miejscem na Opolszczyźnie, w którym nie było takiej podstawowej formy wsparcia osób z niepełnosprawnościami. Teraz jeszcze pozostaje otworzyć Zakład Aktywizacji Zawodowej.

Grzegorz WEIGT

Prowadzenia Warsztatów Terapii Zajęciowej podjęli się prudnicki bonifratrzy. Zakon prowadzi podobne warsztaty w Polsce, doświadczenie w tej dziedzinie zdobył również obecny przeor klasztoru bonifratrów w Prudniku br. Eugeniusz Kret. Przedsięwzięcie jest poważne, stąd zaangażowanie Powiatu Prudnickiego, który ustawowo jest zobowiązany do organizowania (tworzenia lub

wspierania podmiotów realizujących takie zadanie) warsztatów. Powiat zaangażował się organizacyjnie, finansowo i merytorycznie. Pracownik PCPR Barbara Moskwa przygotowała projekt, dzięki któremu dodatkowo przedsięwzięcie wsparł finansowo Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oddział w Opolu.

W środę 30 grudnia w klasztorze bonifratrów podpisana została

umowa między Powiatem Prudnickim a Konwentem oo. bonifratrów w Prudniku (posiada osobowość prawną) na prowadzenie Warsztatów Terapii Zajęciowej. Działalność ma zostać rozpoczęta we wrześniu tego roku. Do lipca ma zostać zakończony remont obiektu. Będzie to parter skrzydła dawnego szpitala z oddziałem położnym. Budynek stoi od lat niemal pusty, znakomicie że zostanie zagospodarowany



Podpisanie umowy na prowadzenie Warsztatów Terapii Zajęciowej w Prudniku: skarbnik powiatu prudnickiego Larysa Zamorska, starosta prudnicki Radosław Roszkowski i przeor zakonu bonifratrów w Prudniku brat Eugeniusz Kret.

na taką prospołeczną działalność. Dla osób niepełnosprawnych będzie to ok. 700-kwadratowych powierzchni.

Umowę na wspólną realizację tego zadania podpisali: br. Eugeniusz Kret przeor klasztoru w Prudniku, starosta prudnicki Radosław Roszkowski, wicestarosta Janusz Siano, skarbnik powiatu Larysa Zamorska. Podczas podpisywania umowy obecne były także osoby związane w różnym stopniu z realizacją przedsięwzięcia: wicewojewoda opolska Teresa Barańska, dyrektor opolskiego oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Łukasz Żmuda, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego Mieczysław Wojtaszek, wykonawca remontu obiektu pod zajęcia warsztatowe Jacek Bar Dachmet Sp. z o.o. z Grodkowa, projektant architekt Witold Standera, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Prudniku Jolanta Barska, dyrektor Domu Jana Bożego i kierownik przyszłych warsztatów Anna Szewczyk, księgowa Domu Jana Bożego Irena Szewczuk, wiceprzeor brat Ambroży Maria Pietrzkiewicz.

Przed podpisaniem umowy odbyła się swego rodzaju wizja lokalna na obiekcie. Na chwilę obecną to prawdziwy plac budowy – remont kapitalny (nie ma nawet podłóg: będzie ogrzewanie podłogowe) i nic nie zapowiada tego, jak to będzie już niedługo wyglądało. Wykonawca prac zapewnia, że wszystko będzie gotowe na czas, a nawet przed czasem. Warsztaty umożliwiają działalność dla 50 osób (udało się zapewnić więcej miejsc niż początkowo planowano) w 10 różnorodnych pracowniach. Jako że to bonifratrzy będzie także pracownia zielarska (przy wsparciu Euroregionu Pradziad), patronatem warsztaty objął także Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu. Osoby uczestniczące w warsztatach będą miały bezpośrednie wyjście na ogród bonifraterski. Zapowiada się znakomicie.

Podczas podpisywania umowy starosta Radosław Roszkowski mówił: - To ogromna satysfakcja, że jesteśmy w tym miejscu, kiedy inwestycja jest zaawansowana, jest wykonawca, który deklaruje dotrzymanie terminu. Niewątpliwie bardzo ważnym elementem pomyślności tych działań była tu osoba pani kierownik, która stanowiła katalizator wśród kierownictwa po-

wiatu prudnickiego, która nakłoniła nas do większej odwagi i większej skuteczności. Z żalem stwierdzam, że jesteśmy ostatnim powiatem w województwie, który takich warsztatów dotychczas nie posiada. Pozytywny zbieg okoliczności, Opatrzności Bożej tutaj zadziałał, że pojawił się w Prudniku brat przeor, który ma takie doświadczenie, chęć do działania, pojawiła się w Prudniku, nie bez mojego udziału pani kierownik Barska. Dwie osoby na właściwych miejscach, my z panem starostą Januszem Sianą, panią skarbnik Larysą Zamorską należymy do tej odważnej części samorządowców, którzy lubią wyzwania. Już w przyszłym roku (spotkanie miało miejsce pod koniec grudnia) będziemy radować się otwartymi warsztatami, z czego szczególnie zadowoleni będą niepełnosprawni mieszkańcy powiatu prudnickiego, tak długo oczekujący na swoją szansę aktywizacji społecznej, zawodowej. Po warsztatach terapii zajęciowej mam nadzieję, bardzo liczę na to, że również powstanie u nas zakład aktywizacji zawodowej i kolejne formy aktywizacji osób niepełnosprawnych. To bardzo ważne, żeby te osoby czuły się w pełni potrzebne, pożądanе, żeby ich praca była doceniana, żeby wnosili pewien wkład zawodowy do swoich rodzin.

Dyrektor PFRON w Opolu Łukasz Żmuda wyraził zadowolenie z tego „zasypiania dziury na mapie Opolszczyzny”: - Żeby zrealizować tak ważne inwestycje, są potrzebne osoby aktywne, zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie. Po tej, która ma zrealizować ciężkie zadanie, i tej która musi dołożyć tych środków. Na rzecz niewątpliwie ważną, bo te warsztaty pełnią rolę w terapii, w rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami.

Przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego w Opolu Mieczysław Wojtaszek zwrócił uwagę, że działalność związana z prowadzeniem Warsztatów Terapii Zajęciowej jest oczywistą realizacją charyzmatu bonifratrów: - Jesteśmy w historycznym miejscu, historyczna chwila. Z tego faktu był także zadowolony przeor Eugeniusz Kret.

Wicewojewoda Teresa Barańska gratulując bonifratrom, staroście, dziękowała za wkład i wsparcie PFRONU, a wręczając list z gratulacjami od wojewody opolskiego dodała: - W Prudniku, w powiecie prudnickim zaczynają się dziać rzeczy, których do tej pory nie było. To bardzo odważny projekt. ■



Prace remontowe w obiekcie z przeznaczeniem na organizację warsztatów

ZABYTEK nieOCZYWISTY

KONKURS FOTOGRAFICZNY dla
 • uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych
 • uczniów szkół ponadpodstawowych
ZGŁOSZENIA DO 17.01.2021 r.
 szczegóły na
www.muzeumprudnik.pl

Współorganizator: MUZEUM Ziemi Prudnickiej
 Partnerzy: ASIP, Prudnik
 Patronat medialny: TYGODNIK PRUDNICKI

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Zabytek nieOCZYwisty

Muzeum Ziemi Prudnickiej zachęca do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym pt. „Zabytek nieOCZYwisty”, który skierowany jest do uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych i uczniów szkół ponadpodstawowych.

Czarno-białe fotografie powinny być wykonane na obszarze następujących gmin: Prudnik, Biała, Głogówek, Korfantów, Lubrza, Strzeleczy Walce i przedstawiać ciekawy lub mało znany obiekt, który zasługuje na tytuł zabytku. Prace należy przesyłać do organizatora do 17 stycznia. Szczegóły konkursu, w tym regulamin, znajdują się na stronach Muzeum Ziemi Prudnickiej (muzeumprudnik.pl) oraz TerazPrudnik.pl (post z 3 stycznia). (d) ■

ŚWIĄTECZNA POMOC

Prudniccy przedsiębiorcy wsparli Dom Dziecka w Głogówku

Przedsiębiorcy, ich rodziny i znajomi ufundowali dla Domu Dziecka w Głogówku prezenty o wartości około 4 tysięcy złotych. Te najważniejsze to pralka i suszarka do odzieży oraz paczki ze słodyczami.

Andrzej DEREŃ

Akcja zainicjowana została dwa tygodnie wcześniej, kiedy wracając z Warszawy, Bartek Lewandowski zaproponował, żeby coś zrobić dla Domu Dziecka w Głogówku, na przykład zebrać trochę pieniędzy i kupić prezenty – mówi współinicjator akcji Krzysztof Szablowski. – Bartek zaproponował 500 zł, a ja dołączyłem. Potem, w ciągu zaledwie pół godziny, poprzez rozmowy telefoniczne, udało nam się zebrać około 3,5 tys. zł. Doszło jeszcze 500 zł i tak mamy dziś sumę 4 tys. zł.

- Panowie skonsultowali się ze mną, a ja zgłosiłam, jakie potrzeby ma placówka – dodaje dyrektor Domu Dziecka Justyna Kipka. I tak ośrodek wzbogacił się o nowy komplet sprzętu AGD – pralkę i suszarkę do odzieży.

W przeddzień Wigilii Bożego Narodzenia prezenty przekazane zostały dyrektor placówki przez Krzysztofa



Dary trafiły do głogóweckiego Domu Dziecka

Szablowskiego, Bartłomieja Lewandowskiego i Josela Czerniaka oraz Gracjana Szablowskiego i Michała Lewandowskiego.

- Bardzo dziękujemy tym wszystkim, którzy wsparli akcję. Za otwarcie

serc przed Bożym Narodzeniem – mówi Bartłomiej Lewandowski.

- W imieniu dzieci naszej placówki chciałam serdecznie podziękować wszystkim razem i każdemu z osob-

na za te piękne i drogie przecież podarunki – cieszy się dyrektor Domu Dziecka. – Mimo, że ten rok (2020 – przyp. red.) jest tak wyjątkowy, bo zmagamy się z pandemią, to okazał się dla nas czasem szczególnym.

Ogrom okazanego serca, poprzez różnego rodzaju wsparcie, w tym dary, jest dla nas przeobrzymi.

Kilka dni wcześniej zebrane datki dla Domu Dziecka i Samodzielnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Głogówku przekazali funkcjonariusze Służby Więziennej z jednostki w Prudniku, których wsparli w zbiorce również policjanci, pogranicznicy, strażacy, pracownicy sądu, prokuratury i kancelarii adwokackiej.

DARZYŃCY AKCJI PRZEDSIĘBIORCÓW:

ATP Lew-Trans Bartłomiej Lewandowski, Irena Lewandowska, Sieć Sklepów Monopolowych „Fajny” Żaneta i Krzysztof Szablowski, Mega Centrum Plus, Robert Bedryj, Kuźnia Fryzjerstwa Marcin Kosek, Leszczu Store Sklep Monopolowy Rafał Leszczyński, Hurtownia Arged Marek Pawłowski, Sklep Rabat Moszczanka Chudy Przemysław, Sklepy Spożywcze „Carmen” Chudy Joanna, PHU Carmen Józef Chudy, Nasze Delikatesy Marta i Tomasz Lubas, Agdam Service Damian Łukacz, Kamil Jezierski, Arkadiusz Kożusko, Foto Radek Radosław Krawczyk, Paweł Lewandowski, Irena Lewandowska, Josel Czerniak – radny Rady Miejskiej w Prudniku, Teresa i Gracjan Szablowski. ■

PROFIT
HURT i DETAL

Prudnik
ul. Staszica 3
tel. 692 163 911

OPAKOWANIA JEDNORAZOWE

ŚRODKI CHEMICZNE

ARTYKUŁY BIUROWE

hurtownia.profit@gmail.com

f jesteśmy na facebooku

www.hurtownia-profit.pl

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal oraz uczestniczyli w ostatniej drodze kochanego męża, ojca i dziadka



ś.p. Remigiusza SOBKOWICZA

Strażakom OSP Mieszkowice, dyrekcji, lekarzom, pielęgniarkom i pracownikom Szpitala MSWiA w Głuchołazach, znajomym oraz rodzinie

składa
Żona z Dziećmi i Wnukami

centrum
narzędziowe

TOPEX

NEO
TOOLS

GRAPHITE

VERTO

AD-BD DEBICCY CENTRUM NARZĘDZIOWE
PRUDNIK, UL. PRĘŻYŃSKA 17
887 670 300 / 77 436 38 15
PON.-PT. 8-17, SOB. 10-13



U NAS ZNAJDZIESZ: ELEKTRONARZĘDZIA • NARZĘDZIA RĘCZNE • ZESTAWY NARZĘDZI • WÓZKI WARSZTATOWE • NARZĘDZIA PENUMATYCZNE • NARZĘDZIA SPECJALISTYCZNE SAMOCHODOWE • TESTERY • NARZĘDZIA OGRODOWE • POMPY • WĘŻE • SYSTEMY NAWADNIANIA • UBRANIA ROBOCZE • BHP • OŚWIETLENIE • NARZĘDZIA DLA ELEKTRYKA

KOLEJ

Pośpiesznym do Warszawy i bez przesiadek!

Od 22 grudnia zgodnie z nowym, obowiązującym od 13 grudnia, rozkładem jazdy, przez Głogówek i Prudnik jeżdżą pociągi Intercity „Sudety” relacji Kraków – Jelenia Góra. Od 2 stycznia doszedł „Kormoran” – pośpieszny do Olsztyna przez Warszawę.

Andrzej DEREN

Pierwszy skład „Sudety”, który pojawił się w Prudniku i Głogówku prowadzony był przez lokomotywę czeskiego przewoźnika – České dráhy. Skład wyjeżdża codziennie z Prudnika o godz. 9.47 (z Głogówka – 9.22), a w Jeleniej Górze melduje się o godz. 13.40. Kurs do Krakowa to już godziny wieczorne: odjazd – 18.14 (Głogówek – 18.38) i przyjazd do Krakowa – 21.10. Cena

biletu zwykłego w drugiej klasie na trasie Prudnik – Jelenia Góra to 28 zł.

Z kolei od 2 stycznia przez stację Prudnicką przejeżdża pośpieszny „Kormoran” relacji Olsztyn – Polanica-Zdrój. Dzięki „Kormoranowi” mieszkańcy okolic Prudnika uzyskali bezpośrednie połączenie kolejowe m.in. z Warszawą. Podróż z Prudnika do stolicy trwa według rozkładu 5 godzin i 41 minut. ■

„Sudety” po raz pierwszy na stacji Prudnik



MARCIN BOCHENEK

PRUDNIK

Nowy ambulans dla szpitala

W poniedziałek 28 stycznia do Prudnika przyjechał nowy ambulans, który zasilił tabor pojazdów ratownictwa i transportu Prudnickiego Centrum Medycznego. Samochód marki Volkswagen zakupiony został ze środków rządowych Funduszu Inwestycji Lokalnych w puli dla Powiatu Prudnickiego. Pojazd kosztował blisko 560 tys. zł, z czego 500 tys. pochodziło ze wspomnianego dofinansowania. Pozostałą kwotę zabezpieczono z budżetu samorządu powiatowego.

Andrzej DEREN

Fłota pojazdów medycznych PCM-u ma już swoje lata, najstarsze samochody liczą po kilkanaście lat, stąd władze spółki i samorządu podejmują działania zmierzające do odnowienia tych zasobów. W styczniu 2020 szpital otrzymał, również ze środków państwa, nową karetkę, ale ta po kilku miesiącach została uszkodzona w wyniku kolizji drogowej. Została już wyremontowana i ponownie służy medykom.

Ratownicy chwalą zalety nowego pojazdu. Mało zauważalnym, a istotnym szczegółem w budowie pojazdu jest na przykład wysuwany ręczny przycisk stopień, który bardzo ułatwia wejście do wnętrza

osobom starszym i osłabionym chorobą. W środku jest między innymi specjalistyczna chłodnia przeznaczona do przewożenia materiałów w niskich temperaturach.

Starosta Radosław Roszkowski liczy, że uda się pozyskać środki na kolejny nowy pojazd, który zapewniłby mieszkańcom powiatu minimum bezpieczeństwa opartego na nowych pojazdach: – Trzeci ambulans byłby dla nas bardzo istotny.

Uczestniczącą w przekazaniu pojazdu poseł Violetta Porowska zwraca uwagę na źródło finansowania zadania: – Fundusz Inwestycji Lokalnych nie znajduje odpowiednika w żadnym, innych kraju, gdzie tworzy

się szczególną tarczę dla samorządów, czyli daje się pieniądze samorządom, by te same decydowały, na co chcą je przeznaczyć.

– Cieszę się, że w tym ciężkim czasie służba zdrowia i ratownictwo medyczne zostały wsparte takim właśnie niezbędnym pojazdem – komentowała wicewojewoda opolska Teresa Barańska.

– To, żeby ten sprzęt był jak najlepszy, żeby umiejętności ludzi w karetkach były jak najwyższe, interesuje wszystkich – rząd, starostwo, zarządców szpitala i jego pracowników – mówi Piotr Klimczak, dyrektor ds. medycznych PCM. – To wszystko jest



ANDRZEJ DEREN (2)

Tak wygląda najnowszy nabytek prudnickich ratowników

po to, żeby ludzie, którzy oczekują na naszą pomoc, dostali ją w jak najlepszej formie merytorycznej i sprzętowej, żebyśmy ten sprzęt nie musieli po drodze naprawiać, a ci, którzy dotrą do pacjentów, mogli zrobić to, co najlepsze. Czasem w karetce można zrobić dużo więcej dla pacjenta, niż to, co dostaje się potem na izbę przyjęć.

W przekazaniu pojazdu uczestniczyli obok wyżej wspomnianych: prezes PCM Witold Rygorowicz, skarbnik powiatu Larysa Zamorska, naczelnik Wydziału Oświaty i Zdrowia starostwa Anna Wojtczak, radni powiatowi oraz lekarze i ratownicy z kierownikiem oddziału ratownictwa medycznego Zdzisławem Imiołkiem na czele. ■



Symboliczne przekazanie samochodu

Drzwi Bastion i Herkules na klatkę schodową dostępne w 7 dni

Panele podłogowe AC4 8mm od 28,99 zł/m²

Panele winylowe 100% wodoodporności do kuchni, łazienki

Drzwi zewnętrzne polskich producentów

Okna już w naszej ofercie!

KRONOPOL
LAMINATE FLOORING
PODŁOGI LAMINOWANE
www.kronopol.pl

PANELE PODŁOGOWE I DRZWI

PETRUS
panele podłogowe i drzwi...
Zapraszamy na zakupy

PANELE PODŁOGOWE DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY

PETRUS
Prudnik, ul. Prężyńska 17 • tel./fax 77 436 98 04

REKLAMA

PAMIĄTKA SPRZED PONAD 30 LAT (1)

Prudnik w latach 80. XX wieku

Dzięki uprzejmości Adama Lutogniewskiego zbiory redakcji „Tygodnika Prudnickiego” wzbogaciły się o kilkadziesiąt slajdów przedstawiających Prudnik i okolice w końcowym okresie Polski Ludowej. Z niektórych fotografii wynika, że czas zatrzymał się w miejscu. Na inny zmieniło się prawie wszystko. Zdjęcia będziemy zamieszczali w kolejnych wydaniach gazety.

Andrzej DEREN

Fotografie wykonały w 1983 i 1986 roku osoby należące do grupy byłych, niemieckich mieszkańców ziemi prudnickiej. Są kolorowe, a to duży plus, bo większość zdjęć, jakimi dysponujemy, głównie z zasobów „Głosu Włókniarza”, jest czarno-biała. Czy więc na fotografiach Prudnik jest kolorowy?

Upływający czas wykrzywia nasze postrzeganie przeszłości. Osoby starsze na dawne lata patrzą przez pryzmat młodości i związanej z nią vitalności. Dla nich to były prywatnie najlepsze czasy, szczyt ich aktywności zawodowej i rodzinnej, mimo to, że była to Polska Ludowa, kraj socjalizmu z głębokimi problemami gospodarczymi, politycznymi i społecznymi. Ludzie pamiętają, że było biednie, ale była praca dla każdego i jakoś się żyło. O wczasach w Egipcie nie było co marzyć, ale wypoczynek w ramach FWP nad Bałtykiem był w zasięgu każdego.

Jaki był tamten Prudnik? Koniec lat 80. XX w. to szczyt demograficznego rozwoju miasta. W Prudniku zameldowanych było ponad 25 tys. mieszkańców, najwięcej w jego historii. Potem ludzi zaczęło ubywać i trend ten trwa do dziś. Demografii sprzyjała wysoka dzietność i migracja do a nie z miasta. Dziś trudno w to uwierzyć, ale perspektywa mieszkania w bloku na Jasionowym Wzgórzu przyciągała do Prudnika rzesze młodych



Piękna, kamienna ścieżka do ul. Kołłątaja w zaniedbanym otoczeniu. Czy coś się zmieniło?

ludzi, często chcących wyrwać się ze wsi, gdzie było trudne, rolnicze życie. Miasto miało dwa szpitale, porodówkę, dwa kina, dwa kościoły (nie licząc tego w lesie), w których w niedzielę zawsze panował ścisł, kilka podstawówek. Samochodów nie było zbyt wiele, więc w dużej mierze ludzie polegali na komunikacji publicznej. Autobusy pękały w szwach, a pociągami z Prudnika można było dojechać do Katowic, Krakowa, Gogolina, czy z przesiadką w Racławicach do Głubczyc. Na dworcowym rozkładzie był nawet tajemniczy pociąg do Berlina.

Potężnym czynnikiem miastotwórczym było imponujące, rozbudowane szkolnictwo średnie z internatami, które ściągało do miasta mnóstwo młodzieży z okolicznych wsi i miast. Było też wojsko, ale wtedy medialnie była to informacja tajna. I oczywiście zakłady pracy – duże, średnie, małe, z „Froteksem”, który determinował życie połowy miasta. Tak było w socjalizmie, nie wszystko było ekonomicznie uzasadnione, ale ludzie na dole nie musieli sobie tym zaprzętać głowy. Rok 1989 był dramatycznym przebudzeniem z tego półsnu.

Jeśli dziś możemy mówić o utracie funkcji społeczno-gospodarczych przez Prudnik, to doskonałym porównaniem będzie opis powyżej. Prawda, jak wiele miasto straciło, a jak mało zyskało? W sferze działalności prywatnej zmieniło się prawie wszystko i to na plus. Dzisiejsza jakość usług, gastronomii, handlu to raj w porównaniu z tym, co było ponad 30 lat temu. Ale funkcjonalnie miasto podupadło. Ubyło urzędów, dzięki którym wiele spraw można było załatwić na miejscu. Medycyna szpitalna uległa potężnej redukcji z utratą

porodówki. Udało się „odzyskać” jedno kino. Wizytówka miasta – szkolnictwo średnie, jest cieniem dawnego. Patrząc na tamte czasy rozważany kiedyś pomysł podniesienia rangi Studium Nauczycielskiego do poziomu szkoły wyższej miał realne szanse powodzenia. Duże zakłady pracy – poza fabryką mebli, nie przetrwały czasu przemian gospodarczych. Na pewno znacznie poprawiła się miejska infrastruktura oraz jakość usług, również komunalnych. Kto pamięta częste braki w dostawie prądu, dziś rzecz nie do pomyślenia?

Wróćmy do naszych fotografii, które są obrazem dawnego Prudnika. Wspomniana wcześniej informacja o kolorze slajdów sugerowałaby, że miasto na zdjęciach będzie lepiej wyglądać, niż na fotografiach czarno-białych. Wcale tak nie jest. Kolor z całą surowością pokazuje brudny, zaniedbany, pokryty sadzą Prudnik lat 80. Bo oto okazuje się, że mimo rozbudowanych funkcji miasto wyglądało po prostu koszmarnie, znacznie, znacznie gorzej od tego, jakie jest dzisiaj.

W socjalistycznym Prudniku było dużo asfaltu oraz... zieleni. Nie była to jednak zieleni zadbane, ogrodowa. Wokół, na skwerach, przy ulicach było sporo drzew, których dziś nie ma. To wynika z kilku względów. Na część wiekowych drzew przyszedł ich czas. Inne nie zniosły trudów zmieniającego się klimatu. Za inne wzięli się drogowcy oraz samorządowcy. W kapitalizmie ziemia jest cenna, dlatego drzewa i krzewy zaczęły ustępować celom „ważniejszym” jak miejsca parkingowe. Drzewa zwykle przegrywały w konfrontacji z potrzebami inwestycyjnymi.

Zapraszamy do spaceru ulicami Prudnika lat 80. XX w. ■



Tętniąca życiem ul. Batorego. Dziś przechodniów jest niewiele, ale ruch samochodowy jest ogromny.



Słynny piętnus mknął Magistralą Podsudecką przy ul. Słowiczej. Dzieci lat 80. obowiązkowo w tych wagonach zajmowały miejsca na górze. Widok był zawsze znakomity.



Ulica Traugutta z piękną „zamkową” kamienicą, której przydałby się remont. Od lat 80. nic tu się nie zmieniło.



Wieża Bramy Dolnej w otoczeniu brudnych kamienic. Tu sporo się zmieniło, choć nie wszystko.



Ulica Szkolna



Ulica Młyńska. Tu właściwie czas stanął w miejscu. Przybyło tylko anten satelitarnych.



Zaplecze ul. Chrobrego



Niemieckie napisy na ul. Chrobrego. Część z nich nadal istnieje.



Inny fragment ul. Młyńskiej. Opis slajdu: „Browar Diebitscha”.



Niemiecki „Die Stiffln” przed przedostatnią przebudową



Kto poznaje? To dawne zaplecze gospodarcze Młyna Dolnego. Dziś znajduje się tu sklep „Biedronka”.



schody ul. Stromej. Dziś prezentują się znacznie lepiej.



Widok spod arkad na wyasfaltowany rynek. Nie wyglądało to zbyt dobrze, choć do dziś wielu prudniczan wspomina trawniki z różami.



Skrzyżowanie ul. Staszica, Lipowej, Łuczniczej i Chopina



ul. Młyńska



Bananów w sklepach nie było, a na pomarańcze można było liczyć tylko od święta, ale jabłek nigdy nie brakowało.



Zarośnięta rzeka Prudnik



Oflagowany budynek sióstr elżbietanek przy ul. Młyńskiej



Kapliczka przy ul. Nyskiej. To bodaj najczęściej remontowana kapliczka w mieście. Niemcy w opisie slajdu napisali, że chodzi o obiekt koło Schmolke'go.



Przy pomniku Armii Czerwonej na Pl. Wolności



Niemieckie pomniki na cmentarzu komunalnym. Niestety od lat 80. nadal niektóre nagrobki „znikały”, często oficjalnie i w majestacie prawa.

ANDRZEJ DEREN

Wędrowiec

DODATEK TURYSTYCZNY

SOBÓTKA

Inspiracja z Prudnika

Władze dolnośląskiej Sobótki postanowiły wykorzystać wzór prudnickiego dzieła Jaroslava Vonki i jego kopię wyeksponować u siebie.

Andrzej DEREN

Jaroslav Vonka (1875-1952) był pochodzącym z Czech mistrzem kowalstwa artystycznego, który swoje najważniejsze dzieła stworzył mieszkając na niemieckim Śląsku. Spod jego ręki wyszło wiele znakomitych prac, które do dziś można oglądać między innymi we Wrocławiu. Jedno z dzieł trafiło do Prudnika. To ozdobna krata na drzwiach Powiatowej Kasy Oszczędności w Prudniku przy ul. Piastowskiej (obecnie Santander). Artysta, głównie za sprawą pracowników naukowych Muzeum Narodowego we Wrocławiu odkryty został na nowo zaledwie kilka lat temu. W 2015 r. w prudnickim muzeum odbyła się wystawa poświęcona Vonce związana z odnową wspomnianej kraty. Ta przedstawia osiem postaci nawiązujących do instytucji kasy oszczędności.

Vonka przez dekadę mieszkał w Sobótce, stąd władze miasta przy-



Poruszająca się instalacja kowala znajduje się na Rynku w Sobótce

chylnie spojrzeli na inicjatywę jego upamiętnienia. Co prawda warsztat kowalski nie zachował się, ale wciąż stoi dom, w którym mieszkał. Dopiero w ubiegłym roku (!) udało się zidentyfikować o jaką nieruchomość chodzi. Budynek zachował

dwa detale z kutego żelaza, które jednoznacznie zidentyfikowano jako prace Vonki.

22 grudnia w 68. rocznicę śmierci artysty na Rynku w Sobótce odsłonięto instalację z przedstawieniem kowala, którą można uruchomić za pomocą dźwigni. Jest tam również tablica informacyjna. Z kolei przed domem Vonki umieszczono na słupie replikę figury z kraty z Prudnika.

„Przedstawia ona mężczyznę w kapeluszu i z parasolką i być może jest to autoportret samego Jaroslava Vonki” – wyjaśnia wrocławskie muzeum.

Uroczyste odsłonięcie ciekawych pamiątek odbyło się z udziałem dyrektora Muzeum Narodowego Piotra Oszczanowskiego i kustosa Jacka Witeckiego.

W 2021 w Muzeum Ślązańskim w Sobótce planowana jest wystawa prac Jaroslava Vonki, z pewnością wspominać się tam będzie o prudnickiej kratce. Tymczasem będąc w tym miasteczku warto wybrać się na ulicę Juliusza Słowackiego, gdzie spotkamy figurę z ul. Piastowskiej w Prudniku. ■

SILNY WIATR

Powiało!

Silne wiatry poczyniły szkody na terenie skansenu górniczego koło Złatych Hor. Drzewo zwało się na jeden z budynków, znacznie go uszkadzając. Wiatr uszkodził również infrastrukturę drogi między Dolni Udoli a Rejvizem, gdzie drzewa zwały się na jezdnię oraz w kilku miejscach uszkodziły linię trakcji elektrycznej i barierki. Setki przewróconych drzew odnotowali leśnicy po obu stronach granicy. (d) ■



ZŁATOHORSKO KRAJ POKŁADU/FB



Kopię figurki z Prudnika postawiono przed domem, w którym mieszkał Jaroslav Vonka

MAGORZATA MERTA-WITECKA, JACEK WITECKI (2)

GÓRY OPAWSKIE

Noworoczny kieliszek z Kopy z kontrowersyjną postacią

Jak co roku Mirek Petřík, były kasztelan wieży na Biskupiej Kopie, przygotował pamiątkowe kieliszki noworoczne. Za każdym razem przedstawiają coś innego – okoliczną budowlę, wspominają rocznicę wydarzenia z przeszłości lub historyczną postać.

Andrzej DEREN

Tym razem był to Josef Pfitzner, postać doskonale znana w Czechach, która negatywnie zapisała się w historii tego kraju. Kim był? Oddajmy głos historykowi drowi Pawłowi Szymkowiowi z Głucholaz: - To niesamowicie kontrowersyjna postać. Urodził się w 1901 r. w Petrovicach (wówczas Petersdorf), po drugiej stronie Kopy Biskupiej. Studiował historię na Uniwersytecie Karola, był m.in. studentem wybitnego czeskiego historyka Josefa Pekařa. Sam biegle mówił po czesku. Na 700-lecie Złatych Hor napisał cytowaną do dzisiaj monografię miasta „Geschichte der Bergstadt Zuckmantel In Schlesien bis 1742”. Do dzisiaj nic lepszego, pod względem naukowym, nie powstało. Pisał też o historii Polski. Tę pracę później wyco-



Josef Pfitzner



PAWEŁ SZYMKOWICZ (2)

Wzór kieliszka z Kopy AD 2021

fała hitlerowska cenzura. Wielu wróżyło mu wielką akademicką karierę.

W latach 30. Pfitzner związał się jednak z nazistami, najpierw z SdP Konrada Henleina, a później NSDAP. Podczas wojny pełnił funkcję wiceburmistrza Pragi. Przyczynił się waleń do niszczenia wielu jej zabytków, zarówno żydowskich na Josefovie, jak i czeskich w jej historycznym centrum. Na jego polecenie zmieniono nazwy blisko pół tysiąca ulic w Pradze.

Po wojnie aresztowany przez Amerykanów, został przekazany Czechom i oskarżony o działalność przeciw państwu czechosłowackiemu przed aneksją Sudetów, a później niszczenie majątku Pragi i jej germanizację. Cho-



CZYTELNIK PISZE

Pamiątka z Kopy sprzed lat

Obsługuję profil (internetowy – przyp. red.) naszej prudnickiej gazety już długi czas i często zauważam, że są publikowane materiały dotyczące naszej najwyższej góry z okolicy, czyli Biskupiej Kopy – pisze czytelnik. - W te święta w rodzinnym gronie w końcu otworzyliśmy pamiątkę zakupioną niegdyś na szczycie Kopy. To tak a propos kieliszków, o których niedawno pisaliście (w internecie), które co roku przygotowuje Mirek. Pozdrawiam Góral niziny Jędrzek. (z) ■



UDOSTĘPNIŁ CZYTELNIK

Z etykiety wynika, że „pamiątka” rozlana została 28 lat temu!

NA PÓŁNOCY POLSKI

Statkiem po łące

Tak określiłabym miejsce, które mimo upływu lat, zostało w mojej pamięci. Dodam jeszcze słońce, zielen i niezwykłość przemieszczania się, która mnie tak zafascynowała, że płynęłam dwa razy z Ostródy do Elbląga.

Daniela DŁUGOSZ PENCA

Okołice i sama Ostróda jest niezwykła, bo oto w środku miasta, pluszcze o betonowe schody i molo rozległe Jezioro Drwęckie, pływają łodzie, kajaki. To urokliwe miejsce,

ale ile razy można tam chodzić, karmić łabędzie i kaczki? Zainteresowałam się więc rejsem statkiem do Elbląga. Wypływa się rano i wraca wieczorem. Przystań blisko, załatwiłam co trzeba i już znalazłam się

na statku Żegluga Wodnej Ostróda – Elbląg. Kanał zbudowano w latach 1844 – 81 i dotąd jest czynny. Jego długość wynosi 82,4 km, ale w Ostródzie ma połączenie z siecią wielu jezior, a nawet z Jeziorakiem w Iławie.



Pochylnia Buczyńiec w zespole Kanału Elbląskiego

RYSWAŁ / WIKIPEDIA - CC BY-SA 3.0

Śluzy i pochylnie

Po rewitalizacji w latach 2011 – 15 jest niezwykłą atrakcją turystyczną. Przebudowano bowiem pięć pochylni, dokonano wzmocnienia brzegów i odmulenia szlaku wodnego. W Buczyńcu jest nawet izba historyczna i multimedialna. Na trasie są śluzy i pochylnie, a mianowicie Miłomłyn – Buczyńiec – Jezioro Drużno, a potem do Jeziora Szeląg, śluza w Miłomłynie i Iława. Osobliwością więc jest pięć pochylni po których przetacza się statki na platformach ustawionych na szynach. W 1978 r. uznano ten kanał za zabytek techniki, a w 2011 r. za pomnik historii. Plebiscyt „Rzeczpospolitej” w 2007 r. uznał go za jeden z siedmiu cudów Polski. Uważam przeto, że warto, chociaż raz w życiu zobaczyć, jak pływający statek posuwa się po łące. Otóż z powodu różnicy poziomu jezior zbudowano pięć pochylni i dwie śluzy, niwelujące poziomy wody, podnosząc ją 99 m w górę. W czasie podróży czekałam na tę zmianę poziomów i krajobrazów. Statek też jakby inny niż normalnie, a to jakieś koła, a to barierki, dźwigi, a najciekawsze jest ciągnięcie go po trawie (szyn nie widać), podróżni mogą wyjść, pospacerować, wrócić i znowu płynąć.

Nawet z zakupami

Przyznaję, że robi to wielkie wrażenie, toteż zainteresowanie jest duże. Są rodziny, dzieci z wózkami, a nawet turyści zagraniczni. Na przystankach od Buczyńca do Całunów wsiadają ludzie z zakupami, jak do wodnego tramwaju. Podróż jest spokojna, nawet zdrzemnąć się można, choć wtedy szkoda byłoby nie brać udziału w tym spektaklu różnych zjawisk. W kanale najciekawsze są pochylnie otwierane i zamykane śluzą, w której

woda unosi statek wysoko, a potem ślizg i już się jest na Jeziorze Drużno. Co za widok! Tafla wody szmaragdowa przyciąga błękit nieba. Z pokładu widać głębię wody, a w niej wodorosty, nenufary, kaczeńce i różne rośliny wodne. Czasem jakaś ryba przepłynie ale zawsze widać ptactwo. Zdarzają się czaple siwe, żurawie, stadka kaczek, gęsi, a nawet rodziny łabędzi. Urokliwe szare, puszyste kuleczki, pływają w obstawie białych, dużych rodziców. Jest wiele czasu, bo około 8–9 godzin. Mnie zachwyciła ta ogromna przestrzeń i wiatr pachnący bryzą, słońce, zwłaszcza gdy niebo zanurza się w wodzie, a zieleni urzeka coraz innym widokiem. Na statku można coś zjeść, pilnują go też mewy i rybitwy, chwytają w locie kawałki pieczywa rzucane przez turystów, widać, że im się to podoba.

11 godzin podróży

Do Elbląga przypływa się prawie wieczorem, ale jeszcze można położyć, popatrzeć na zabytki – bo piękne to miasto. Jest stara katedra św. Mikołaja, majestatyczny ratusz, spichlerz zbożowy – średniowieczny, muzeum i inne. Niestety jest wyznaczony czas powrotu ale już nie tą samą drogą, tylko podstawionym autobusem. W Ostródzie bywa się około godz. 20.00. Tak więc prawie 11 godzin podróży – wodą, łodem, statkiem na kołach i na pokładzie, to przygoda, której nie da się zapomnieć, zwłaszcza, że czasem w dali kołysz się żaglówki, jak z obrazów marynistycznych. Oczywiście zrobiłam wiele zdjęć ale trudno je odszukać w niezliczonej ilości albumów. Po prostu tam trzeba jechać, żeby się zakochać w Polsce, bo nigdzie więcej takiego cudu techniki nie zobaczymy, a podróż godna przeżycia i pamięci. ■

PODRÓŻE

Dopóki jeszcze...

Konieczność przebywania w domu, zwłaszcza osób samotnych, sprawia, że odkrywamy nowe aspekty życia. To, co wydawało się normalne, wykonywane lekko, w sposób naturalny, teraz staje się olśnieniem.

Daniela DŁUGOSZ PENCA

Dopóki można chodzić, to przemieszczanie się na własnych nogach było przyjemnością, podobnie jak oddychanie. Naturalne – ale przy złapaniu covid – 19 z oddychaniem już są poważne trudności. Jak to – nie można oddychać? Nie można chodzić, poruszać rękami, trzymać głowę w pionie, źle widzieć lub wcale, nie słyszeć, nie czuć smaku ni powonienia? Przecież to wszystko takie naturalne, to nam się należy. O naiwności! Może tak było, tak myślał człowiek, młody, zdrowy, sprawny, ale nie wszyscy tak mają i tu zaczyna się tęsknota za tym, co było i jest, tylko nas coraz mniej.

Pamiętam, kiedy zachwyciły mnie wspaniałe zabytki architektury, galerie, muzea – prawdziwa rozkosz, podziw dla geniusza pracy, dłoni i umysłu. Wycieczki, nie tylko po Europie były tak barwne i atrak-

cyjne, że aż dech zapierało, a zdziwienie sięgało granic możliwości. Można powiedzieć – co za szczęście – oglądały to oczy moje, dotykały ręce, pokonywały nogi, tak naturalnie rejestrowała pamięć. Był też czas głębokiej zadumy i kontemplacji i wciąż jest, nad pięknem i grozą natury. Kiedy ogląda się górotwory w przekrojach skał, wykopaliska, lawowiska, klify i można dotykać owych kolorowych pasm, jak w gigantycznym torcie, a ukształtowanych, jak artystyczne rzeźby, to lęk ogarnia nad pracą sił przyrody i Stwórcą.

Oglądałam też nieprawdopodobnie urokliwe wodospady w Pliwiczach oraz norweskich fiordach, a także wspaniałe grotty – podziemne świątynie – super sztuka, bez udziału człowieka. Ileż wieków pracowało nad tym nieprawdopodobnym pięknem, żeby teraz zamilknąć na takie

widoki. A skały, czy skamieniałe drzewa? Ileż w nich form, kształtów, podobnych do tego, co w bliskim otoczeniu. Widziałam takie w Bułgarii, w Czechach i w Polsce też. Trudno uwierzyć, że to pozostałości morza, bądź kataklizmów. Wspominam na przykład Gołoborze w Górach Świętokrzyskich, jakby ktoś rozsypał kamienie – okryte legendą, a jednak trzymają się góry i ludzie po nich chodzą, albo Góry Stołowe – szaleństwo natury. Gdzie oczy zwrócisz wokół jest tyle piękna, zarówno w spokojnych wodach morza, jak burzliwych oceanach czy bezkresnych jeziorach, bądź meandrach rzek. Trudno nie myśleć o tym, kto to stworzył, kto tak urozmaicił naszą planetę i zostawił ziemskie cuda przyrody. Aż przykro, że człowiek, istota rozumna, bez zachwyty, a nawet wstydu – niszczy tak genialnie atrakcyjny świat przyrody.



Na szlaku

ANDRZEJ DEREN

Coraz szybciej obecnie nadchodzi jesień, może trochę wspomnień i refleksji ożywi szare dni bezkresna gama kolorów spadających liści. W jakże ciekawym klimacie żyjemy i bogatym. Tak miło pomyśleć, bo aż cztery, a nawet sześć pór roku. Inni mają ciągle upały i pustynie, albo mrozy i ciemności. Jeśli ktoś tęskni za pustynią, to może brodzić wśród wydym w Słowińskim Parku Narodowym albo po Pustyni Błędowskiej i nie musi to być cały rok, nie mówiąc o innych atrakcjach. Tak myślę, że o tym, co u nas w Polsce jest, można pisać bez liku. Szkoda tylko, że przez tę światową pandemię i nasz widnokrąg

się zmienił i jest coraz trudniej oddychać przez maseczki i smog, trudniej podróżować, przez ograniczenia wirusowe, trudniej się cieszyć, ale trzeba, bo mając choćby względnie sprawne zmysły, jesteśmy bogaczami tu, gdzie jesteśmy. W jednej ze środowowych audycji (4 listopada) papież Franciszek w słowie do wiernych powiedział: „Człowiek, który kontempluje piękno stwórcy, buduje się wewnętrznie, a jego dusza staje się radosna, lekka i spogląda w kierunku Stwórcy. Wybieraj piękno, a nigdy nie będziesz smutny i zgorzkniały.” I nad tym pomyśleć warto, żeby uchronić się od przynębienia. ■

SPOKO ferie



BEZPŁATNA OFERTA DOSTĘPNA NA :



Prudnicki Ośrodek Kultury

Biblioteka Publiczna

Kino Diana

B	4 stycznia	Ogłoszenie konkursu fotograficznego „Moje SPOKO ferie z książką” on-line
B	10:00	„Teatrzyk Kamishibai” dla dzieci w wieku 5-8 lat, prowadzenie Magdalena Derwińska - Grzywacz on-line
K	11:00	„Calineczka” - widowisko teatralne dla dzieci on-line
P	5 stycznia	„Detektywi w Akcji” - gra terenowa z zagadkami fotograficznymi dla dzieci i młodzieży
B	10:00	„W karnawale czas na bale” - warsztaty plastyczne, maski karnawałowe dla dzieci wieku 5-10 lat, prowadzenie Wioletta Boberska on-line
B	7 stycznia	
	11:00	„Młodzieżowe Historyczne Eksploracje” - dla młodzieży w wieku 12-18 lat, prowadzenie Łukasz Kluza on-line
K	8 stycznia	
	11:00	„Sierotka Marysia w krainie baśni” - widowisko teatralne dla dzieci on-line
B	13:00	„Historyczne Eksploracje”, prowadzenie Łukasz Kluza on-line
B	11 stycznia	
B	10:00	„Teatrzyk Kamishibai ” dla dzieci w wieku 5-8 lat, prowadzenie Magdalena Derwińska-Grzywacz on-line
K	11:00	„Królowa Śniegu” - widowisko teatralne dla dzieci on-line
P	12 stycznia	„Detektywi w Akcji” - gra terenowa z zagadkami fotograficznymi dla dzieci i młodzieży
B	10:00	„A może ulepimy bałwana? ” warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku 5-10 lat, prowadzenie Wioletta Boberska on-line
P	14 stycznia	
	10:00	Warsztaty z homerecordingu dla młodzieży, prowadzenie Tomasz Kanas on-line
B	10:00	„Kalejdoskop wzorów i kolorów” - warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku 5-10 lat - laurki na Dzień Babci i Dzień Dziadka, prowadzenie Wioletta Boberska on-line
B	11:00	„Młodzieżowe Historyczne Eksploracje” dla młodzieży wieku od 12 do 18 lat, prowadzenie Łukasz Kluza on-line
B	15 stycznia	
	11:00	Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „Moje SPOKO ferie z książką” on-line
K	11:00	„Kopciuszek” - widowisko teatralne dla dzieci on-line
	13:00	„Historyczne Eksploracje”, prowadzenie Łukasz Kluza on-line

Informacje dodatkowe:

tel. 774363396, mail: program@pok-prudnik.pl



STATYSTYKA

Jak wielkie żniwo zebrał koronawirus?

2.246 potwierdzonych przypadków zakażeń i 60 ofiar śmiertelnych – to smutny bilans pandemii koronawirusa w powiecie prudnickim w 2020 roku.

Damian WICHER

95 proc. zgonów odnotowano podczas jesienno-zimowej fali infekcji. Na przestrzeni dwóch miesięcy (27 października – 31 grudnia) zmarło 57 osób. W tym czasie wirusa SARS-CoV-2 zdiagnozowano u blisko 1,5 tys. mieszkańców naszej ziemi. Część z nich wymagała hospitalizacji, a stan pacjentów był ciężki. Jednak nawet łagodna forma COVID-19 może zostawić ślad na całe życie, trwale uszkadzając nie tylko płuca. U chorych często ob-

serwuje się też zmiany w sercu, nerkach, wątrobie oraz nieprawidłowe działanie układu nerwowego. Od początku epidemii w Polsce potwierdzono 1.294 878 przypadków koronawirusa i 28.554 zgonów osób zarażonych. Niestety, najgorsze dopiero przed nami.

serwuje się też zmiany w sercu, nerkach, wątrobie oraz nieprawidłowe działanie układu nerwowego.

Od początku epidemii w Polsce potwierdzono 1.294 878 przypadków koronawirusa i 28.554 zgonów osób zarażonych. Niestety, najgorsze dopiero przed nami.



– Na przełomie stycznia i lutego spodziewamy się kumulacji nowych zakażeń. Wtedy też z reguły jest więcej zachorowań na grype sezonową – podkreśla wiceminister zdrowia Waldemar Kraska.

Zdaniem ekspertów, jeśli trzecia fala pandemii zacznie się z poziomu 10 tys. zakażeń, to każdego dnia stwierdzanych będzie ok. 40 tys. nowych przypadków koronawirusa, a skumulowana liczba zgonów przekroczy 200 tys. Zaszczepienie ok. 5 mln obywateli do początku lutego, pozwoliłoby zdużyć liczbę dodatkowych testów do 30 tys. dziennie. To jednak ponad siły systemu ochrony zdrowia. Rządzący zakładają, że realnie uda się zaszczepić miesięcznie ok. 1 mln Polaków.

Od miesiąca jedynym źródłem informacji o zakażeniach wirusem z Wuhan jest Ministerstwo Zdrowia. Stacje sanitarno-epidemiologiczne dostały zakaz publikowania lokalnych statystyk po tym, gdy 19-letni twórca obywatelskiej bazy danych o

epidemii Michał Rogalski wykazał, że w oficjalnych komunikatach rządu „zgubiło się”... 22 tys. przypadków zakażenia w skali kraju. Rozbieżności występowały także w powiecie prudnickim, na co zwracał uwagę „TP”. Ministerstwo Zdrowia i Główny Inspektorat Sanitarny, zamiast zreformować i poprawić system liczenia, odcięli ludzi od niezależnej informacji i ją scentralizowały.

– Nasza praca, każdego dnia wykonywana w formie wolontariatu, to było źródło, z którego korzystali obywatele, dziennikarze, naukowcy, różne firmy – podkreślał nastolatek, który za swoją społeczną działalność otrzymał nagrodę Rzecznika Praw Obywatelskich im. Pawła Włodkowica. ■

w Prudniku

Smacznie

terazprudnik.pl/smacznie

Biuro Reklamy i Ogłoszeń
Prudnik, ul. Kościuszki 13a
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl
www.terazprudnik.pl

Tygodnik Prudnicki
TP TERAZ

DOWÓZ:
PN-PT 10-21
SOB-ND 14-21

PIZZERIA CO CO
TEL. 77 436 08 80

Prudnik, ul. Tuwima 1
czynne pon-pt 10-22, sob-nd 14-22

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

Pierogi 10 szt.

ruskie	12 zł
z mięsem	15 zł
z kapustą i pieczarkami	13 zł
ze szpinakiem	13 zł
z płuckami	13 zł
z kaszą, boczkiem i twarogiem	12 zł

Do każdej porcji należy doliczyć koszt opakowania - 1 zł

Śmietana - 1 zł

Pielmieni we wtorki, środy i czwartki

małe pierożki nadziewane wieprzowiną (15 szt.), podane z pietruszką, masłem i świeżo mielonym pieprzem 17 zł

ZADZWOŃ | ZAMÓW
883 021 566
pon-pt 10-18

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

bueno
W TWOIM DOMU

Dowozimy od wtorku do niedzieli
od 12.00 do 21.00

Tel: 77 436 02 13
facebook.com/buenoPrudnik/

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

Duet
NOCLEGI & RESTAURACJA

Głogówek, ul. Bończyka 1
tel. 77 437 25 92
608 445 287

WESELA I IMPREZY NA ZAMÓWIENIE

- trzy klimatyzowane sale po całkowitej renowacji (30, 50, 200 osób) z nagłośnieniem i rzutnikami
- wszystkie potrawy przygotowywane są w naszej kuchni
- restauracja i parking położone są na uboczu, z dala od głównej ulicy
- pełen kosztorys przed imprezą - dzieci do lat 4 gratis
- pokoje gościnne z łazienkami i wi-fi
- pokój dla pary młodej gratis na 2 noce

MENU WKRÓTCE

POLECAMY KATERING ŚWIĄTECZNY

Hana Cafe
RESTAURANT

RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana



Reklama ogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

■ Sprzedam mieszkanie 55m²
– kuchnia, 2 pokoje, łazienka.
Centralne ogrzewanie, parter.
Tel. 517-407-014.

(3/21)

■ **SPRZEDAM MIESZKANIE,
UL. KOMBATANTÓW, 60,4M²,
PARTER. 3 POKOJE, KUCHNIA,
ŁAZIENKA I WC. TEL. 695 043
734.**

(8/21)

■ **SPRZEDAM MIESZKANIE,
40M², PARTER, UL. KOŁŁĄ-
TAJA – 2 POKOJE, KUCHNIA,
ŁAZIENKA. 85.000 ZŁ – DO
NEGOCJACJI. TEL. 530 580
768 – PO GODZINIE 16:00.**

(10/21)

WYNAJMĘ MIESZKANIE

■ Do wynajęcia mieszkanie ok.
53 m². Dwa Pokoje, kuchnia,
łazienka z ubikacją oraz przed-
pokój. Na pierwszym piętrze.
Czynsz 1000 zł + media i opłaty
+ kaucja. Umowa na 12 miesię-
cy. Kontakt 600 086 892.

(13/21)

LOKALE

■ **SPRZEDAM KAMIENICĘ
- DWA PIĘTRA Z LOKALEM
UŻYTKOWYM NA PARTERZE I
TARASEM, W CENTRUM PRUD-
NIKA. TEL 603 193 644.**

(6/21)

■ **WYNAJMĘ LOKAL UŻYT-
KOWY. RYNEK – ŚCISŁE
CENTRUM. POWIERZCHNIA
43,21M². TEL. 600 210 995.**

(9/21)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA

**WARSZTATY
SAMOCHODOWE,
GARAŻE,
POW. MAGAZYNOWEJ**
o pow. od 18 – 500 m².
Na terenie ogrodzonym
monitorowanym i
dozorowanym w Prudniku

692 326 417

DZIAŁKI

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOW-
LANĄ W PRUDNIKU, 8-10A. TEL:
603 793 656. (11/21)**

ROLNICTWO

■ Kupię maszyny rolnicze, ciągniki,
przyczepy. Tel. 602 811 423. (4/21)

■ **SPRZEDAM DROBNY SPRZĘT
ROLNICZY. TEL. 77 436 05 52.
(7/21)**

NAUKA

■ www.naukaplywania.prudnik.pl, tel 664 770 969
(2/21)

OKNOPLAST
spółrz. w przyszłość

PIXEL
**DOSKONAŁOŚĆ
DO KWADRATU**

Doskonałe połączenie elegancji, estetyki
i nowoczesnych technologii, zapewniające
nawet 22%* więcej światła w pomieszczeniu.

www.oknoplast.com.pl

TAL-BUD

Partner Handlowy OKNOPLAST

Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

* Wartość uśredniona zysku światła szyby w oknie PIXEL wyposażonym w słupki ruchomy z kłami centralną w stosunku do standardowych rozwiązań okien ze słupkami ruchomymi.

MEDYCyna

■ Gabinet Fizjoterapii, ul. So-
bieskiego 2, tel. 793 150 681,
usługi: masaż, drenaż limfatyczny,
elektroterapia, pole magnetyczne,
laseroterapia, terapia manualna.
Możliwy dojazd do domu pacjen-
ta na terenie Prudnika.
(1/21)

PRACA

■ Opieka Niemcy Legalnie – 725
248 935. (5/21)



**ZAMÓW OGŁOSZENIE
PRZEZ SMS**

UWAGA, ZMIANA NUMERU!
Ogłoszenia, które ukazać się mają tylko
w jednym wydaniu gazety prosimy
przesyłać na numer **7643 (7,38 zł z VAT)**.
Pozostałe numery nie uległy zmianie:
79567 (11,07 zł z VAT - dwie emisje)
i **91983 (23,37 zł z VAT - pięć emisji)**.

Wiadomość powinna mieć formę **TPR.DROBNE + treść ogłoszenia**.
W treści prosimy **NIE UŻYWAĆ POLSKICH ZNAKÓW**.

Ogłoszenia drobne przy-
mujemy w siedzibie redakcji
gazety przy ul. Kosciuszki 13a
w Prudniku (pon.-pt. 8-16)
oraz mailowo.

Ogłoszenie drobne
złocić możecie również wy-
syłając SMS o treści „TPR.” +
tekst ogłoszenia (bez polskich
znaków) na numer:

7643 (7,38 zł z VAT)
- aby zamówić 1 publikację

79567 (11,07 zł z VAT)
- aby zamówić 2 publikacje

91983 (23,37 zł z VAT)
- aby zamówić 5 publikacji



80 groszy
za wyraz

**Tygodnik
Prudnicki**

OGŁOSZENIE DROBNE



WIESŁAW KORNECKI
48-231 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl

**NIE SPRZEDAJEMY
CHIŃSKICH
NAGROBKÓW!**

NAGROBKI GRANITOWE
JUŻ OD 1500 zł
- z montażem i literami

**Meble Stylowe Jaro
-Antyki-**

www.klasyczne-meble.pl

ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

TARTAK
Prudnik, ul. Prężyńska 32
Wierzbicice

Interhas

- więźba dachowa
- tarcica budowlana
- podbitka
- łąty i k-łąty
- drewno kominkowe

502 251 350

www.interhas.pl

■ Praca dla Opiekunów osób
starszych w Niemczech – ubez-
pieczenie i wysokie zarobki –
PRO-SENIOR (KRAZ 6933) – Tel.
668 546 354, 77 442 83 38.
(12/21)

■ Całodobowa opieka do starszej
Pani. Tel. 531 515 541.
(14/21)

**INSTALTORSTWO
ELEKTRYCZNE**

Remonty i wymiana starych instalacji
Nowe instalacje
Pomiary i odbiory

PHU Gostrans Bogusław Gościej
Prudnik, ul. Miłyńska 9
tel. 784 057 628 e-mail: bogdangosciej@gmail.com

**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW**

**KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIĆ I GARAŻY**

508 821 418

TU KUPISZ

**DOBRY
WĘGIEL**

P.U.H „MAR-POL”
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK

OFERUJEMY:
**WĘGIEL LUZEM
WĘGIEL WORKOWANY
DREWNO ROZPAŁKOWE**

**0zł TRANSPORT
GRATIS!** **77 436 19 63**

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

DREWNIAK

Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320

PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki

DRZWI WEWNĘTRZNE

PODŁOGI DREWNIANE

PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol

POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:

**OPAŁ
Z POLSKICH KOPALŃ**
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek

TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą

Nasze punkty sprzedaży:

PRUDNIK	tel. 77 438 77 16	OLBRACHCICE	tel. 77 438 76 74
BIAŁA	tel. 77 438 75 45	BŁĄŻEJOWICE	tel. 77 437 34 30
		ŁĄCZNIK	tel. 77 437 63 84
		GŁOGÓWEK	tel. 77 437 36 05

**kor
kam**

Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl

Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.

P.P.U.H.
GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.

kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar

77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

Adi Car

**WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW**

Usługi autolawetą
Ligota Bialska 37, 48-210 Biała

**661 317 903
888 555 232**

TBO

TBO Group sp. z o.o. przyjmie
osobę do pracy biurowej
związanej z akwarystyką i obróbką szkła

Zadaniem będzie przyjmowanie zamówień, kontrolowanie procesu produkcji, kontakt z klientem oraz podstawowe prace związane z księgowością tych zamówień. Wymagana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego. Doświadczenie w tym kierunku będzie dużym atutem.

Poszukujemy również pracowników do produkcji akwariów i obróbki szkła.

Praca na terenie Prudnika, pełny etat.
Kontakt: 516 283 332 lub info@tbo.com.pl

ROZA

brukowanie
roboty ziemne
urządzanie zieleni

Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalajpiotrek@gmail.com

A & W

Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Głogówek
ul. Młyńska 16

695 809 902 | aska4@op.pl

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów
- ewidencja ryczałtowa
- kadry i płace
- rozliczenia z US i ZUS
- dojazd do klienta po dokumenty

SPRZĄTACZKA BIUROWA - utrzymywanie w czystości pomieszczeń biurowych i mieszkalnych. Praca w Głogówkach **PRACOWNIK GOSPODARCZY** - drobne remonty, modernizacja obiektu. Praca w Głogówkach **PRACOWNIK BIUROWY - SPRZEDAWCA INTERNETOWY** - prowadzenie sprzedaży internetowej, praca w Głogówkach **PRACOWNIK GOSPODARCZY/STRÓŻ** - dbanie o porządek na terenie obiektu, Pilnowanie obiektu. Praca w Pokrzywnie **PRACOWNIK PRODUKCJI/WĘDZARZ** - praca na produkcji przy obróbce termicznej wędlin, minimum 1 rok doświadczenia. Praca w Rudziczce **SPECJALISTA DS. PŁAC I KADR** - wykształcenie wyższe, Min. 10 lat stażu pracy. Praca w Prudniku **REFERENT DS. HANDLU** - wykształcenie średnie zawodowe (handel, ekonomia), mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku oraz znajomość języka obcego. Praca w Prudniku **SZWACZKA** - wykształcenie zasadnicze zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku. Praca w Głogówku **SPECJALISTA - HANDLOWIEC** - wykształcenie wyższe, biegła znajomość języka angielskiego. Praca w Prudniku **ELEKTRYK** - praca na terenie Niemiec przy instalacjach elektrycznych **POMOC KUCHENNA** - przygotowywanie posiłków. Praca w Głogówku **KIEROWCA DO ROZWOZU PIZZY** - praca w Głogówku **MONTER SUCHY ZABUDOWY** - montaż ścian gipsowych, montaż podwieszanych sufitów. Praca na terenie zakładu UMICORE w Radzikowicach **PRACOWNIK BUDOWLANY** - Prace remontowe, prawo jazdy kat. B, praca w Prudniku Kosmetyczka - mile widziane ukończenie szkoleń w zakresie stylizacji paznokci, wizażu, praca w Prudniku **FRYZJERKA** - mile widziane ukończenie szkoleń w zakresie fryzjerstwa, min. 1 rok doświadczenia, praca w Prudniku **KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO** - prawo jazdy kat. C i kwalifikacja wstępna, transport betonu na terenie Polski i Czech **GŁÓWNY INŻYNIER** - Technolog oczyszczalni ścieków - wykształcenie wyższe, 5 letni staż pracy mile widziany, znajomość języka angielskiego w mowie i w piśmie na poziomie A2. Praca w Krapkowicach **PRACOWNIK GOSPODARCZY** - umiejętność pracy z wózkiem widłowym, mile widziana umiejętność wykonywania prac konserwatorskich, prawa jazdy kat B, miejsce pracy Głogówek **PRACOWNIK BIUROWY** - wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera, mile widziana znajomość języka niemieckiego, praca w Górecznie **MAGAZYNIER** - praca w Prudniku **SPRZEDAWCA ARTYKUŁÓW CUKIERNICZYCH** - wykształcenie zasadnicze zawodowe, aktualna książeczka do celów sanitarnych. Praca w niepełnym wymiarze w Prudniku **KSIEGOWA** - wykształcenie średnie, praca w Górecznie **PRACOWNIK PRODUKCJI** - praca w Trzebinie **KSIEGOWA** - doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku Kierowca kat. C, **MAGAZYNIER, OPERATOR MASZYN, OPERATOR MASZYN STOLARSKICH** - praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI** - obróbka elementów drewnianych na maszynach, praca w Szybowicach **TRENER PRODUKCJI, TECHNIK PROCESU, LIDER ZMIANY, KONTROLER JAKOŚCI, TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU** - praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI** - praca w Prudniku

Środki na staże, prace interwencyjne, bony na zasiedlenie
Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku dysponuje środkami Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 7.1 oraz środkami Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Poddziałania 1.1.1 PO WER. na organizację staży, prac interwencyjnych, bonów na zasiedlenie dla osób bezrobotnych:
• do 30 roku życia,
• powyżej 30 roku życia.
Zapraszamy osoby bezrobotne do kontaktu, oraz pracodawców do składania wniosków.



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 60 miejsc,
- 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

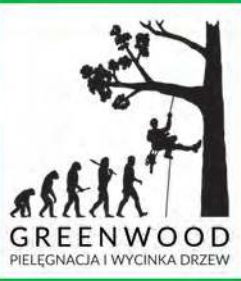
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl



Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy

509 938 737

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

- wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
- zrzębowanie gałęzi
- frezowanie (karczowanie) pni
- usługi wysokościowe i ogrodnicze
- 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880





FLYNET



najlepszy
internet
w regionie

FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
[internetprudnik](http://internetprudnik.com.pl)
www.flynet.com.pl

Serwis ogumienia
Kuliszewski
Wulkanizacja

Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.servisogumieniaprudnik.pl

FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ

super promocja na opony do 25% taniej

gwarancja na opony do 18 miesięcy

wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco

W OFERCIE MIĘDZY INNYMI

Giti GitiSynergy 205/55R16 91H	100C	100A	68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V	100C	100B	71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H	100C	100B	70 dB

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00



SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
TRANSPORT GRATIS



SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKIEN
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WYWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKujesz JAKOŚĆ (TUPOMINEK)

GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53

WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniarska

- ponad 25 lat doświadczenia
- wysoki poziom świadczonych usług
- profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM
POGRZEBOWY

mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik

tel. całodobowy
602 471 380



Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13



WSKOCZ W SIODŁO

Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.

Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.

STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM
JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE

- kompleksowa realizacja filmów reklamowych, dokumentalnych, teledysków, artystycznych
- filmowanie/zdjęcia z drona
- filmy i zdjęcia ślubne
- przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl



OGŁOSZENIE DROBNE

TYGODNIK PRUDNICKI

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ

KABINY PRYSZNICOWE

RABAT DO 50%

TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10





MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED

... Jesteśmy aby pomagać



- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwwyłakowe; - Materace Przeciwdoleżynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

OPTYKAn

Masz problem
z widzeniem?



dla naszych Klientów

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**

Prudnik, ul. Górna 2
(obok Metra)

77 436 04 00

Usługi Medyczne

Wizyty domowe
lek. med specjalista chirurg
Maciej Skawiński
Gabinet: ul. Lompy 13

- porady specjalistyczne
- kwalifikacja do zabiegów:
 - laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
 - przepukliny z siatką
 - żyłaków kończyn dolnych
- opieka pooperacyjna w domu pacjenta
- laseroterapia

tel. 602 606 626



Oferta specjalna
reklamy dla branży
medycznej i branż
pokrewnych

77 436 28 77



PRACOWNIA
OPTYCZNA
ANNA ORKISZ

Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p przy Poradni Okulistycznej

578 976 386

czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Stawomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczynek, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPLYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 602 284 121

KARDIOLOG

dr n. med.

Iwona Ossowska-Szymkowiak

Prywatny Gabinet
Kardiologiczny

Glucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW - AMBULATORIUM

ŚRODA PONIEDZIAŁEK

Echo serca

Testy wysiłkowe

Holter

EKG i RR

REJESTRACJA **502 231 770**

akredytacja
indywidualna
ECHO

Jarosław Bugajski

Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych

KARDIOLOG

Biała, ul. Opolska 18/1

Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122

echo serca, holter EKG, holter
ciśnieniowy, test wysiłkowy,
USG brzucha i tarczycy,



CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15



NOWOŚĆ gaz rozwesalający

poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17:00:
stomatologia zachowawcza, higiena jamy
ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka,
leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów
niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia
wewnątrzustne, panoramyczne, tomografia 3D

REJESTRACJA **77 436 37 07** PORADNIA CHIRURGII STOM. **77 436 35 27** RENTGEN **77 406 46 32**



Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED

Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych
Kręgosłupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna,
Suche Igłowanie z elementami akupunktury, Metoda PNF,
Kinesio Taping, fizykoterapia.

15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe
kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.

Prudnik, ul. Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma
1. piętro gabinet 3

mgr Jakub Misztak

Rejestracja tel: 501-653-768

ANALMED

Laboratorium Analiz Medycznych

**BADANIE KRWI
W KIERUNKU PRZECIWCIAŁ IgG/IgM
SARS-COV-2**

CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

WYNIKI DOSTĘPNE TEGO SAMEGO DNIA

TEL. KONTAKTOWY : 77 436 00 06

Więcej szczegółów: www.analmed.pl

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY

SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI

SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK

Usługi:

- implanty zębowe
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka
- higiena jamy ustnej
- protetyka (protezy, korony, mosty)
- chirurgia stomatologiczna

**FIBRYNA W CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

Flaig + Hommel GmbH

Zertifiziert nach DIN ISO 9001, TS 16949 und ISO 14001



Flaig+Hommel Polska Sp. z o.o. wchodzi w skład niemieckiego Flaig+Hommel Gruppe. Jesteśmy dynamicznie rozwijającym się przedsiębiorstwem w dziedzinach projektowania, produkcji i sprzedaży elementów połączeniowych.

Do wsparcia naszego zespołu w NIEMCZECH
poszukujemy pracownika na stanowisko:

Tokarz CNC – Operator lub Ustawiacz

Do zadań na tym stanowisku należeć będą m.in.:

- Produkcja elementów jednostkowa lub seryjna
- Obsługa i/lub programowanie tokarek CNC
- Prawidłowy wybór narzędzi i materiałów niezbędnych do wykonywanej pracy
- Uzbrajanie, wymianę narzędzi i ustawianie maszyn CNC na podstawie opracowanych programów i dokumentacji technicznej
- Nadzór i kontrola nad bieżącą produkcją
- Analiza, usprawnianie i optymalizacja procesów
- Utrzymywanie narzędzi, oprzyrządowania, urządzeń i maszyn w należytym stanie
- Nadzór oraz instruowanie-szkolenie operatorów w podległym obszarze

Wymagania:

- Znajomość rysunku technicznego oraz posługiwania się narzędziami pomiarowymi
- Znajomość sterowania numerycznego i ustawiania maszyn według: Fanuc, Siemens lub Heidenhain
- Wykształcenie kierunkowe: min. średnie
- Doświadczenie min. 5 latnie w pracy przy produkcji obróbką skrawaniem
- Odpowiedzialność, zaangażowanie i motywacja do pracy
- Znajomość języka niemieckiego nie jest konieczna

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie
- pracę w dynamicznie rozwijającym się przedsiębiorstwie
- umowę o pracę na warunkach adekwatnych do posiadanego doświadczenia i umiejętności
- możliwość szkoleń i ciągłego rozwoju zawodowego

Zainteresowanych naszą ofertą pracy prosimy o wysyłanie dokumentów aplikacyjnych na adres **Flaig + Hommel Polska Sp. z o.o., ul. Meblarska 3 48-200 Prudnik**. Więcej informacji pod nr tel. **77 4075139**.

Dokumenty aplikacyjne powinny być opatrzone klauzulą: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Flaig + Hommel Polska Sp. z o.o. dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)). Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.



Producent wód mineralnych i napojów poszukuje osób na stanowiska:

MISTRZ DS. LOGISTYKI

Obowiązki:

- planowanie prac magazynu i kontrola jego stanu;
- przygotowanie dokumentów przewozowych;
- nadzorowanie harmonogramu dostaw;
- kontrola obiegu dokumentacji.

Wymagania:

- wykształcenie średnie;
- prawo jazdy kategorii B;
- znajomość obsługi komputera;
- dyspozycyjność.

Praca 3-zmianowa.

Oferujemy:

- dowozy pracownicze na trasie Prudnik – Biała;
- stabilne zatrudnienie w firmie o ustalonej pozycji na rynku;
- możliwość przyłączenia się do ubezpieczenia grupowego.

Aplikacje prosimy przysyłać na adres:

sekretariatbiala@ustronianka.pl

Dokumenty aplikacyjne powinny być opatrzone następującą klauzulą: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 10 maja 2018 o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2018r. Poz. 1000 oraz Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE)2016/679 (RODO) z dnia 27 kwietnia 2016 r.). Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji. Jednocześnie oświadczam, że zostałem/am poinformowany/a o dobrowolności podania danych osobowych oraz prawie dostępu do treści swoich danych i ich poprawiania.”



OPPELT

Serwis samochodowy J&E AUTO SERWIS

OFERTA PRACY

Zatrudnimy 2 mechaników i elektromechaników pojazdów samochodowych z doświadczeniem zawodowym oraz pracownika do obsługi i naprawy układów wtryskowych w silnikach diesla.

Oferujemy umowę o pracę i korzystne wynagrodzenie. Praca w Prószkowie k/Opola. Więcej informacji pod nr tel. **606 754 234**



46-060 PRÓSZKÓW
UL. PARKOWA 3
TEL. +48 77 464 30 64



Znajdź nas na Facebook

Godziny otwarcia:
Pn-pt 7:30 – 17:00
Sobota 7:30 – 13.00

OPPELT@BOSCH-SERVICE.PL



INFORMACJA

Burmistrz Prudnika informuje, że w dniu 5 stycznia 2021 r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ul. Kościuszki 3 oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prudniku (BIP) www.bip.prudnik.pl wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży:

- nieruchomości zabudowanej, położonej w Prudniku przy ul. Nyskiej 15, oznaczonej jako działka 1981/140, mapa 12, obręb Prudnik oraz wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze aportu:
- lokalu mieszkalnego nr 7 położonego w Prudniku przy ul. Skowrońskiego 24.

80 groszy
za wyraz
Tygodnik Prudnicki
OGŁOSZENIE DROBNE

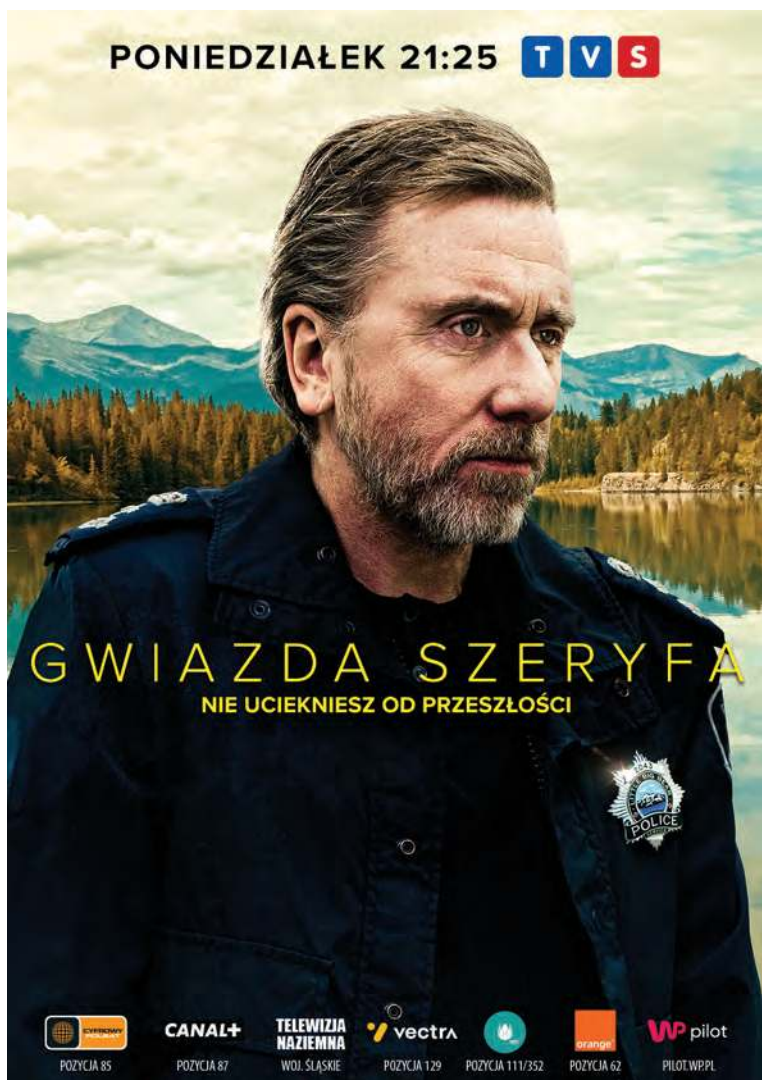
ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
LEK. MED. IWONA
ROBOTYCKA - LENCZUK
PRZYJMUJE
Nysa,
ul. Marcinkowskiego 2-4
Rejestracja Telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

Barbara
Wężykowska-Więcek
psychiatra
Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254

WYDRUK
A3
A4
XERO
Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a
(obok dworca PKS)
pon-pt 8:00-16:00

TOMEX - SKŁAD OPAŁU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL
TYLKO NAJLEPSZY ASORTYMENT Z POLSKICH KOPALN
WAGI ELEKTRONICZNE - TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS
PROMOCJA!
KOKS • węgiel kostka • węgiel orzech • groszek • miał
• ekogroszek • miałogroszek • węgiel paczkowany •
• pellet • drewno rozpałkowe i opałowe •
Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. kom. 508 558 538

PONIEDZIAŁEK 21:25 **TVS**



GWIAZDA SZERYFA
NIE UCIEKNIESZ OD PRZESZŁOŚCI

POZYCJA 85 CANAL+ POZYCJA 87 TELEWIZJA NAZIEMNA WOJ. ŚLĄSKIE POZYCJA 129 vectra POZYCJA 111/352 orange POZYCJA 62 WP pilot PILOT WP.PL

TOMEX - SKUP ZŁOMU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL



NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU

SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10
Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz
• Aluminium • Stal Nierdzewna

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. 508 558 538

TOMEX **HANDEL STAŁĄ I PELLETEM**

DOBRE CENY
SZYBKA REALIZACJA



STAL blachy • kształtowniki • kątowniki
rurki • profile • pręty zbrojeniowe
płaskowniki

PELLET Ø6 Ø8
BRYKIET

Prudnik, ul. Prężyńska 40 / Niemysłowice 61B
www.tomex-prudnik.pl **508 558 538**

USŁUGI
PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM

ZWYŻKA
22m

608 445 287



Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka
77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl

• brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki •
• roboty melioracyjne • wykopy i drenaże •

M&S SALON URODY

SOLARIUM • KOSMETYKA
FRYZJER DAMSKO-MĘSKI
PROFESJONALNE ZABIEGI
REFLEKSOLOGII, AKUPRESURY, MASAŻE
ORAZ ŚWIECOWANIE I PRZEKŁUWANIE USZU

Prudnik, ul. Piastowska 31
tel. 77 887 09 01, kom. 609 304 392

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO



bramy
ogrodzenia
balustrady
stal nierdzewna
usługi spawalnicze

METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl

M&S SERVICES LONDON
Firma posiada ubezpieczenie OC



FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
ŚWIADCZY USŁUGI

- kafelkowanie
- malowanie
- elektryka
- hydraulika
- ocieplanie
- podłogi

PRANIE DYWANÓW I TAPICEREK

BIURO NIERUCHOMOŚCI
SKUP • SPRZEDAŻ • WYNAJEM

email: ms.services.london.pl@gmail.com
tel. 77 88 70 901 kom. 663 168 570
Prudnik, ul. Piastowska 31

USŁUGI STOLARSKIE

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
(z drewna litego lub okleinowane okleinami naturalnymi)
SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE
(PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMOŃSNE)
INNE USŁUGI STOLARSKIE
PRODUKCJA - MONTAŻ



Miłowice 19 (K. BIAŁEJ)
TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL

stolarstwo
WANIEK

Ponad 60 lat na rynku
Tradycja i doświadczenie!

USŁUGI hydrauliczne



Instalacje sanitarne:
grzewcze
wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664



PLAN MIASTA
wydanie trzecie - aktualizacja 2018

dokładna mapa centrum miasta
spis nazw ulic i placów
mapa miasta z 1884 r.
oznaczenie atrakcji opisanych
w przewodniku „Prudnik i okolice”

W redakcji „Tygodnika Prudnickiego” plan
miasta kupicie **50% taniej**
w zestawie z przewodnikiem turystycznym
„Prudnik i okolice”

WYDRUK

KSERO

A3
A4

Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a
(obok dworca PKS)
pon-pt 8:00-16:00

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

MOCHÓW

Most nad Osobłogą

Dotychczasowy jeszcze jest, tymczasowy też już jest.

Marek KARP

Investycja w Mochowie nad Osobłogą, w ciągu drogi krajowej (DK40), rozpoczęła się w sierpniu ubiegłego roku, od prac związanych z budową mostu tymczasowego i drogi objazdowej. Ten etap zakończony został w grudniu i już w styczniu, jeszcze po próbach obciążeniowych, zarówno ruch pojazdów samochodowych jak i pieszy zostanie skierowany na drogę tymczasową. Tym samym wykonawca będzie

mógł przystąpić do rozbiórki starego mostu, który zagrażał bezpieczeństwu i wykonania nowego obiektu.

Jak informuje Agata Andruszewska z opolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, inwestycja obejmuje wykonanie fundamentów, żelbetonowych podpór obiektu docelowego, ustroju nośnego z prefabrykowanych belek sprężonych i pomostu. Ponadto program robót przewiduje też wykonanie nawierzchni jezdni i chodników, elementów wyposażenia i kanalizacji deszczowej. Przewidziana jest też budowa dojazdów do obiektu i w końcowym etapie roz-

biórka drogi objazdowej. Umowa na wykonanie zadania podpisana została z firmą Himmel i Papesch Opole Sp. z o.o., na kwotę ok. 9,7 mln zł. Zakończenie prac zaplanowane jest na III kwartał tego roku.

Gizela Grzesik - sołtys Mochowa, mówi, że wioska ma dalej drugi mostek przez Osobłogę, ale tylko dla pieszych czy rowerów. Ten poprzedni i ten budowany od nowa most, to bardzo ważna droga do Głogówka, również dla ciężkiego transportu, także ze zbożem czy z burakami do cukrowni w Nowej Cerekwi, również z Dzierżysławic, Wierzychu, Błażejowic i Mionowa. ■



Niecodzienny widok dwóch mostów

ŚWIĄTECZNIE W WALCACH

Konkursowe choinki

W gminie Walce został rozstrzygnięty konkurs plastyczny „Moja Świąteczna Choinka”. Na konkurs wpłynęło 16 prac plastycznych wykonanych przez dzieci. Prace zostały wykonane w różnych technikach, z zastosowaniem różnorodnych materiałów. Brawa za kreatywność!

Jury przyznało następujące miejsca w kategoriach wiekowych:

PRZEDSZKOLE

- 1 miejsce - Bianka Twardy,
- 2 miejsce - Aleksandra Marks,
- 3 miejsce - Emilia Majdanik,
- wyróżnienie - Gabriela Firuta.

SZKOŁA PODSTAWOWA KLASY I-III

- 1 miejsce - Hanna Twardy,
- 2 miejsce - Michał Lichoń,
- 3 miejsce - Helena Mandalka,
- wyróżnienia - Anna Marks, Oliwier Malejka, Maksymilian Malejka.

SZKOŁA PODSTAWOWA KLASY IV - VIII

- 1 miejsce - Dawid Suchiński,
- 2 miejsce - Jan Szczepanek,
- 3 miejsce - Emilia Mandalka,
- wyróżnienia - Paweł Szczepanek, Dominik Kania, Ewa Filusz.

Wszystkim uczestnikom przyznano nagrody rzeczowe. ■

Wybór nagrodzonych prac



GMINA WALCE

GMINA WALCE

Budowa gazociągu w 2021 roku

Kończy się stary rok i coraz więcej informacji dotyczy tego co nas czeka w nadchodzącym 2021 roku. Wśród inwestycji zapowiadanych na ten nadchodzący czas ważną jest budowa gazociągu w gminie Walce. Władze gminy zwracają się do mieszkańców domów zlokalizowanych na trasie gazociągu: Rozkochów – Walce, zainteresowanych podłączeniem do sieci gazowej o kontakt z Oddziałem Zakładu Gazowniczego w Opolu - Gazownia w Krapkowicach (ul. Limanowskiego 19, 47-300 Krapkowice, tel.: 77 443 51 37). Można też złożyć wniosek poprzez internet z użyciem formularza zgłoszeniowego: <https://www.psgaz.pl/formularz-kontaktowy>. Na stronie internetowej gminy Walce jest do wglądu mapa gazociągu oraz druki wniosków. (d) ■

GMINA GŁOGÓWEK

Tragiczny finał poszukiwań

W piątek (25.12) około godziny 19.00 Komenda Powiatowa Policji w Prudniku zamieściła informację o poszukiwaniu przez funkcjonariuszy z komisariatu w Głogówku zaginionego mieszkańca gminy. Finał poszukiwań okazał się tragiczny.

Poszukiwanym był mieszkaniec Wróblina (ur. 1966). Policja zwróciła się do internautów o wszelkie informacje na temat miejsca pobytu zaginionego. W sobotę w południe prudnicka policja przekazała złą wiadomość: „Zakończone zostały poszukiwania 54-letniego mieszkańca gminy Głogówek. Pomimo całonocnych poszukiwań i zaangażowania wielu policjantów, finał okazał się tragiczny. Ciało mężczyzny zostało odnalezione na terenie gminy Głogówek. Wstępnie wykluczono udział osób trzecich.



ANDRZEJ DEREN

Policja zwróciła się do mieszkańców o pomoc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionego

Teraz policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności śmierci mężczyzny.” (źródło: KPP Prudnik) ■

STRZELCZKI

Wszyscy z nagrodami



UG STRZELCZKI

Tradycyjnie co roku jest organizowany taki gminny konkurs, w tym roku wiadomo - online, ale zainteresowanie zaskoczyło organizatorów. Blisko stu uczestników zaprezentowało pomysły - zarówno pojedyncze jak i kompozycje. Adwentowe kalendarze, świąteczne ozdoby, choinki, szopki, witraże. Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni. (m)

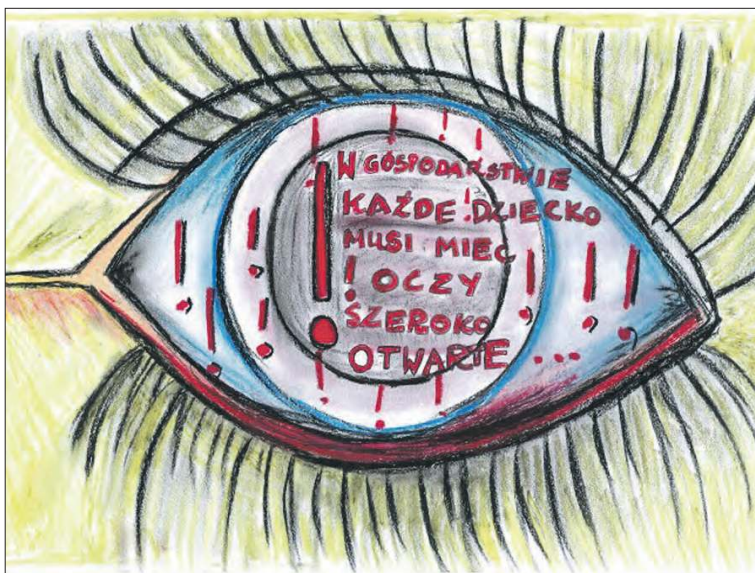
GMINNY OŚRODEK KULTURY W WALCACH

Środki na nowe projekty

Decyzją Euroregionalnego Komitetu Sterującego wniosek pn. „TANECZNE SHOW”, złożony przez Gminny Ośrodek Kultury w Walcach został pozytywnie poddany ocenie i przyjęty do realizacji ze środków Programu Współpracy Terytorialnej INTER-REG V-A Republika Czeska-Polska we wnioskowanej kwocie 21.145

euro. Całkowity koszt projektu to 23.495 euro.

Również kolejny wniosek spotkał się z pozytywną oceną. Projekt pn. „POZNAJMY KULTURĘ SĄSIADA”, złożony przez GOK Walce został pozytywnie zaopiniowany i przyjęty do realizacji ze środków programu jw. we wnioskowanej kwocie 21.154 euro. Całkowity koszt projektu to 23.505 euro. ■



Praca Aurelii Przyklenk

ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY W BIAŁEJ

Sukcesy uczniów

Jeden z tych sukcesów to udział w Diecezjalnym Konkursie Wiedzy Religijnej „ŻAK 2021”. 2 grudnia odbył się etap szkolny konkursu, który w tym roku, ze zrozumiałych względów odbywał się pod hasłem „Droga do beatyfikacji Prymasa Stefana Wyszyńskiego”. Do konkursu przystąpiło niemal 800 uczniów ze 127 szkół podstawowych z diecezji opolskiej. Uczniowie rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych: klasy IV-VI oraz VII - VI-II. Etap szkolny przeprowadzono w trybie zdalnym. Z tej grupy do etapu rejonowego zakwalifikowało się 451 uczestników. Warunkiem przejścia do kolejnego etapu było uzyskanie minimum 26 punktów na 44 możliwych.

Do etapu rejonowego zakwalifikowały się dwie uczennice z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jarosława Iwaszkiewicza w Białej: Julia Macioł, która uzyskała wynik 40 punktów i Julia Bąk z wynikiem 39 punktów. Uczennice przygotowywały się pod kierunkiem ojca Waldemara Wołowskiego. Etap rejonowy konkursu odbędzie się dopiero 25 lutego 2021 roku. Trzeba więc poczekać na wyniki końcowe. Uczennice mają natomiast czas na przygotowanie, oby wytrzymały napięcie oczekiwania.

Konkurs Plastyczny

Z kolei Aurelia Przyklenk, uczennica klasy 6c z Publicznej Szkoły Podstawowej

w Białej zdobyła II miejsce w Konkursie Plastycznym „Zagrożenia wypadkowe w gospodarstwach wiejskich oczami dziecka” (kategoria klas IV-VI).

Organizatorem Konkursu była Wojewódzka Komisja d/s Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Rolnictwie przy Okręgowym Inspektoracie Pracy w Opolu. Ideą konkursu jest bezpieczeństwo dziecka w gospodarstwie rolnym oraz popularyzowanie wśród dzieci i młodzieży szkolnej znajomości przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie realizacji zadań profilaktyki wypadkowej.

W konkursie wzięło udział 368 uczniów z 34 szkół województwa opolskiego. Zadaniem uczestników konkursu było wykonanie pracy plastycznej dowolną techniką, na temat zagrożeń występujących w gospodarstwie wiejskim. ■

WYPADEK

BMW wypadło z drogi

Przed godziną 17.00 (piątek, 18 grudnia) na drodze wojewódzkiej nr 414 (obwodnica Białej) doszło do wypadku.

Kierowca BMW stracił panowanie nad samochodem, zjechał z drogi i dachował. Do wypadku dojechały jednostki straży pożarnej – zawodowej z Prudnika i OSP KSRG z Białej oraz policja i zespół ratownictwa medycznego.

Poszkodowany kierowca sam opuścił pojazd przed przybyciem służb. Strażacy udzielili mu kwalifikowanej pierwszej pomocy, następnie

przekazali przybyłemu na miejsce zespołowi ratownictwa medycznego. Kierowca po przebadaniu nie wymagał hospitalizacji. Przyczyny zdarzenia ustala policja – informuje portal ratownictwo.opole.pl.

Do interwencji zadysponowano nowy wóz strażacki MAN z OSP Biała, który wprowadzony został do podziału bojowego zaledwie półtorej godziny wcześniej. ■



Samochód osobowy zatrzymał się w polu

POMARZYĆ MOŻNA

Pokrzywna i Jarnołówkę w aglomeracji Prudnika

Pokrzywna i Jarnołówkę znajdują się w aglomeracji Prudnika. Nie, to nie żart, ani też zapowiedź zmiany granic między gminami.

Ta informacja nie wynika z podjętych kroków, których celem miałyby być przyłączenie tych dwóch wsi do gminy Prudnik. Tworzenie aglomeracji to odgórny wymóg, który nakazuje samorządom określanie „na papierze” obszarów związanych z głównym ośrodkiem dla realizacji konkretnego działania. Oblicza się przy tej okazji różne wskaźniki, które odpowiadają na pytanie, jak bardzo efektywny będzie cel inwestycyjny. Zwykle dotyczy to komunikacji, ale też wodociągów i kanalizacji. W tym ostatnim przypadku ma to związek z Prudnikiem. Podczas ubiegłorocznej sesji

Rady Miejskiej radni przegłosowali zaktualizowaną uchwałę o aglomeracji Prudnika. W jej składzie już od kilku lat znajdują się: Niemysłowice, Dębowiec, Chocim, Łąka Prudnicka, Moszczanka oraz z gminy Głucholazy – Pokrzywna i Jarnołówkę.

Dlaczego te akurat wsie? Ponieważ kanalizacja we wszystkich tych miejscowościach przyłączona jest do oczyszczalni ścieków w Prudniku. Nie wszyscy pamiętają, że w latach 90. XX w. snuto plany włączenia do niej również czeskich Złatych Hor.

Tak więc ładnie to wszystko brzmi, ale niewiele ma wspólnego z geograficzną definicją aglomeracji. (d) ■

NOWY ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW - STACJA GŁOGÓWEK

Aktualizacja wg stanu na 18 XII 2020

KIERUNEK	ODJAZDY						
Brzeg	PR-R I 6:30 ₁₎	PR-R I 9:51 ₁₎	PR-R I 14:00 ₁₎				
Częstochowa	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Działdowo	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Gliwice	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}	IC-TLK II 18:38 ₃₎					
Iława Główna	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Jelenia Góra	IC-TLK I 9:22 ₃₎						
Katowice	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}	IC-TLK II 18:38 ₃₎					
Kędzierzyn-Koźle	PR-R II 5:00 ₄₎ PR-R II 20:03 ₅₎	PR-R II 7:02 ₁₎	PR-R II 10:54 ₄₎	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}	PR-R II 16:03 ₁₎	IC-TLK II 18:38 ₃₎	PR-R II 19:01 ₁₎
Koluszki	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Kraków Główny	IC-TLK II 18:38 ₃₎						
Modlin	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Nysa	PR-R I 6:30 ₁₎ PR-R I 19:58 ₄₎	PR-R I 6:54 ₅₎	IC-TLK I 9:22 ₃₎	PR-R I 9:51 ₁₎	PR-R I 14:00 ₄₎	IC-TLK I 15:59 _{2)a)}	PR-R I 17:05 ₁₎
Olsztyn Główny	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Polanica-Zdrój	IC-TLK I 15:59 _{2)a)}						
Skierniewice	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Sosnowiec Główny	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Warszawa Centralna	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Warszawa Wschodnia	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Warszawa Zachodnia	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Wrocław Główny	PR-R I 9:51 ₁₎						
Zawiercie	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						
Żyrardów	IC-TLK II 12:34 _{2)a)}						

objaśnienia skrótów / abbreviations

- 1) kursuje ①-⑤ 25 XII, 1 I, 6 I;
- 2) kursuje 2 I-13 III;
- 3) kursuje 22 XII-13 III;
- 4) kursuje ①-⑦ 25 XII;
- 5) kursuje ⑥-⑦ ① I, 6 I;

objaśnienia skrótów / abbreviations

- a) - na wybranych odcinkach.
☞ sprzedaż napojów i przekąsek z wózka minibar
☞ oprócz

objaśnienia skrótów / abbreviations

- ⊕ oraz
① w poniedziałki
⑤ w piątki
⑥ w soboty
⑦ w niedziele

objaśnienia skrótów / abbreviations

IC: „PKP Intercity” Spółka Akcyjna - TLK: Twoje Linie Kolejowe
PR: POLREGIO sp. z o.o. - R: REGIO

źródło:
www.intercity.pl www.polregio.pl www.portalpasazera.pl

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

FILM: <http://www.muzeum.prudnik.eu/>

Opolskie frykasy

Film „Opolskie frykasy, czyli specjały na świąteczny stół” przygotowany na Święta Bożego Narodzenia przez Stowarzyszenie Odnowa Wsi Biedrzychowiec, Muzeum Ziemi Prudnickiej i Powiatowe Muzeum Ziemi Głubczyckiej, nawiązuje do bogatego dziedzictwa regionu. Bożonarodzeniowe wspomnienia znanej regionalistki z Biedrzychowiec Róży Zgorzelskiej, Joanna Cebula z Muzeum Ziemi Prudnickiej zachęca do przygotowania wspaniałych pierników, w świąteczny klimat wprowadza duet - Natalia Rygiel i Olivier Gryc – śpiewający starą kolędę ze śpiewnika Karola Miarki. Zadanie współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Opolskiego. ■

Kolędowo w POK-u

Hej Kolęda! Kolęda!

Prudnicki Ośrodek Kultury przygotował na czas świąt minirecital kolęd i pastorałek w wykonaniu solistów Dziecięcego Studia Piosenki działającego w Prudnickim Ośrodku Kultury i Biblioteki Publicznej pod opieką artystyczną Alicji Główni. Niestety, jak większość obecnych prezentacji, tak i ta była przeprowadzona on-line. Dobrze jednak, że przy obowiązujących zakazach i tak można było pośpiewać wspólnie z dziećmi.

Prezentacje wyemitowane były na fb POK-u w pierwszy i drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia (o godz. 15.00), a trzeci raz POKiBP zaprasza na koncert w środę 6 stycznia w Święto Trzech Króli. <https://www.facebook.com/PrudnickiOsrodekKultury>.

Nagrania „Minirecitalu kolęd i pastorałek” dostępne są także na stronie internetowej POK-u, pod adresem: <https://www.pok-prudnik.pl/>.

A już niedługo...

Realizatorzy działu muzycznego POKiBP Tomasz Kanas oraz Mariusz Wojtczak brali udział w świątecznym nagraniu znanego głuchońskiego chóru „Capricolium”. Rejestracja materiału odbyła się w sobotę 19 grudnia w kościele pw. św. Wawrzyńca w Głuchołazach. Już wkrótce będzie można usłyszeć efekty ich pracy.

Chór „Capricolium” działa przy Liceum Ogólnokształcącym w Głuchołazach. Powstał w październiku 1996 roku z inicjatywy Jana Dolnego, który był wieloletnim dyrygentem chóru. Obecnie chór „Capricolium” kierowany jest przez Adama Dziurawskiego. Zespół wykonuje bogaty repertuar utworów od renesansu do współczesności, nie wyłączając muzyki ludowej i rozrywkowej. ■

STARY 2020 ROK

Co dobrego wydarzyło się, pomimo pandemii, w kulturze w 2020 roku

To był dziwny rok, wiele imprez, wydarzeń artystycznych, spotkań kulturalnych, poetyckich, historycznych, okolicznościowych nie odbyło się. Ten rok niestety zaczyna się również źle. Ale coś jednak w 2020 roku miało miejsce...

Grzegorz WEIGT

Na co możemy zwrócić uwagę? Rok 2020 zaczął się jak każdy poprzedni, z realizacją zaplanowanych imprez. Dlatego styczeń wypełniony był spotkaniami opłatkowymi, koncertami kolęd. Dla przykładu: 11 stycznia w kinie „Diana” wystąpiła Orkiestra Reprezentacyjna Euroregionu Pradziad pod batutą Andrzeja Weinkopfa i Tomasza Uhlira z udziałem Andrei Rischki i Barbary Weinkopf, 19 stycznia Bialska Orkiestra Dęta wystąpiła z koncertem noworocznym w Restauracji Pod Łysą w Białej a 12 stycznia odbył się tradycyjny – także muzyczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Były koncerty w kinie „Diana”, w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach, w Urzędzie Miejskim w Białej („Piękne głosy – piękne melodie”). A jeszcze 6 stycznia przez ziemię prudnicką przeszły Orszaki Trzech Króli, radosne, ze śpiewem i z wystawianymi Jasełkami.

Karnawał to w ogóle czas koncertów, grano i śpiewano więc w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Głogówku (np. „Zimowy Koncert” 22 stycznia), u franciszkanów w Prudniku-Lesie (np. Jasełka Moto-cyklowe 19 stycznia). Był koncert charytatywny chóru Servi Domini Cantores w kościele bonifratrów w Prudniku 25 stycznia, koncert Studia Piosenki w Głogówku z okazji Dnia Babci i Dziadka 29 stycznia, koncert trzech chórów (Państwowej Szkoły Muzycznej w Prudniku pod kierunkiem Anity Bąk, Jutrzenka pod



ANDRZEJ DEREN

Andrea Rischka podczas koncertu z Bialską Orkiestrą Dętą w Restauracji Pod Łysą w Białej, 19 stycznia

kierunkiem Marcina Lewickiego i parafii św. Michała Archanioła pod kierunkiem Jana Żymły) 22 stycznia i koncert „Retromania. Lata 20-te, lata 30-te” w Miejskim Domu Kultury w Korfantomie 16 lutego.

W lutym i na początku marca organizowano spotkania walentynkowe, babskie combry, warsztaty transgraniczne w ośrodkach kultury, imprezy karnawałowe. 25 lutego odbyło się w POK-u spotkanie z Piotrem Kulczykiem pt. „Historia jaką pamiętamy. Prudnicki Saturator”. 27 lutego w Gminnym Centrum Kultury w Białej odbyła się Bialska Akademia Wiedzy i Umiejętności.

Wśród innych wydarzeń początku 2020 roku można jeszcze wskazać na otwarcie 15 stycznia Klubu Senior+ w Białej. Tak, to także miejsce działalności kulturalnej. 27 stycznia w Muzeum Ziemi Prudnickiej otwarta została ważna wystawa „Tu są żywi, ale już umarli. Rzeczywistość obozowa na przykładzie losów Wacława Surowieckiego” w 75. rocznicę wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz-Birkenau.

24 stycznia otwarta została w Galerii na poddaszu w Pałacu Fränkla w Prudniku wystawa fotograficzna „Prudnik i Krnov na starych fotografiach” w ramach projektu polsko-czeskiego (POK i MIKS Krnov) „Sztuka na pograniczu”. Później projekt zaliczył epidemiczną przerwę, ale jesienią udało się zorganizować kolejne dwie wystawy: 11 września

„Prudniczan portret własny” i 23 października „Na ślubnym kobiercu”. Równolegle podobne wystawy organizowane były w Krnowie.

28 stycznia odbyło się w kinie „Diana” w Prudniku interesujące spotkanie z Barbarą Czekalą-Sośnicą, autorką bestsellerowej książki „Sielski zakątek”. Odbyły się wczesną wiosną i latem trzy spotkania z cyklu „Dzień dobry, co słychać?” z mnóstwem interesujących gości. Z przytupem, w nowy rok weszła wokalistka rodem z Lubrzy Natalia Rygiel, z nowym multisinglem „Złudzenia”, promując piosenkę „Niewiarygodne”. Niestety plany koncertowe szybko zostały zgaszone. Od połowy marca wszystko się zmieniło. Spotkania zaczęto robić w internecie. „Historyczne eksploracje” w Bibliotece Publicznej w Prudniku, „Doktor GOK” w Gminnym Centrum Kultury w Lubrzy to niektóre z nich.

Inne wydarzenia z tego czasu: montaż nowego hełmu na wieży kościoła św. Jana Nepomucena w Kolnowicach wraz z kulą z trzema miedzianymi tubami zawierającymi pamiątki dla przyszłych pokoleń (29 kwietnia), remont kościoła i klasztoru franciszkanów w sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie. Przy okazji 16 czerwca w POK-u Marcin Husak opowiadał o prudnickich franciszkanach, a 26 czerwca Marcin Domino przedstawił prelekcję „Od klasztoru kapucynów do kościoła ewangelików”. Ewa Gienza zdobyła pierwszą nagrodę

w kategorii rytowniczej w XXIX Wojewódzkim Konkursie Plastyki Obrzędowej „Kroszonki Opolskie” (7 marca) i w tym czasie została kierownikiem Centrum Tradycji Tkackich prudnickiego muzeum, wystartowała aplikacji Mobilnego Asystenta Turystycznego dla mieszkańców Białej i turystów, Patryk Bania wygrał konkurs na dyrektora GCK w Białej. Nastąpiły też zmiany na funkcjach kierowników w kilku wiejskich domach kultury. Pozostając w Białej – Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Bialskiej i GCK w Białej odnowili i udostępnili mieszkańcom i turystom atrakcyjne miejsce: Źródło pod świętą lipą. Z tej okazji 10 sierpnia w GCK odbyło się spotkanie dotyczące historii i tradycji. 14 lipca, ponownie w Pałacu Fränkla odbyło się spotkanie z Ryszardem Kaszą pt. „Jak Neustadt zmienił się w Prudnik – Prudnik”.

W czasie wakacji nastąpiło pewne otwarcie, stąd liczne imprezy dla dzieci w ramach półkolonii. Łagodnie też zaczęła się jesień, co przyniosło organizację kilku ciekawych wydarzeń. Wakacyjne koncerty odbyły się w Głogówku: 30 lipca na jazzowo – Wendt Smoczyński Duo w Hotelu Salve i 31 lipca Angelika Poremba z zespołem NeW na placu przy MGOK-u. 10 sierpnia z kolei w ogrodzie Hotelu Salve w Głogówku można było posłuchać koncertu Tanga argentyńskie i polskie w wykonaniu Aleksandra Bugaj & Grupa Garde. W Dobrej odbył się kolejny, jubileuszowy (20) plener malarski, w którym udział wzięło 32 artystów (24 lipiec-3 sierpień). Plener malarski odbył się również w Prudniku, z finałem – wernisażem 14 sierpnia w Pałacu Fränkla. To było jedno z piękniejszych wydarzeń tego roku. 29 sierpnia impreza w parku w Białej „Pożegnanie wakacji”, 31 sierpnia otwarcie wystawy w GCK w Białej „Całun Turyński – wierna kopia”.

Do POK-u powrócił teatr, we wrześniu kilka spektakli zaprezentował Teatr Edukacji i Profilaktyki „Maska” z Krakowa. 10 września wyczekiwane spotkanie autorskie z Ryszardem Ściborem w POK-u, z promocją jego najnowszej książki. Udało się również przeprowadzić tegoroczne Europejskie Dni Dziedz

czytaj na str. 26

Co dobrego wydarzyło się, pomimo pandemii, w kulturze w 2020 roku

do końca ze str. 25

ctwa (9-29 września). Zrealizowano to w bardziej okrojonej formie, głównie on-line, ale jest też trwały efekt w postaci kilku publikacji. Kolejne zrealizowane tradycyjne wydarzenia to festiwale muzyki klasycznej. Także w okrojonej formie, ale na żywo! Odbył się 28 Śląski Festiwal im. Ludwiga van Beethovena w Głogówku (17-27 września) i XXVIII Śląski Festiwal Ziemi Prudnickiej im. Ludwika van Beethovena w Prudniku (9 i 18 października). A obok, po sąsiedzku zagrało w Mosznej, gdzie odbył się XXXVI Festiwal Muzyczne Święto Kwitnących Azalii im. Zbigniewa Pawlickiego (5 października – 9 listopada). Udało się.

Jeszcze we wrześniu zrealizowano na zamku w Bruntalu wystawę malarstwa Hanny Bakuły ze zbiorów Muzeum Ziemi Prudnickiej. W tym czasie odbyły się wspomniane już

Kolejna większa impreza w Moszczance to Festiwal Staropolskich Smakołyków – Podróże kulinarne po Kresach Wschodnich (26 września). To spotkanie to nie tylko atrakcje kulinarne, ale także muzyka, taniec i kabaret na żywo. 22 września odbyło się z pompą pożegnanie odchodzącego na emeryturę dyrektora POK Ryszarda Grajka. Przy tej okazji wspomniały koncert Luca Gualco z Krnowa. Umarł król, niech żyje król, nową szefową Prudnickiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej została Sylwia Gawłowska. Ważna zmiana, której efekty poznamy chyba dopiero po epidemii.

Udało się zrealizować przełożone z wiosny Barwy Romskiego Świata – 12 Dzień Kultury i Tradycji Romskiej w Prudniku (18 września). Była muzyka, śpiew, taniec, recytacje i rozstrzygnięcie konkursu plastycznego. Wszystko na żywo, brawo! Tutaj warto dodać, że Patrycja Mrga

Dzień później kolejne spotkanie z Piotrem Kulczykiem w POK-u, teraz pt. „Prudnik miasto zakłętą w przedmiotach i dokumentach”.

Wcześniej, 14 września w Muzeum Regionalnym w Głogówku otwarta została ważna wystawa pt. „Poza miastem. Sowiniec jako nieoficjalne centrum czechosłowackiej kultury 1974–1989” czyli prezentacja sztuki czeskiej z tych lat.

W październiku zaczęła się niestety tzw. druga fala epidemii i w końcu roku znowu zamroziło organizację imprez. 45-lecie działalności obchodził zespół folklorystyczny „Walczanki”. Odbył się II Mistrzostwa Województwa Opolskiego w Quizolli w Chrzeli (finał 16 października). W Białej Międzypokoleniowy Teatr Odlotowy przedstawił spektakl „Wędrowni niecodzienne – tragifarsa w trzech tomach wierszem”. 4 grudnia POK zrealizował koncert on-line zespołu „Pół na pół” pod komendą Tomasza Kanasa. Muzyczne życzenia on-line z kolędami były w Wigilię w Głogówku. Wystąpili tu: Zuzanna Bar, Martyna Larysz, Vanessa Siwy, Agnieszka Poremba i orkiestra dęta Głogovia Brass. Orkiestra wystąpiła także na żywo na głogóweckim rynku. A na deser jeszcze laserowa bajka wyświetlana na głogóweckim rynku. W grudniu były także koncerty kolędowe on-line na profilu fb POK-u. 21 grudnia odsłonięta została tablica pamiątkowa ojca Jana Góry, na domu, w którym mieszkał w Prudniku. Można jeszcze dodać, że ludzie zajmujący się kulturą: Joanna Korzeniowska, Ryszard Grajek, Piotr Charczuk i Edmund Borzemski zostali nagrodzeni przez marszałka województwa opolskiego.

Ukazało się w tym roku kilka książek. Nasi poeci wzięli udział w kilku antologiach, ale wydali też swoje własne książki. Na początku roku otrzymaliśmy kolejną propozycję od Wojciecha Ossolińskiego: tomik pod krótkim tytułem „i...”. W tym też roku, w kwietniu Ossoliński zrobił furorę w internecie z utworem „Katyńska ballada”. W ślad za nim swoją książkę poetycką wydał Paweł Wiśniowski pt. „Wykopalska z życia”. Następnie Michał Kleszcz ze zbioru opowiadań „Profesor Józio w świecie dorosłych”. Kolejne zbiory wierszy: Ryszarda Ścibora „Dotyk ciży” i Jana Szczurka „Czy to Ty”. a pomiędzy nimi jeszcze debiut książkowy Jakuba Otte pt. „Nienazwanie”.

Czego zabrakło? Na pewno Międzynarodowego Festiwalu Jazzowego w Prudniku, imprez związanych z dniami miast, Tygodnia Teatralnego. To wszystko? Coś pewnie umknęło uwadze. Czy jest coś szczególnie wartego odnotowania w tych wydarzeniach 2020 roku? Każdy może wybrać coś dla siebie. Przy tej okazji swoje typy wraziło kilka osób, które „kulturą zajmują się” na co dzień.

Ewa Giemza, kierownik CTT prudnickiego muzeum zwróciła uwagę na kilka ważnych wydarzeń: „Jeśli chodzi o wydarzenie roku 2020

to pierwsze, co przychodzi mi na myśl to promocja książki „Hermann Joseph Hubner - zapomniany prudnicki proboszcz”. Promocja odbyła się przez internet i można obejrzeć ją na stronie internetowej muzeum. Publikacja przywraca pamięć o prudnickim, przedwojennym proboszczu.

Przed całym jeszcze zamieszanym, w styczniu odbyło się spotkanie w muzeum z okazji 10-lecia Centrum Tradycji Tkackich. Myślę, że też bardzo ważne wydarzenie dla prudniczan przypominające o naszej historii lokalnej.

20 stycznia odbyły się prelekcje Marcina Husaka i Tomasza Lasaka wieńczące projekt „Rymařov i Prudnik - miasta tkaczy”. Wydarzenie to zbiegło się z jubileuszem 10-lecia Centrum Tradycji Tkackich. Wśród zaproszonych gości byli: poprzednia dyrektorka Urszula Rzepiela, pracownicy oraz darczyńcy, dzięki którym mogło powstać to wyjątkowe miejsce na mapie Prudnika.”

Publicysta, animator kultury **Marek Karp** także wskazuje na kilka wydarzeń, to nawet dłuższa lista, ale jakże istotna:

„W typowaniu pozostają oczywiście przy Ewie Płonce i jej światowej karierze, ale... wychodząc poza wymóg jednego wydarzenia, to do dalszej refleksji zainspirowała mnie informacja o przyznaniu nagród animatorom kultury i obecność w tym gronie aż trójki „naszych”. Przecież Asia Korzeniowska, to wspaniałe działania (również w tym roku zrealizowane m.in. wystawy) we współpracy z Czechami, Piotr Charczuk, to wybitna „Jaskółka”, która jednak dotarła do sporej liczby odbiorców w kilku środowiskach, ale to też Lubrza skąd „wysłała” Natalia Rygiel z teledyskiem i młody Jakub Otte, w gronie prudnickich ludzi piszących wyjątkowe zjawisko - również z powodu wiedzy, postawy i form dotarcia do słuchacza i czytelnika.

Wreszcie Ryszard Grajek - to przecież w tym roku, w różnych formach spojrzeliśmy, również jakby podsumowując jego 30 lat w prudnickiej kulturze. A - jednak koncerty „beethovenowskie”? A działalność wydawnicza starostwa i zupełnie wyjątkowe dzieła powstałe w tym roku? Wiem, że refleksje wykraczają poza „regulaminowe” zasady typowania, ale i z tych wielu można wyłowić jedną.

I na koniec - choć to trochę głupio, ale jednak pomyślałem („a co mi tam!”) o ... swoim programie i jego ocenach przez sporą grupę bywalców. Pomijam historię prawie 50 lat (!), ale w tym roku wydarzeniem było po raz pierwszy w historii styczniowe spotkanie bohaterów szopki, jeszcze było w lutym, przygotowane już na marzec zostało odwołane, jeszcze zryw w lipcu, jeszcze we wrześniu i już przygotowane na październik i odwołane. Przepraszam za te końcówki, prywatnie zupełnie „przechwałki”, ale nie da się ukryć, że program ma swoje znaczące miejsce w prudnickim krajobrazie kulturalnym.

I słusznie, jak się realizuje przez tyle lat program dla szerokiego grona odbiorców, to też trzeba na to zwrócić uwagę. Natomiast wspomniana przez Karpa kierownik



Zespół Pieśni i Tańca Nysa wystąpił podczas Festiwalu Staropolskich Smakołyków w Moszczance

programowy POK **Joanna Korzeniowska** sięgnęła do wydarzenia, które ze względu na obostrzenia związane z epidemią mogło spędzać sen z powiek:

„Myślę, że takim wydarzeniem może być wernisaż wystawy „Prudniczan portret własny”. Wystawa powstała w ramach projektu „Sztuka na pograniczu”, który realizujemy wraz z MIKS Krnov. Miała być otwarta w dniu 13 marca, niestety dwa dni przed otwarciem został wydany zakaz organizacji imprez kulturalnych. Na każdej wystawie w ramach projektu mają być goście i występujący z Czech, tego nie mogliśmy spełnić. Otwarcie wystawy możliwe było dopiero 11 września.

Jak powiedział kurator wystawy Piotr Kulczyk była to wystawa, która na swoje otwarcie czekała najdłużej w historii, chyba nie tylko naszego miasta. Z zachowaniem środków ostrożności udało się na przekór wszystkiemu / byli goście z Czech. Wystawa przedstawiała mieszkańców naszego miasta w różnych jego okresach. Udało się zachować część historii naszego miasta dla przyszłych pokoleń, ponieważ wszystkie zdjęcia przedstawiane na wystawie pochodziły ze zbiorów własnych mieszkańców / albumów i szuflad.”

Fotografik, aktor, muzyk **Grzegorz Kubiak** stwierdził krótko:

„Za najważniejsze wydarzenie obecnego roku, które może mieć pozytywne znaczenie dla życia kulturalnego miasta, uważam odejście dyrektora Grajka i powołanie na to stanowisko nowej osoby. Dlaczego? No cóż, bez nadziei trudno żyć, tyczy to także sfery kultury. Tu nadzieja się pojawia. Oby urzędnicy jej nie zgasil.”

Krótko i na temat, głos wcale nie odosobniony. Czy Sylwia Gawłowska spełni pokładane w niej nadzieje? Czas pokaże, obecna sytuacja na pewno utrudnia taką weryfikację. Ale są też osoby, które nad odejściem Ryszarda Grajka z funkcji dyrektora POK-u ubolewają. Jak poetka i animatorka kultury **Daniela Długosz-Penca**:

„To nie jest kwestia tego roku, ale dorobek przynajmniej 30 lat pracy dyrektora Ryszarda Grajka. Wiedziałam, że od pewnego czasu wybiera się na emeryturę. Kiedy pytałam – odpowiadał, że pod koniec września. Nie chciał pożegnać, aplauzu, spełnił to, w czym był przez długie lata życia.

Przyjechałam do Prudnika obca, z zupełnie innej rzeczywistości. Jakoś poznałam dyrektorkę Domu Kultury Mirosławę Felcenloben, która serdecznie mnie przyjęła i zainteresowała pracą kulturalną. Potem Tadeusz Soroczyński z Klubem Ludzi

czytaj na str. 27



Wernisaż pleneru malarskiego w 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej, zorganizowanego przez Kongregację Przemysłowo-Handlową Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej. Palac Fränkla w Prudniku, 14 sierpnia

wcześniej wystawy fotograficzne w POK-u w ramach polsko-czeskiego projektu „Sztuka na pograniczu. Duże i ważne spotkanie miało miejsce 14 września w kinie „Diana”. Była to promocja wydanych przez powiat książek: „Wielka księga opozycji na pograniczu” tom 3 i reprint wydanej w 1978 roku „Ziemi Prudnickiej” wraz z interesującą dyskusją znanych osób. 24 września spotkanie autorskie z franciszkaninem ojcem Antonim Dudkiem w POK-u. 25 września Jakub Otte prezentował swój debiutancki zbiór wierszy w GOK-u w Lubrzy.

ze Stowarzyszenia Kultury i Edukacji Romów w Prudniku została laureatką konkursu stypendialnego „Marszałkowskie Talenty”. Było także, ale już on-line Narodowe Czytanie, w tym roku „Balladyna”. Ten rok miał być upamiętnieniem św. Jana Pawła II. Z jednej strony epidemia pokrzyżowała plany, z drugiej cieniem położył się perfidny atak lewactwa. Ale były też jasne punkty, jak koncert „Nie lękajcie się, jestem z wami” w kościele parafialnym w Białej (27 września) i „Nutki góralskie św. Jana Pawła II” Folk Kapeli Góralska Hora w kinie „Diana” (12 października).



Koncert w kościele św. Michała Archaniola w ramach XXVIII Śląskiego Festiwalu Ziemi Prudnickiej im. Ludwika van Beethovena, 9 października

dokończenie ze str. 26

Piszących, jakby przypadkowo, a jednak pochłonoło mnie i zatrzymało w środowisku. I oto wtedy, na mojej drodze objawił się nowy dyrektor POK-u Ryszard Grajek. Umiał zachęcić, pomagać w organizacji różnych imprez – zaczynając od spotkań z literatami Opolszczyzny i innych środowisk. Widząc moje zainteresowanie tematyką, powołał klub „Poznaj świat”. Jakże się cieszył dużą obecnością ludzi.

Pod dachem POK-u gromadził ludzi z inwencją twórczą, pomysłami, umiał zachęcić i doceniać. Zawsze znalazł coś dla artystów, autorów spotkań. Bywały kwiaty, dyplomy, bywało że organizował jakąś część artystyczną, chociaż piosenkarki były z sekcji wokalne Tomasza Kanasa.

Wiele programów artystycznych omawiał ze mną, bo trzeba było ludzi czymś przyciągnąć do kultury, a on ją czuł, kochał i ubogacał swoim talentem. Tyle Dni Prudnika, targów regionalnych, wręcz międzynarodowych, pięknej współpracy z Czechami w Krnovie, z Niemcami w Northheim, czy Włochami z San Giustino. To też wymagało poświęcenia czasu i koncepcji w organizacji. Zawsze chętny do współpracy z ludźmi twórczymi – prezentacji teatryków dziecięcych i imprez młodzieżowych, dopieszczania KLP, gdy widział efekty, jako wizytówki piękne prace z żywym słowem i tymi, którzy go pielęgnowali. Stworzył galerię dla malarzy i fotografików, piwnice dla muzyków, sale baletowe i inne, aż po bibliotekę, nad którą również roztaczał opiekę. Wiele się tego uzbierało, bardzo wiele, a jeszcze czasem ktoś wrzucał kamyczek do „ogródka”, bo najłatwiej krytykować.



Ryszard Grajek przekazuje klucze do POK-u swojej następczyni

Bez względu na to, jak ocenia się pracę POK-u pod dyktando Ryszarda Grajka, to z nim wyrosło całe pokolenie prudnickich XX wieku. Gdy go poznałam był młodym, eleganckim człowiekiem. Widziałam jak przez lata pracy srebrzyły się jego włosy, zmieniała się sylwetka, bo nie było łatwo, ale to był jego czas i to się już nie powtórzy.”

Poeta, publicysta **Bartosz Sadliński** wskazuje krótko na działania w sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie: „Renowacja kościoła na klasztoru. Trwanie renowacji klasztoru. To ważne miejsce na mapie duchowo-kulturalno-historycznej Prudnika. Warto, żeby dobrze wyglądały, zachowując jednocześnie skromność.”

Artystka plastyk **Agata Wilczek** zwraca uwagę nie mniej oczywiste

zdarzenie, jak na osobę zajmującą się sztuką:

„To wydarzenie a właściwie cykl spotkań z jogą miał miejsce w czasie pandemii na terenie Prudnickiego Ośrodka Kultury. Wydarzenie pod nazwą „Joga na Trawie” adresowane było do wszystkich miłośników jogi oraz jej sympatyków. Spotkania odbywały się od połowy lipca do końca sierpnia w każdy wtorek i czwartek w dwugodzinnych sesjach. Zajęcia na zlecenie POK prowadziła Ewelina Fundeła dyplomowany instruktor jogi. Mimo tego, iż była to nowa propozycja POK-u spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem i dużym zainteresowaniem.

Zachowując wszystkie obostrzenia związane z pandemią, panie ćwiczyły na zewnątrz, na swoich matach, zachowując odległości. Spotkania odbywały się regularnie i wносиły wiele radości, relaksu oraz były powodem do wyjścia z domu i popracowania nad formą fizyczną. Przeprowadzona w bezpieczny sposób forma ruchu skierowana do grupy kobiet, choć nie tylko, pracujących, zestresowanych jeszcze bardziej sytuacją ograniczeń i lęku przed śmiertelną chorobą, dała wiele dobrego dla ciała i umysłu wszystkim uczestniczkom spotkań, a dodatkowe wykłady z ajurweddy w ramach zajęć, które prowadziła pani Anna Knoblich uzbroidły je w konkretne sposoby zapobiegania wirusowi naturalnymi metodami.”

Autorka artykułów w „TP”, poetka **Bożena Tokar-Matkowska** wskazuje bardziej na sport niż kulturę, ale to w końcu też kultura fizyczna: „Długo zastanawiałam się, bo jest ich wiele, ale najlepsze wg mnie są takie, które zmuszają ludzi do myślenia, gdzie należy coś typować,

promować, oceniać. Do takiego wydarzenia niewątpliwie należy plebiscyt sportowy, w którym można wziąć udział, jeśli ktoś nas poleci, potem czeka nas długie oczekiwanie, czy będą głosy z zewnątrz, na końcu ogromna radość, że ktoś sportowca ziemi prudnickiej zauważył.

Do takiego wydarzenia angażują się różne kluby, szkoły, stowarzyszenia oraz kibice sportu. Zatem, uważam, że wspianiałym wydarzeniem, ważnym dla mieszkańców ziemi prudnickiej o zasięgu lokalnym, ale sięgającym na cały kraj, a nawet świat jest Plebiscyt Sportowy „Tygodnika Prudnickiego”, w którym najlepszym sportowcem ostatnio została Karolina Zelasko.

Takie wydarzenia powinny być pielęgnowane, dotowane przez władze miasta, być chlubą naszej ziemi, bo czy nie jest dziwne to, że sportowiec Prudnika znany jest w Polsce oraz za granicą, a w Prudniku, gdyby nie „Tygodnik Prudnicki”, niewiele o nim się wie?”

Cóż, ze skromnością spuszczaemy oczy. Dalej jest dla naszej redakcji jeszcze bardziej miło. Przyjmujemy to jednak z wdzięcznością. Bo poeta i działacz **Jan Szczurek** pisze:

„Wydarzeniem 2020 roku, które jest ważne dla Polaków, mieszkańców ziemi prudnickiej, to funkcjonowanie i poziom prezentowany przez „Tygodnik Prudnicki”, jako czynnika kulturotwórczego i rzetelnego źródła wiedzy. Czytam różne media. Spostrzeżenie, „TP” różni się od niektórych medialnych rzezaków, chcę to uzasadnić w tym szczególnym, dla wszystkich czasie. Budzicie zaufanie rozważyć i swoistym spokojem wypływającym ze znajomości przedmiotu przez zespół redakcyjny prezentujący wszelkie materiały.

To co robicie jest profesjonalne i na bardzo wysokim poziomie.

Dotyczy to życia kulturalnego, wydarzeń artystycznych, literackich, muzycznych, sportowych. Bardzo cenne są prezentowane materiały historyczne dotyczące regionu. Dzięki rzetelności „TP” czytelnik ma możliwość obserwowania metod zarządzania i zmagania się z problemami naszego regionu przez przedstawicieli naszych władz. Ma możliwość docierania do zmagających się z niektórymi odwiecznymi przeciwnikami jak do bokserów na ringu. Szczególnie bryluje tu dwóch panów, których nazwiska nie wymienię aby nie być posadzoną o naruszenie „dóbr osobistych”.

Z drugiej strony dzięki „TP” czytelnik może zapoznać się z „rozumieniem świata” przez panią dr. nauk humanistycznych Daniełę Długosz-Pencę. Autorkę niezliczonych globtrotersko-historycznych reportaży, analiz, spostrzeżeń dotyczących świata, zdarzeń, postaw ludzkich, historii. To wartości które ubogacają każdego „kto chce”. Należy podkreślić, że wielu jej podopiecznych ma możliwość prezentowania swojej twórczości.

Nie sposób wymienić wszystkich którzy współuczestniczą w wypełnianiu łamów „TP”. Zespół redakcyjny to umożliwia. Należy zauważyć, że każdy kto chce ma szansę aby używać pióra do lokalnego tworzenia, być, pokazywać, zainteresować, uwieczniać.”

I tym optymistycznym akcentem może zakończymy ten przegląd, z nadzieją na ten rozpoczęty właśnie Nowy 2021 Rok. A że może być kolorowo i ciekawie, niech świadczą prezentacje Ewy Bieleckiej i SMB Group (na następnych stronach „TP”). ■

ROZRYWKI UMYŚLOWE

Wyteż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

		6	4		9	3	8	
				1				6
	8		7		2		1	4
	1						9	3
		7	8		1	2		
8	4						6	
9	6		5		3		2	
4				9		7	5	
	5	1	2		4	6		

ODDZIAŁ ŻOŁNIERZY UBEZPIECZAJĄCY WOJSKO W CASIE POSTOJU			SERBSKIE IMIĘ MĘSKIE	MIEJSCE ZATRZYMANIA SIĘ ARKI NOGÓ	ODGŁOS PIORUNA	PAULINA HOLTZ DLA JOANNY ŻÓŁKOWSKIEJ	MIASTO W ROSJI, NAD OKA	W OKU SIĘ KRECI	DAWNA WŁADZYNI ROSJI
					UCZONY	SUBSTANCJA LOTNA			
SĄSIAD CHORWATA						16			4
POLARNA BEAHOŠTKA: WYRAZ Z LI- TER: A, A, A, F, K, M, R, S, U, Z						PIEŚŃ OPEROWA		12	WYKONAW- CZYNI PIOSENKI „ZŁOTY PIERŚCIONEK”
								LAS OLCHOWY	
GRA W KARTY, INACZEJ TAROT						WSPY NALĘŻĄCE DO PORTUGALII			
ZNAWCA BUDOWY CIAŁA LUDZKIEGO		21				18	USYPISKO KO- PALIMY ALBO ODPADÓW GÓRNICZYCH	IMIE AKTORA GUINNESSA	13
BARDZO DŁUGI OKRES CZASU	DOOKOŁA OBRAZU	IMIĘ MAŁYSZA		KOC	11	ŻONA BALZAKA		10	
				AUTO PÓŁ- CIEZAROWE „MAKOWER” ORZESZKOWEJ		8		BAKTERYJNA CHOROBA ZAKAZNA	7
PIOSENKARKA BRYTYJSKA PO STOPNIU SKŁONINY				15		20		6	NAPÓJ ALKOHOLOWY
				14	9	PODŁUŻNA CZĘŚĆ ROŚLINY, Z KTOREJ WYRASTAJĄ LIŚCIE	3	ZWÓD BOKSERSKI	19
POCHODNA AMONIAKU, ZWIAZEK ORGANICZNY			22	17	POTOCZNE: KONIEC DNIA PRACY		1		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłówie.

SMB GROUP

Mieszamy ze sobą różne gatunki, brzmienia i style muzyczne

Rozmawiamy dzisiaj z Markiem Gąsiorowskim (MG), Tomaszem Puszem (TP) i Zbigniewem Towarnickim (ZT), muzykami SMB Group. To nowy projekt muzyczny, który tuż przed świętami zwrócił uwagę internetowych odbiorców. Możemy posłuchać znakomitej muzyki w wykonaniu prudnickich muzyków.

Rozmawia Grzegorz WEIGT

Co to jest za formacja SMB Group? Tajemniczo brzmi.

MG: - SMB to skrót od Szamot, Marek i Bencky, Czyli Tomasz „Szamot” Pusz – gitary, Marek „Gonzo” Gąsiorowski – gitary i Zbigniew „Bencky” Towarnicki – bas, pracujemy ze sobą, robimy muzykę.

- Mamy więc grupę muzyków. SMB to spotkanie przyjaciół, zabawa, muzyka na poważnie?

TP: - SMB to spotkanie trzech muzycznych czubów, którzy żyją muzyką, grają i kochają ją całym sercem. Słowo, które nam przyświeca w twórczeniu to „improwizacja”.

- Jak długo funkcjonuje SMB Group?

MG: - SMB Group, tak naprawdę spotkało się na poważnie około 6 miesięcy temu, zaczęliśmy szukać swojej drogi w muzyce.

TP: - Zaczęło się od poznania się, spotkania oraz jamowania u Marka na chacie albo w Łące Prudnickiej, w takim fajnym klubie. Wyszło spontanicznie. Na lajcziku.

- To krótki okres współpracy. Jest już jednak efekt. Zadowolający?

MG: - Tak, efekt jest ok, jest taki, że chcemy dalej ze sobą pracować!

- Możecie pokrótce powiedzieć o muzykach grupy?

MG: - Jeśli chodzi o mnie to gram praktycznie bez przerwy od 35 lat, lubię to robić i dalej sprawia mi to frajdę, lubię też informatykę, dzięki czemu jest mi łatwo poruszać się w DAW. Słucham muzyki jeszcze dłużej, wiem jak to ma sound`zić, jak ma brzmieć.

TP: - Ja poza SMB realizuję swój solowy projekt „Szamot”. Współpracuję również z innymi muzykami, czego efekty będzie można posłuchać niebawem. Przykładem jest kolaboracja z Marcelem „Juniorem” Pruszkowskim pod postacią „OFF” - mieszanika rapu, trapu z metalem. Pierwsze dźwięki niebawem.

wa swoje partie gitar i podsyła mi do miks, potem jest delikatny mastering. Efekt jest taki jaki słyszysz.

- Tak, jak na takie techniczne podejście, efekt znakomity, „żywy”. To co możemy posłuchać w internecie, to dużo godzin „zdalnej” pracy?

niu koncepcji brzmienia tego materiału pomógł mi Marek Domagała. Jak produkujesz sam swoją własną muzykę, masz do tego słaby dystans, dlatego potrzebna jest osoba z zewnątrz, która podpowie ci jak coś, jest nie tak. Taką osobą był Marek, pierwsze dwa, może trzy miksy latały nocami pomiędzy Prudnikiem a Poznaniem przez internet i dużo

**nowczo nie idziecie z modą? Pomi-
mo, że brzmienie jest nowoczesne.**

MG: - Nie zgodzę się do końca z tą opinią, praktycznie nie jest to rock. Jest trochę elementów rocka ale to za mało, aby stwierdzić, że to muzyka rockowa. Fakt, brzmienie jest rockowe ale też momentami jazzowe i funkowe, konwencja utrzymana jest



MG: - Bencky to 35 lat w muzyce i współpraca z wieloma znanymi lub mniej znanymi artystami.

- Czym zajmuje się w tej grupie Marek Gąsiorowski?

MG: - Jak już powiedziałem gram w bandzie na gitarze, na materiale, który znajduje się w internecie gram partie funkowe i część partii przesterowanych. Nagrywam tę muzykę w domu, takie czasy, technika cyfrowa jest coraz tańsza i interfejsy audio są dostępne praktycznie dla wszystkich. Programuję samplery i wirtualne syntezatory analogowe, programuję też automaty perkusyjne i podkładam do tego wszystkiego loopy. Kreuję brzmienie bandu, nagrywam, miksuje tę muzykę i dbam o ostateczny efekt końcowy.

Projekt numeru powstaje od nagrania basu, który stanowi gotowy aranż, zostaje z tym sam, dogrywam swoje partie gitar i tworzę całą resztę, o której wspominałem przed chwilą. Generalnie to „Bencky” powiedział tak: ja gram na basie i aranżuję numery - ty z tego robisz muzykę i tak to jest, było i będzie. Tomek albo u mnie albo u siebie nagry-

MG: - To, co słyszać, to około 2 miesiące pracy, nagrywania, kreacji brzmienia, nie wspomnę już o współpracy z Benckym, Tomkiem przy nagrywaniu i miksie. Niby to moja robota lecz przecież bez nich nic by nie było, pomagają mi, to czas wspólnego przebywania ze sobą i rozmów (nie tylko o muzyce).

- Mówiłeś o 35 latach grania, w przypadku niektórych osób. Jesteście więc zawodowcami muzycznymi, czy amatorami?

MG: - W tej branży nikt o dyplomy nie pyta.

TP: - Muzyka jest najważniejsza, a słuchacz niech sam oceni jej jakość. Osobiście mogę przysiąc, że grać i tworzyć będę po kres mych dni, haha.

- To co rzuca się w oczy (i na uszy), to fakt, że grupę stanowią prudniczanie !

MG: - Tak, jesteśmy z Prudnika, chcieliśmy zrobić coś dobrego i myśle, że się udało. Da się! Jeszcze dodam, że w wypracowa-

diskutowaliśmy na temat brzmienia. Gałkami kręciłem ja, Marek mi tylko podpowiadał, po tym miałem już w głowie jak ma wyglądać całość i resztę zrobiłem już sam. Więc Markowi też trzeba oddać kawałek tego tortu.

Perkusistę mamy sesyjnego z Opola, to Krzysztof „Krisu” Dobrzyński, mam nadzieję że stanie się pełnoprawnym członkiem zespołu i będzie z nami nagrywał przyszłe produkcje - na materiale który słuchacie jest automat.

- Czym zajmujecie się poza muzyką, „dla chleba”?

MG: - Jestem informatykiem z wykształcenia.

TP: - Ja jestem biednym studentem pielęgniarstwa, haha.

- Dlaczego właściwie gracie?

ZT: - Pasja.

- W świecie muzyki to podstawa. Gracie, komponujecie to, co wam odpowiada, ale trzeba przyznać, że to ambitna odmiana rocka, sta-

w stylistyce fusion (funky, muzyka progresywna, jazz, rock), mieszamy ze sobą różne gatunki, brzmienia i style muzyczne.

- Różne gatunki muzyczne, zatem czy łatwo się dogadujecie w kwestiach muzycznych, czy to ścieranie się odmiennych wizji?

MG: - Każdy z nas jest z innej bajki, to co słyszać jest wynikiem kompromisu, do którego dochodzimy w trakcie nagrań.

TP: - Najważniejsze jest koleżeństwo, dialog i wspólna satysfakcja. Jak na razie nie ma większych spin między nami.

ZT: - Jest normalnie, dogadujemy się bez problemu.

- Nie śpiewacie w tym nagraniu za wiele, to w zasadzie muzyka instrumentalna, świadomie?

MG: - Ludzie mają dość pięknych piosenek o miłości, potrzebują świeżości, nowego podejścia do dźwięku, muzyki.

czytaj na str. 30

EWA BIELECKA

Nie lubię nudy, jestem kreatywna i spontaniczna

Rozmawiamy z Ewą Bielecką, artystką pochodzącą z Prudnika. Niedawno powstała strona internetowa prezentująca jej twórczość przyciągnęła uwagę wielu osób, także prudniczan. Trudno obok tej prezentacji przejść obojętnie, dlatego ta propozycja dla naszych czytelników.

Rozmawia Grzegorz WEIGT

Na twojej stronie internetowej pierwsze zdanie: „urodziła się w 1971 roku w Prudniku”. Bardzo ładnie. Chyba nie wstydzisz się tego pochodzenia, jaki wpływ na wybór drogi życiowej miało nasze miasto?

- Z Prudnika pochodzę, tutaj skończyłam szkoły, dorastałam, kształtowała się moja osobowość. Potem zapragnęłam zmian, ciągnęło mnie w świat, wyjechałam. Jednak wracam, mam tu znajomych, przyjaciół, lubię to miasto.



Muszę dodać, że duży wpływ na moją artystyczną, nie do końca szczęśliwą drogę miały osoby, które uczyły mnie plastyki. W podstawówce pani Krystyna Sobczak, w przedszkolankach państwo Górowie, Jerzy i Krystyna. Miałam to szczęście uczęszczać na prawdziwe lekcje plastyki.

- Nie do końca szczęśliwą drogę?

- Byłam niepokorna, na swojej drodze spotkałam różnych ludzi i popełniałam błędy. Taka dusza artysty nadwrażliwego. Pani Krystyna Sobczak przygotowała mnie do egzaminów do Liceum Plastycznego

w Opolu, którego nie ukończyłam przez matematykę. Pełna rozterek i zniechęcenia wróciłam do Prudnika i poszłam do „przedszkolanki”. Tu spotkałam wspańiałych nauczycieli artystów Jerzego i Krystynę Górow, pomogli mi uwierzyć w mój talent na nowo. I tak zaczęła się moja edukacja artystyczno-pedagogiczna.

- Nie mieszkasz teraz w Prudniku, jak stąd wyemigrowałaś?

- Zamieszkałam w Zwoleniu, mieście Jana Kochanowskiego. Ukończyłam trzyletnie studium artystyczne w Nysie, później była Wyższa Szkoła Pedagogiczno-Artystyczna w Częstochowie.



Technika mieszana 80/100, płótno



Ewa Bielecka podczas wernisażu wystawy swoich prac w Kozienicach

- Czy ten wybór to sztuka, bycie artystką? Na czym to polega, czym się zajmujesz? Żyjesz ze sztuki (!?), czy to zajęcie pozazawodowe?

- Po ukończeniu WSPA w Częstochowie nie pracowałam w swoim zawo-

dzie. Zostałam instruktorem nauki jazdy i pracuję w tym zawodzie już 24 lata. Zawsze chciałam uczyć i to robię :). Indywidualne podejście do każdego, odpowiedzialność i cierpliwość uczy mnie pokory. Lubię swoją pracę.



Jednak zawsze czegoś brakowało, wychowałam dwóch chłopców. Teraz już nastolatków, więc i czasu mam dla siebie więcej, na swoje pasje zainteresowania, mogę się realizować.

Ze sztuki ciężko się utrzymać, ale tworzę, chętnie poznaję nowe techniki, chcę spróbować wszystkiego, stąd też próby filcowania - obrazy z wełny. Dlatego też tak różnorodny jest mój dorobek artystyczny.

- Twoje zajęcia to nie tylko sztuka. Jesteś związana z Fundacją Ronalda McDonalda. Co to za działalność? Czym się zajmuje fundacja?

- Z Fundacją Ronalda McDonalda współpracuję już pięć lat. Zaprosiła mnie znajoma, zaproponowała udział w aukcji charytatywnej dla krakowskiego Domu Ronalda Mc. Ten dom to miejsce, dzięki któremu chore dzieci z nowotworami, oczekując na badania, wizyty lekarskie, mogą spędzać czas z najbliższymi, z rodziną.

- Dlaczego w ogóle tym się zająłaś?

- Jeżeli mogę pomóc - chętnie to robię, dokładam swoją cegiełkę w budowaniu wiary i nadziei. Jeżeli mogę sprawić radość, to chcę to robić.

- Tworzysz, ale też uczysz młodych ludzi? Gdzie, na czym to polega?

- Chętnie dzielę się moimi umiejętnościami artystycznymi, prowadzę warsztaty artystyczne dla dzieci, młodzieży i starszych. Razem ze znajomymi organizowaliśmy jarmarki, kiermasze dla lokalnej społeczności. Teraz, kiedy ograniczono mi przestrzeń, bardzo tego brakuje. Ja nie lubię nudy, jestem kreatywna i spontaniczna, także proszę wyobrazić sobie mnie, zamkniętą w domu, a jeszcze do tego zima... :)

- Źródła inspiracji?

- Inspiruje mnie życie - praca, dom, kontakty z ludźmi.

- Miałas już kilka wystaw swoich prac?

- Próbuje przypomnieć sobie moje wystawy, nie zapisuję, bo żaden to dla mnie dorobek, czy powód do chwalenia się. Miłe uczucie, ale ważniejsza jest dla mnie sama praca z ludźmi, wspólne tworzenie, działania kreatywne. Ale były wystawy: Galeria Jednego Dnia w Zwoleniu, wystawa zbiorowa w Sukiennicach w Krakowie, wystawa zbiorowa w hotelu Hilton w Krakowie- Balicach, gościnie na wernisażu Krakowskiej grupy TE7TE, wystawa indywidualna w KDK Kozienicach, wystawa indywidualna LCK w Lipsko, wystawa indywidualna w DK w Zwoleniu.

czytaj na str. 30

Nie lubię nudy, jestem kreatywna i spontaniczna

dokończenie ze str. 29

- Wystawa w CKA w Kozienicach określona została jako słoneczny przystanek, rzeczywiście zmierzasz w tym kierunku? Stąd to bogactwo ciepłych barw?

- Moje prace w większości są barwne, to energia, radość. Do kolorów wracam zaraz po monochromatycznej pracy. Wystawa w Kozienicach odbyła się w styczniu, dni były ponure, a na ścianach galerii domu kultury było bardzo barwnie, więc i atmosfera była wesoła. Kolor towarzyszy mi cały czas, może dlatego jestem otwarta i ciekawa nowego.

- Teraz może drugi temat, z twoją stroną internetową związana jest muzyka SMB Group z Prudnika, skąd ich znasz?

- Moja współpraca w projekcie Marka (Gąsiorowskiego) to był spontaniczny pomysł. W tych dziwnych czasach ograniczenia, okazuje się że można zrobić coś na odległość, razem. Kontakt z Markiem się odnowił, pochwalił się muzyką, nad którą pracowali - to mieszanka rocka, jazzu, funky. Ja, zachwycona spontanicznie rzuciłam „nagrywajcie, podoba mi się, zrobicie Wam okładkę” i tak się zaczęło.

Marek, przypomniał mi, skąd się znamy. Próbowałam swoich sił wokalnie, muzyka całe życie mi towarzyszy. Skończyłam też szkołę muzyczną w Prudniku, także stąd znajomości z muzykami. I właśnie

na próbach w domu kultury poznał się. Jest bardzo zaangażowany w to, co robi, ja mu kibicuję.

- Dlaczego ten zespół? To ostra rockowa muzyka, pasuje do twoich obrazów?

- Muzyka SMB Group a moje obrazy? Niech każdy odbiera jak chce. Tu wariactwo i tam, kocham ludzi z pa-



Twórczość Ewy Bieleckiej to malarstwo, rysunek ale również formy przestrzenne, z drewna, użytkowe formy z filcu.



Przygotowania do wernisazu wystawy „Człowiek Natura Dom”, Hotel Hilton, Kraków 15 grudnia 2018



jemnie wspierać z Ewą w kulturze, promować to co robimy. Strona Ewy powstała z myślą o promocji głównie jej prac, my na tym też korzystamy, dzięki jej stronie ludzie poznają naszą muzykę, słuchają jej. Wiem to, ponieważ sprawdzam logi i analizy wejść na stronę na serwerze internetowym.

- Podobno szykujecie CD?

MG: - Może w przyszłym roku się uda. Mamy zamiar wydać to sami (rozmowa przeprowadzona w grudniu).

- Kiedy, jaki materiał?

MG: - Nie wiem czy będzie to materiał, który znajduje się obecnie w internecie, czy będzie to zupełnie nowa muzyka. Jeśli będzie to nowa muzyka, to nie będzie tak prędko,

Dużo nagrywamy i wybieramy najlepsze pomysły do realizacji.

- Mają być jakieś dodatkowe atrakcje, plastyczno-literackie?

MG: - Tak, w związku ze współpracą z Ewą na płycie będą jej grafiki (prace), okładkę też zaprojektowała Ewa, będą do tego wiersze Waldemara Jochera, mamy to ugadane.

- To brzmi bardzo ambitnie! Solidny „prudnicki” (bez prowincjalnych skojarzeń) pakiet artystyczny.

MG: - Kiedyś lubiłem dużo mówić o muzyce, teraz wolę aby inni o niej mówili. Dziękuję za rozmowę. ■

Na koniec zapraszamy do słuchania muzyki i śledzenia aktualności o zespole:
www.smbgroup.pl

sjami, niech się dzieje... bo kiedy jak nie teraz. Dźwięk z kolorem można pogodzić. Piękny związek.

- Rzeczywiście piękny związek. Mam nadzieję, że spotkamy się na wystawie twoich obrazów w Prudniku. ■

Na koniec zapraszamy do obejrzenia galerii:
<http://www.ewabielecka.eu/>

O SWOJEJ TWÓRCZOŚCI OPOWIADALI:



Ewa Bielecka



Marek „Gonzo” Gąsiorowski



Zbyszek „Bencky” Towarnicki



Tomasz „Szamot” Pusz

SKŁAD

SMB Group

Tomasz „Szamot” Pusz

- gitary

Zbyszek „Bencky” Towarnicki

- bas

Marek „Gonzo” Gąsiorowski

- gitary, programowanie,

nagranie, mix, mastering,

produkcja

W przyszłych produkcjach i koncertach:

Krzysztof „Krisu” Dobrzyński

- perkusja.

Z grupą współpracuje:

Ewa Bielecka - projekt

graficzny

Mieszymy ze sobą różne gatunki, brzmienia i style muzyczne

dokończenie ze str. 28

- Macie ambicje pojawić się w szerszej świadomości, osiągnąć jakiś sukces, jeśli nie komercyjny, to artystyczny?

MG: - Tak, mamy taki zamiar, nie gramy przecież tylko dla siebie. Nie chcę w tej chwili zbyt dużo mówić na ten temat.

- Sytuacja z epidemią raczej nie sprzyja artystycznym dokonaniom. Wprawdzie dużo robicie w internecie, ale to nie wystarczy. Gdyby było można zagrałibyście jakiś koncert?

ZT: - Planujemy koncerty, o to przecież chodzi aby je grać. Po to się ćwiczy, gra.

- Jeszcze jedna ważna sprawa. Muzyka SMB Group pojawia się na stronie internetowej artystki Ewy Bieleckiej. Skąd ta znajomość?

MG: - Ewę znam od końcówki lat 80-tych, była przez krótki czas wokalistką jednego z moich pierwszych projektów muzycznych, dobrze

śpiewa i ma fajną barwę, graliśmy razem. Nie wiedziałem, że maluje i tworzy sztukę, wybrała inną drogę realizacji siebie. Nie mieliśmy ze sobą dłuższy czas kontaktu, teraz on się odnowił.

- Przygotowałeś dla niej stronę internetową, na której można posłuchać waszej muzyki. Wokół twórczości Bieleckiej i waszej muzyki zrobił się ruch, jest dobry efekt?

MG: - Strona Ewy powstała spontanicznie, poprosiła mnie o to, dla mnie to żaden problem, to mój zawód. Zrobiłem to w imię naszej starej znajomości i dalszej współpracy, po prostu jej pomogłem. Efekt jest taki, że jej prace ogląda trochę osób. Teraz już na pytanie które zadawane jest na jej wernisażach i wystawach może odpowiedzieć: „- Tak, mam stronę internetową”. Więc efekt jest, taki jakiego oczekiwała, świat może z domu oglądać to co robi, muzyka jest tylko dodatkiem, urozmaicheniem jej serwisu.

- Macie wspólne plany?

MG: - Tak, zamierzamy się wza-

DAMIAN WICHER

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

W 44. URODZINY
„MORDZIATEGO”

Pogoń Prudnik – Księżak Łowicz

9 stycznia (sobota, godz. 17.30),
transmisja w tvcom.pl

SUZUKI 1. LIGA - MECZE

POZOSTAŁE MECZE 16. KOLEJKI

KOSZYKÓWKA – SUZUKI 1. LIGA

Nowy rok, stare problemy

W arcyważnym meczu o podwójną stawkę prudniczanie nie sprościli Zniczowi Pruszków. Była to już ich dwunasta porażka w sezonie i ósma w ostatnich dziewięciu grach.

Damian WICHER

Do spotkań przegraliśmy w czwartych kwartach, przez brak koncentracji i sił. Wynik jest dużo poniżej oczekiwań, co nie znaczy, że nie można tego odwrócić. Wszyscy mocno w to wierzą i na pewno będziemy pracować, żeby druga runda, zwłaszcza początek stycznia był korzystny dla nas – zapowiadał Adrian Mroczek-Truskowski.

Skrzydłowy Pogoni wciąż jest daleki od formy sprzed choroby wywołanej zakażeniem koronawirusem. W sobotnim meczu był jednym z najsłabszych ogniw biało-niebieskich. Zawiodła zresztą większość zawodników, błado wypadł nawet czołowy strzelec ligi Tomasz Nowakowski. 30-letni podkoszowy w 33,5 minuty trafił zaledwie 3/11 rzutów z gry i 1/4 z osobistych. Jego vis-a-vis Mateusz Szwed zakończył zawody z efektywnym double-double (21 pkt, 12 zb.). Kapitanowi Znicza poziomem dorównywał Wojciech Pisarczyk (17 pkt, 8 zb.), lecz miał zbyt małe wsparcie wśród kolegów, by poprowadzić gości do zwycięstwa. Ciężar gry próbował brać na swoje barki jeszcze Damian Janiak. Zauważalny był brak zawsze walecznego Tomasza Madziara (kontuzja).

Pogoniści, tradycyjnie już, zanotowali kilka kosztownych przestojów. Przykładowo, pięciominutowy fragment na przełomie pierwszej i drugiej kwarty przegrali 2:11 (23:16 dla Znicza), głównie za sprawą strat. Zbyt łatwo też dawali się ogrywać jeden na jednego i pozwalali rywalom w prosty sposób dostarczać piłki pod sam kosz. Mimo to, kilkukrotnie obejmowali prowadzenie. Ostatni raz – w 24. min (37:39). W końcówce trzeciej odsłony prudniczanie rozrzucaли się z dystansu (trafiał m.in. Adrian Suliński, były gracz Pogoni), uzyskując ponownie blisko dwięciopunktową przewagę (50:42). Co prawda w 32. min było już tylko 52:49, ale później Znicz z łatwością

16. KOLEJKA

Znicz Pruszków
Pogoń Prudnik

(20:16, 15:16, 17:13, 19:16)

71
61

ZNICZ: Suliński 10 (2x3), Kierlewicz 7 (1x3, 5 zb., 8 as.), Czosnowski, Sobczak 12 (1x3), Proczek, Janik 10 (2x3), Drewniak 3 (1x3), Tysza 8 (9 zb.), Szwed 21 (12 zb.). Trener: Andrzej Kierlewicz.

POGOŃ: Kutta, Sanny 4 (5 zb.), Kapuściński 5, Pisarczyk 17 (2x3, 8 zb.), Mordzak 5 (1x3), Mroczek-Truskowski 3 (1x3), Janiak 10 (1x3, 6 as.), Nowakowski 8 (1x3), Garwol 9 (1x3). Trenerzy: Tomasz Michalak, Grzegorz Mordzak.

SĘDZIOWIE: Jakub Adameczek, Cezary Kurowski, Sylwester Adamski.



PAWEŁ PIETRANIK / PHOTOGRAPHY PIETRANIK.COM

Wojciech Pisarczyk zostawił sporo sił i zdrowia na boisku

odjechał na 12 „oczek” (63:51) i do ostatniej syreny kontrolował wydarzenia na parkiecie. Dzięki wiktoryi, ekipa spod Warszawy ma już 4 punkty przewagi w tabeli nad Pogonią i lepszy bilans w dwumeczu.

W najbliższą sobotę (9 stycznia), w dniu 44. urodzin Grzegorza Mordzaka, na „Obuwnik” zawita Księżak Łowicz. ■

WKK – Decka 95:92
(20:16, 24:29, 23:20, 28:27)
WKK: Rutkowski 21, Niedźwiedzi 17, Kiwiłsza 17, Jędrzejewski 11, Koelner 10, Patoka 9, Prosta 5, Uberna 3, Sitnik 2.
DECKA: Załucki 21, Pawłowski 18, Madray 17, Majewski 16, Dutkiewicz 15, P. Dzierżak 2, Pietras 2, W. Dzierżak 1, Szymański.

Górník – Kotwica 88:79
(18:24, 17:22, 23:13, 30:20)
GÓRNIK: Ratajczak 23, Malesa 17, Bojanowski 14, Koperski 8, Jakóbczyk 7, Durski 6, Zywert 6, Cechniak 5, Wróbel 2.
KOTWICA: Kulon 18, Pawlak 16, Struski 16, Robak 13, Sadło 11, Kruszczyński 2, Wątroba 2, Wyszkowski 1, Stanowski 0.

Sokół – Doral 102:69
(24:12, 26:16, 30:20, 22:21)
SOKÓŁ: Karolak 19, Jankowski 19, Zagula 16, Fraś 13, Pełka 10, Klima 8, Czerwonka 7, Kulikowski 6, Noga 3, Majka 1.
DORAL: Dawdo 16, Nowakowski 15, Szymański 10, Weiss 9, Rogalewski 7, Kowalski 5, Bernacki 4, Krajniewski 3.

Księżak – Śląsk II 86:94
(30:19, 17:33, 19:19, 20:23)
KSIĘŻAK: Bodych 23, Grod 21, Stoperzyński 15, Jakubiak 11, Fatz 6, Leszczyński 5, Kobus 3, Świdorski 2, Kucharek.
ŚLĄSK II: Leńczuk 22, Bożenko 21, Strzępek 15, Wójcik 14, Walski 13, Górecki 6, Siemiga 2, Żeleźniak 1, Kozłowski.

Wisła – Dziłki 75:91
(23:22, 16:28, 18:25, 18:16)
WISŁA: Chrabota 19, Bogdanowicz 15, Rajewicz 14, Krakowiak 9, Żaczek 6, Maj 6, Zgłobicki 3, Włodarczyk 3, Hicks, Gorgoń, Czyż.
DZIŁKI: Koźluk 15, Wojtyński 14, Krefft 12, Pamula 12, Nowerski 10, Gospodarek 10, Grochowski 7, Tokarski 6, Piluszczyk 3, Dębski 2, Marchoff, Zozuń.

TABELA I LIGI KOSZYKÓWKI

1. Czarni Słupsk	16	30	+186
2. Górník Wałbrzych	16	30	+170
3. WKK Wrocław	16	29	+118
4. GKS Tychy	16	26	+4
5. Sokół Łańcut	16	25	+181
6. Dziłki Warszawa	16	25	+59
7. Księżak Łowicz	16	24	+13
8. Znicz Pruszków	16	24	-14

9. Śląsk II Wrocław	15	23	-8
10. AZS Opole	16	23	-57
11. Miasto Szkła Krosno	15	22	-25
12. Decka Pelplin	16	22	-69
13. Kotwica Kołobrzeg	16	21	-44

14. Wisła Kraków	16	21	-121
15. Pogoń Prudnik	16	20	-99
16. Doral Kłodzko	16	16	-294

1-8 – play-off, 14-16 – spadek

17. KOLEJKA (9/10.01): Doral – GKS (w I rundzie: 92:106), Decka – Czarni (78:89), Górník – AZS (78:73), Sokół – Śląsk II (90:99), Pogoń – Księżak (sob., godz. 17.30, 79:103), Dziłki – WKK, Kotwica – Wisła (75:78), Miasto Szkła – Znicz (77:67).

SPONSOR TYTULARNY



SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY STRATEGICZNI



SPONSORZY TECHNICZNI



SPONSORZY



KARATE WKF

Dobry rok, mimo trudności

To była już ostatnia szansa na powiększenie swojego medalowego dorobku przez karateków Zarzewia Prudnik, którzy wystartowali w Ogólnopolskim Turnieju Karate Empi Cup w Dopiewie k. Poznania.

W zawodach wzięło udział 220 zawodników i zawodniczek z 31 klubów, w tym czterech prudniczan. Bilans medalowy zarzewiaków to 6 medali, w tym 1 złoty, dwa srebrne i trzy brązowe. Należy przyznać, że turniej stał na dobrym poziomie i trzeba było nieźle powalczyć o miejsce medalowe.

Po złoty medal (pierwszy w dorobku) sięgnęła młodzieńka Oliwia Pytel, która w finale pokonała klubową koleżankę Magdalena Łodzińską w kata indywidualnym juniorek młodszych. W walkach indywidualnych chłopców (14 – 15) lat na drugim miejscu uplasował się Oskar Szkolnicki, dorzucając jeszcze brązowy medal za pokazy kata chłopców (12 – 13 lat). Również

z dwoma medalami w kolorze brązu wrócił Dorian Zdebski za indywidualne walki chłopców w kategorii wiekowej młodzików i juniorów młodszych.

Tym startem reprezentanci Zarzewia zakończyli, jakże trudny i nierówny sezon z powodu panującej pandemii. Mimo tego wystartowali aż w 10 turniejach, zdobywając indywidualnie 64 medale, w tym 19 złotych, 17 srebrnych i 28 brązowych. Oczywiście te najważniejsze sukcesy to medale z Mistrzostw Polski. Sukcesy prudnickich karateków i ich szkoleniowców docenione zostały przez władze Powiatu Prudnickiego, które przyznały nagrody pieniężne za zdobyte medale na Mistrzostwach Polski w karate olimpijskim. Również władze Urzędu Marszał-



Oskar Szkolnicki, Dorian Zdebski, Oliwia Pytel, Magdalena Łodzińska i trener Tadeusz Brudniak

kowskiego w Opolu przesłały listy gratulacyjne, a WZ LZS nagrodziło medalistów voucherami (karta podarunkowa) o różnych nominacjach pieniężnych.

Mimo trudności był to kolejny dobry rok sportowy i szkoleniowy (wiele wyjazdowych zgrupowań i konsultacji), udane starty, kolejne doświadczenia i umiejętności – podkreśla sensei Tade-

usz Brudniak. – W imieniu karateków i trenerów dziękuję wszystkim, którzy wspierali, doceniali i promowali naszą dyscyplinę, w tym redakcji „Tygodnika Prudnickiego”. (b) ■

MEDALIŚCI ZARZEWIA W DOPIEWIE

ZŁOTA

• Oliwia Pytel - kata ind. (pomarańczowe i wyższe pasy) dziewcząt, 14-15 lat

SREBRNI

• Magdalena Łodzińska - kata ind. (pomarańczowe i wyższe pasy) dziewcząt, 14-15 lat
• Oskar Szkolnicki - kumite ind. chłopców, 14-15 lat, -50kg
• Oskar Szkolnicki - kata ind. (pomarańczowe i wyższe pasy) chłopców, 12-13 lat

BRĄZOWY

• Dorian Zdebski - kumite ind. chłopców, 12-13 lat, +45kg
• Dorian Zdebski - kumite ind. chłopców, 14-15 lat, -50kg

KOSZYKÓWKA

Zawodnicy dostaną ultimatum

Nie będzie zmiany trenera w Pogoni Prudnik

Damian WICHER

Tomasz Michalak po podaniu się do dyspozycji zarządu, decyzją sterników klubu i sponsorów na dzień dzisiejszy pozostaje na swoim stanowisku. Za takim rozwiązaniem – jak informuje „TP” prezes Pogoni Dariusz Lis – opowiedzieli się także zawodnicy.

Na półmetku sezonu biało-niebiescy zajmują spadkowe miejsce

w tabeli 1. ligi. W pierwszej rundzie wygrali zaledwie 4 z 15 meczów – Zostaną przeprowadzone rozmowy z poszczególnymi zawodnikami, którzy mają zadeklarować chęć i większe zaangażowanie do reprezentowania barw naszego klubu, a co za tym idzie dążenie do wspólnego celu, a nie do indywidualnych ambicji. Z zawodnikami, którzy nie czują się na siłach, aby zrealizować nasz podstawowy cel, jakim jest utrzymanie zespołu w Suzuki 1. lidze, będziemy musieli się rozstać, rozwiązując kontrakty – czytamy w oświadczeniu członków zarządu

Pogoni. – Zarząd, do momentu zakończenia okienka transferowego będzie monitorował rynek transferowy i w miarę możliwości finansowych będziemy myśleli o wzmocnieniach.

Wzmocnienia, i to nie byle jakie, szykują rywale, co stawia nasz team w jeszcze trudniejszej sytuacji w rundzie rewanżowej.

– Wszyscy zdają sobie sprawę, że na dzień dzisiejszy miejsce w tabeli jest dla nas wszystkich niezadowolające, ale przy zmniejszonym budżecie o około 30 proc. zakładaliśmy, budując zespół

przed rozpoczęciem sezonu, walkę o utrzymanie w 1. lidze. Chcielibyśmy przypomnieć, że w związku z przedwczesnym zakończeniem poprzedniego sezonu i sytuacją w jakiej się znaleźliśmy (wycofanie się wielu sponsorów) zdawaliśmy sobie sprawę, że obecnego sezonu możemy nie rozpocząć na zapleczu ekstraklasy. Pamiętamy te ciężkie miesiące pracy, liczne rozmowy, spotkania ze wszystkimi, którym zależało na zgłoszeniu drużyny do rozgrywek. Były to rozmowy przede wszystkim z Gminą Prudnik, ze wszystkimi potencjalnymi sponsorami, którzy nie chcieli nas zostawić i są dalej z nami oraz z kibicami, którzy pomagali nam w różnej formie, przede wszystkim zakupem kartów,

wiedząc, że sezon może odbywać się bez publiczności. Za to bardzo im dziękujemy, bo była to znacząca pomoc, która zasiłała budżet klubu. Wiedzieliśmy wraz z władzami miasta oraz sponsorami wtedy i wiemy to również dzisiaj, że obecny sezon dla naszego klubu jest najcięższy w całej historii, będziemy walczyć o przetrwanie i utrzymanie w Suzuki 1. lidze. Mamy nadzieję, że czas pandemii niedługo się skończy i nasza siła, jaką są niewątpliwie kibice, wspomogą nas dopingiem podczas meczy rozgrywanych w Prudniku, a my ze swojej strony obiecujemy, że będziemy walczyć w każdym kolejnym meczu o zwycięstwo, a co za tym idzie utrzymanie – zapowiadają działacze. (w) ■

PLEBISCYT

SPORTOWY

I RUNDA

2020

Sportowiec (+18 l.)

imię i nazwisko kandydata, klub, dyscyplina

Trener

imię i nazwisko kandydata, klub, dyscyplina

Sportowiec - Junior (do 18. r.ż.)

imię i nazwisko kandydata, klub, dyscyplina

Działacz Klubu Sportowego

imię i nazwisko kandydata, klub, dyscyplina

Tygodnik Prudnicki

Kupon należy dostarczyć osobiście bądź listownie do 21 stycznia 2021 r. do godz. 12.00 na adres: Spółka Wydawnicza ANEKS, 48-200 Prudnik, Kościuszki 13a. Decyduje data stempla pocztowego

PLEBISCYT

Czas wyboru

Wybierz Najpopularniejszego Sportowca, Trenera, Sportowca-Juniora i Działacza Ziemi Prudnickiej 2020 roku

Koronawirus wywrócił życie do góry nogami również w środowisku sportowym. Odwołane zawody, zawieszane treningi, ciągła niepewność – tak wyglądały ostatnie miesiące. W tym wyjątkowym okresie nietypowy przebieg ma również plebiscyt „TP”. Zasadnicza zmiana polega na tym, iż

w pierwszym etapie (7-21.01) można głosować na DOWOLNYCH kandydatów zrzeszonych w klubach z ziemi prudnickiej w minionym roku.

10 kandydatur z największą liczbą głosów w każdej z kategorii weźmie udział w drugiej rundzie (27.01-12.02). W wielkim finale (17-26.02) przewidziano po trzy miejsca. W poszczególnych etapach kandydaci

zachowują dotychczasową liczbę głosów.

Głosowanie odbywa się za pośrednictwem kuponów drukowanych w „TP” oraz – od drugiej rundy – za pomocą SMS. Kupon gazetowy przyjmowane będą przez cały okres trwania plebiscytu w siedzibie redakcji „TP” (w godz. 8.00-16.00).

Przesyłać je można również pocztą na adres: 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a. O terminowości oddania w ten sposób głosu decyduje data stempla pocztowego. Regulamin plebiscytu znajduje się na www.terazprudnik.pl.

Patronat na plebiscytem sprawuje starosta prudnicki Radosław Roszkowski. ■



**PATRONAT NAD PLEBISCYTEM SPRAWUJE
STAROSTA PRUDNICKI RADOSŁAW ROSZKOWSKI**

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ (39)

75 lat prudnickiej Pogoni



Mieczysław MATCZAK



W sezonie 2003/2004 prudnickie już czwarte miejsce przystępowało do rozgrywek z nadziejami na awans do 4. ligi. Pogoń posiadała bardzo silny kadrowo zespół, który tworzyli zawodnicy występujący od wielu lat w lidze okręgowej. Nic też dziwnego, że coraz głośniej mówiło się w klubie o postawieniu przed drużyną ambitniejszego celu niż gra w „okręgówce”. Wyższe były również oczekiwania kibiców i trudno się dziwić skoro nasz zespół od kilku lat występował niemal w niezmiennym składzie. Jednak już początek rundy jesiennej i uzyskane wyniki naszych piłkarzy przekreśliły nadzieje na awans do wyższej ligi. W 11 pierwszych kolejkach spotkań Pogoń odniosła zaledwie 2 zwycięstwa. Doznała na własnym boisku przykrych porażek: z Naprzodem Ujazd 1:3 (Maciuch), Spartą Paczków 0:2, Czarnymi Otmuchów 0:3 i Finansem Reńską Wsią 0:1. Punktowa zdobycz Pogoni po 11. kolejkach budziła niepokój kibiców, którzy przestali wierzyć w awans, a obawiali się spadku do klasy A.

TABELA PO 11. KOLEJKACH

1. Naprzód Niezdrówice	11	31	29:9
2. Sparta Paczków	11	23	28:13
3. Czarni Otmuchów	11	23	22:15
...			
13. Pogoń Prudnik	11	9	9:18

Na szczęście w końcówce rozgrywek Pogoń odniosła cenne zwycięstwo w Brzegu 3:0 (Maciuch, Rudzki, Marij) i w ostatniej kolejce w Prudniku z Rusocinem 3:2 (Marij 2, Stącel), chociaż przegrywała już 0:2. Słabe wyniki drużyny i odległa lokata w tabeli to efekt nienajlepszej gry piłkarzy przede wszystkim na własnym boisku. Na 8 rozegranych spotkań w I rundzie na własnym boisku i możliwych do zdobycia 24 pkt Pogoń odniosła zaledwie 3 zwycięstwa, raz zremisowała i wywalczyła tylko 10 „oczek”. Dzięki lepszej grze w ostatnich 4 kolejkach Pogoń z 19 pkt zakończyła rundę jesienną na 11. miejscu. Po 6 kolejce spotkań (3 porażki Pogoni) Dariusza Trojaka zastąpił Sebastian Muzyka. W 9 rozegranych meczach z grającym trenerem Pogoń odniosła 6 zwycięstw, 2 razy zremisowała i doznała tylko 1 porażki. Pogoń odniosła rekordowe zwycięstwo z BTP Brzeg 10:0 (Rudzki 3, Maciuch 2, M. Kłosowski 2, Zając, Partyczny, Jankowski). W 9 grach nasi piłkarze zdobyli aż 20 pkt (bramki 27:8) i zakończyli rozgrywki na wysokim 5. miejscu. Awans do 4. ligi wywalczyły zespoły Orła Branice i Sparty Paczków.



Edward Migoń rozegrał w Pogoni 405 mistrzowskich spotkań

LIGA OKRĘGOWA - SEZON 2003/2004

1. Orzeł Branice	30	67	87:45
2. Sparta Paczków	30	66	89:38
3. Naprzód Ujazd	30	62	60:34
4. Czarni Otmuchów	30	53	56:49
5. Pogoń Prudnik	30	50	60:42
6. Orzeł Polska Cerekiew	30	47	71:63
7. Unia Reńska Wieś	30	46	65:51
8. Piast/BTP Brzeg	30	44	50:57
9. Orzeł Dzierżysław	30	40	51:56
10. Sudety Burgrabice	30	39	78:71
11. Odra K.-Koźle	30	38	51:42
12. Czarni Korfańtów	30	35	54:74
13. LZS Kamienica Nyska	30	31	57:93
14. Unia Tułowice	30	30	45:68
15. LZS Rusocin	30	26	50:75
16. LZS Gościęcín	30	10	21:87

Pogoń zdobyła: I runda -19 pkt, II runda -31 pkt. Bramki: I- runda 21:25, II runda -39:17. Pogoń odniosła 14 zwycięstw, 6 razy remisowała i doznała 10 porażek.

Na własnym boisku zdobyła 26 pkt, na wyjazdach -24 pkt. Najwyższe zwycięstwa: z Piastem Brzeg 10:0, Kamienicą N. 5:1, najwyższe porażki: w Branicach 0:3, Ujeździe 0:4, z Otmuchowem w Prudniku 0:3. W 6 meczach Pogoń nie zdobyła bramki, 1 mecz wygrała walkowerem w Otmuchowie.

STRZELCY: T. Maciuch 11, M. Rudzki 9, K. Stącel 7, B. Marij 5 (I runda), K. Piskorz, M. Kłosowski 4, T. Zając (po 4), S. Muzyka 3, Partyczny, W. Bedryj (po 2), Z. Budzyński, I. Jazowiecki, B. Pogoda, M. Jaszczułt, G. Jankowski, P. Wesołowski (po 1).

POGOŃ: Kłosowski (29 meczów), Maciuch (28), Bedryj (27), Rudzki (27), Muzyka (26), T. Zając (25), Witek (24), Jazowiecki (22), Jaszczułt (22), Pogoda (21), Stącel (21), Partyczny (17), Piskorz (15), Budzyński (14), Pietruszka (14), Wesołowski (12), K. Mazur (12), Jankowski (9), Marij (7), Rasiewicz (5), Bandurowski (4), Obrzut (4), Stechmiller (4), Migoń (2), Banaś (1), Sarnik (1), Tomczuk (1).

W sezonie 2003/2004 barw Pogoni broniło aż 27 piłkarzy. W rundzie rewanżowej do rozgrywek nie przystąpili: Migoń, Marij, Obrzut, Bandurowski, Stechmiller, Tomczuk. Mimo kadrowego osłabienia czołowymi piłkarzami (Migoń, Marij, Obrzut) Pogoń w rundzie rewanżowej spisywała się nadszpodziewanie dobrze. Była najlepszym zespołem w grze defensywnej, zdobyła aż 40 bramek i uplasowała się w rundzie wiosennej na 4. miejscu, ze stratą tylko 6 pkt do Sparty Paczków.

CZOŁÓWKA TABELI RUNDY WIOSENNEJ

1. Sparta Paczków	15	37	55:18
2. Orzeł Branice	15	35	55:26
3. Orzeł Polska Cerekiew	15	35	51:29
4. Pogoń Prudnik	15	31	40:17

Uzyskane tak dobre wyniki naszych piłkarzy były zasługą młodych trenerów, wychowanków klubu: Dariusza Trojaka (30 lat), którego po 21 kolejce spotkań zastąpił Sebastian Muzyka (27 lat). Kierownikiem zespołu był Marek Jaszczułt.

Juniorzy Pogoni (do 19 lat) rywalizowali o mistrzowskie punkty w najniższej klasie na szczeblu powiatu! Była to jedna z największych kompromitacji klubu, w którym przez wiele lat szkolona młodzież odnosiła sukcesy nie tylko w rozgrywkach na szczeblu wojewódzkim. Juniorzy Pogoni reprezentowali również Opolszczyznę w rozgrywkach na szczeblu centralnym, decydowali w późniejszym okresie o sile dobrze grającego zespołu seniorów.

W rozgrywkach powiatowej klasy A Pogoń rywalizowała o mistrzowskie punkty z wiejskimi zespołami, które miały problemy ze skompletowaniem składu. Nie dziwiły odnoszone zwycięstwa: w Jarnońtówku 17:0, z Biedrzychowcami 15:0, z Charbielinem 12:0, z Jarnońtówkiem 13:0, Moszczanką 8:1, czy walkower z Chrzelicami 3:0.

KLASA A JUNIORÓW - SEZON 2003/2004

1. Pogoń Prudnik
2. LZS Olbrachcice
3. Raclawia Raclawice Śl.
4. LZS Lubrza
5. LZS Niemysłowice
6. Rolnik Biedrzychowice
7. LZS Charbielin
8. LZS Jarnońtówek
9. LZS Chrzelice
10. Sudety Moszczanka

Juniorzy po rocznej przerwie wywalczyli awans do 2. ligi wojewódzkiej. Trenerem był Eugeniusz Wydera, a kierownikiem drużyny Bronisław Rektor.

SPORTOWE POŻEGNANIE

Kibiców zasmuciła wiadomość o tym, że w rundzie wiosennej w sezonie 2003/2004 piłkarską karierę zakończyli zastrzeni dla klubu piłkarze: Bogdan Marij i Edward Migoń.

B. Marij zadebiutował w I zespole seniorów mając 23 lata, w 1989 r. w meczu z Łambinowicami (klasa A). Rozegrał 377 mistrzowskich spotkań i grając w pomocy zdobył 133 bramki! Posiadał niezwykłą umiejętność wykonywania rzutów wolnych z dalszych odległości i rzutów karnych. Po I rundzie i zakończeniu kariery powiedział: „Jest niemal pewne, że najważniejsze rozstrzygnięcia zapadły już w I rundzie. Pogoni raczej nie „grozi” awans i nie powinna mieć żadnych problemów z zajęciem bezpiecznej lokaty w tabeli.

Nie widzę konieczności pomocy drużynie, chcę natomiast aby teraz, bo jest właśnie sprzyjająca okoliczność, próbować znaleźć młodego piłkarza, który mnie zastąpi. Jak będzie w przyszłości, zobaczymy, ale klubowi nie odmówię pomocy”. Taką właśnie pomocą służył drużynie B. Marij w rundzie jesiennej. Grał w ostatnich 6 meczach, a w 3 ostatnich zdobył 5 bramek i ostatecznie pożegnał się z Pogonią.

Edward Migoń zakończył piłkarską karierę po rozegraniu dwóch spotkań w rundzie jesiennej. W I zespole Pogoni zadebiutował mając 21 lat w 1982 roku. Rozegrał 405 mistrzowskich spotkań i zdobył 106 bramek, mimo że przez wiele lat występował jako obrońca. Był piłkarzem niezwykle ambitnym, zdyscyplinowanym i lubianym w środowisku piłkarskim. Był bez wątpienia wzorem do naśladowania dla młodszych kolegów. Z powodzeniem bronił też barw Włókniarza Kietrz i awansował z tym zespołem w 1988 r. do 3. ligi. Podobnie jak w Prudniku, również w Kietrze kibice cenili popularnego „Edka” za niezwykłą ambicję w grze i tworzenie w zespole miłej atmosfery. Miło było piłkarzowi, że nie zapomniano również w Kietrze o zakończeniu jego piłkarskiej kariery. Były kwiaty, upominki i podziękowania również przedstawicieli Włókniarza Kietrz ... na stadionie Pogoni.

CDN



EKSTRALIGA FUTSALU
Kobiet, gr. pŁd.

ZALEGŁY				
Rolnik – Rekord				3:7
1. Rekord B.-Biała	5	15	45:10	
2. AZS Kraków	5	9	21:14	
3. Rolnik B. Głogówek	5	7	18:25	
4. Wanda Kraków	5	6	10:27	
5. Słomniczanka Słomniki	5	5	11:15	
6. Wierzbowianka Wierzbo	5	1	13:27	

ŚLĄSKO-OPOLSKA LIGA U-17

UKS II Katowice – Smyk Prudnik 59:38 (12:11, 15:13, 15:5, 17:9)				
<i>Zychowicz 3, Kraszewski, Kukułka 2, Walkowicz 3, Pyra 6, Otte 2, Reczek 4, Zbaraszcuk 2, Nosol 2, Parfimczyk 4, Kublicki 10.</i>				
1. MOSM Bytom	10	19	+304	
2. MKKS Rybnik	10	18	+198	
3. MKS Dąbrowa G.	10	16	+10	
4. UKS II Katowice	10	13	-88	
5. GTK Gliwice	10	12	-184	
6. Smyk Prudnik	10	12	-240	

ŚLĄSKO-OPOLSKA
LIGA U-13, FinaŁ A

Jedynka Niemodlin – Smyk Prudnik31:94 (10:28, 6:23 7:16, 8:27)				
<i>Kraszewski 6, Wiśniewski-Pęziół 11, Sadlej 12, Pikuła 6, Jelonek 6, Koziół 4, Ścibor, Wójs, Masternak 7, Ligęza 12, Łakis 16, Kordecki 12.</i>				

1. Smyk Prudnik	5	9	+148
2. UKS Katowice	4	8	+185
3. MKKS Rybnik	4	8	+165
4. MOS Tychy	5	8	+57
5. MKS Dąbrowa G.	5	7	+6
6. Stela Cieszyn	5	7	-10
7. MOS Katowice	5	5	-272
8. Jedynka Niemodlin	5	5	-279

OPOLSKA LIGA U-14

MKS Strzelce Op. – Smyk Prudnik 46:30 (5:1, 14:4, 12:13, 15:12)				
<i>Sadlej 3, Pikuła, Sadlej 8, Jelonek 8, Nawrat 2, Koziół 1, Ścibor, Bandurowski, Luda, Ligęza 2, Jankiewicz 6.</i>				

1. MKS Strzelce Op.	7	12	+64
2. Jedynka Niemodlin	3	6	+99
3. Start Dobrodzień	5	5	-136
4. Smyk Prudnik	3	4	-16
5. MKS Otmuchów	1	2	+12
6. UKS Opole	1	1	-23

3. LIGA SIATKARZY

6. KOLEJKA				
Licon Uni – Stal II (22, 21, 17)				3:0
Praszka – Walce (23, 18, -14, 22)				3:1
1. Licon Uni Opole	4	12	12:2	
2. MGOKiS Praszka	4	12	12:6	
3. SPS Walce	4	3	6:9	
4. Stal II Nysa	5	0	2:15	

PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Przygnębiająca jesień Pogoni

Niepowodzeń ciąg dalszy i uzasadniona obawa o dalsze losy Pogoni. Tak można ocenić tworzoną kadrę seniorów, prezentowany poziom i uzyskane wyniki naszego zespołu w rundzie jesiennej w sezonie 2020/2021.

Mieczysław MATCZAK

P
o wcześniejszych niepowodzeniach i słabych wynikach Pogoni w 4. lidze, zaniepokojeni o dalsze losy naszego zespołu pisaliśmy: „Pogoń kroczy po wyboistej drodze, na której są różne zakręty. To od działaczy, piłkarzy i piłkarskiego środowiska zależy czy zostanie wybrany właściwy kierunek. Popęłnianie błędów jest rzeczą normalną, ale świadomość błędu jest pierwszym krokiem do jego naprawienia”. Niestety, od kilku lat jest z tym coraz gorzej, o czym świadczą wyniki i szczególnie przedłużanie pobytu w 4. lidze.

POGOŃ W RUNDZIE JESIENNEJ
W 4. LIDZE

sezon	punkty	bramki	miejsce
2012/2013	7	15:38	15.
2016/2017	7	7:31	16.
2018/2019	10	16:42	16.
2019/2020	8	18:42	15.
2020/2021	9	18:62	22.

Obserwując przygotowania Pogoni do minionej rundy jesiennej pojawiały się uzasadnione wątpliwości, czy w takim zestawieniu kadrowym zespół nasz będzie w stanie skutecznie rywalizować o mistrzowskie punkty. Nastawiając się na określony cel musimy przede wszystkim uwzględnić indywidualne możliwości tych, dzięki którym mamy go osiągnąć. Ani zarząd klubu, ani piłkarze nie mają powodów do zadowolenia. W ostatnich kilku latach Pogoni nie tylko nie czyniła żadnych postępów w piłkarskich umiejętnościach, ale na domiar złego spisywała się co-

3. LIGA TENISA STOŁOWEGO

13. KOLEJKA				
Strzelce Op. – Odra II				2:8
AZS Nysa – Żywocice II				8:2
Zawadzkie – Wakmet				7:7
Wołczyn – Korfantów				8:2
Grom – LUKS Nysa				3:8
Byczyna – Gorzów Śl.				przeł.
Turawa – Mańkowice				przeł.
Olesno – Żywocice III				przeł.

1. Odra II Kąty Op.	13	24	102:42
2. LUKS Nysa	12	23	98:36
3. MGOK Gorzów Śl.	10	19	82:27
4. AZS Nysa	12	17	78:57
5. MKS Wołczyn	11	15	75:49
6. OKS Olesno	8	10	56:36
7. GUKS Byczyna	5	8	37:15
8. LUKS Mańkowice	11	8	54:69
9. STS Strzelce Op.	12	8	54:69
10. Wakmet Bodzanów	9	7	53:55
11. UKS Turawa	8	6	34:52
12. LUKS Korfantów	11	6	50:81
13. Grom Szybowice	11	6	47:80
14. KTS Zawadzkie	11	5	54:82
15. LZS III Żywocice	12	4	45:90
16. LZS II Żywocice	12	2	30:98

raz gorzej i zajmując końcowe lokaty w tabeli szczęśliwie utrzymywała się w 4. lidze. Szczególnie słabą grę Pogoni obserwowali kibice w pierwszych jesiennych rundach po tworzeniu kadry przed rozgrywkami. Miniona runda jesienna była jednak najgorsza na przestrzeni ostatnich lat. Pogoni w 21 rozegranych meczach odniosła zaledwie 2 zwycięstwa i ze stratą, do również zagrożonego spadkiem zespołu aż 12 pkt, zajmuje ostatnie 22. miejsce!

Kiedy trenera Waldemara Sierakowskiego zmienił trener Paweł Walaszczyk wierzono, że dobrze przepracowany okres przygotowawczy zmieni oblicze drużyny, po wcześniejszym szczęśliwym utrzymaniu się w 4. lidze i nasi piłkarze rozpoczęła marsz w górę tabeli. Piłkarzom należało jednak jasno powiedzieć, jaka część sukcesu zależy od jakości pracy trenera, a jaka od wysiłku i zaangażowania samych piłkarzy. Wydaje się jednak, że główną przyczyną niepowodzeń Pogoni jest złe budowana kadra zespołu. Z jednej strony mamy grupę piłkarzy o średniej wieku 38 lat, a z drugiej strony grupę 15-latków. W klubie nie ma zespołu rezerwowego, nie ma też juniorów do 19 lat, nie ma bezpośredniego zaplecza i nie dziwi konieczność gry 44-, 40-, 37-, czy 34-lletnich piłkarzy. Trudno też prowadzić zajęcia z zespołem o tak zróżnicowanym wieku piłkarzy. Żadnych korzyści nie ma klub po sprowadzonych 7 nowych zawodnikach, którzy mieli decydować o sile Pogoni i zapewnić bezpieczne miejsce w tabeli. Droga budowania drużyny na takich zasadach jest błędna, doraźna i już niedługo Pogoni może podzielić los innych klubów działających na podobnych zasadach. Nie tak dawno Pogoni sprowadziła 5 piłkarzy, grali krótko, zajęli miejsca naszym wychowankom, którzy swoją karierę kontynuują w LZS-ach albo zrezygnowali z uprawiania sportu. O sprowadzonych piłkarzach słuch zaginął.

Początek niepowodzeń

W sezonie 2015/2016 Pogoni pod wodzą trenera Dariusza Przybylskiego spisywała się rewelacyjnie i zajęła po rundzie jesiennej 3. miejsce, zdobywając aż 29 pkt, tracąc zaledwie 12 bramek. Po rezygnacji D. Przybylskiego funkcję trenera powierzono jednemu z najlepszych piłkarzy w historii Pogoni - Januszowi Semerdze, który z powodzeniem szkolił zespoły w okręgu katowickim. Przebudowywany zespół w II rundzie zdobył 18 pkt i uplasował się w środku 4-ligowej tabeli. W drużynie występowała zdecydowana większość piłkarzy z naszego podokręgu: Rudzki, Roskosz, Rysz, Wicher, Rewucki, Wójtowicz, Surma, Forma, Miałka, Gościej, Cajzner, Dziwisz, Sajewicz, Różański,

Leśniowski, Scholz, Płociennik i inni. Kiedy wydawało się, że wreszcie Pogoni będzie tworzyć dobry i zgrany kolektyw, zaczęło się dziać w klubie coś złego. Zaczęła się „wojna podjazdowa” z udziałem starszych niezadowolonych piłkarzy, którym nie podobało się wprowadzanie większej dyscypliny w zespole i sposób prowadzenia zajęć. Zresztą swoimi uwagami dzielili się z działaczami. Wykorzystano nieposiadanie licencji trenera, co nie stwarza żadnej trudności do zdobycia takiej licencji nawet dla posiadającego przeciętną wiedzę dotyczącą szkolenia. Trenera odwołano, a zastąpił go dojeżdżający z Kędzierzyna-Koźla trener Robert Latosik. Pogoni w I rundzie zdobyła zaledwie 7 pkt i zdobyła 7 bramek - z trenerem klub się rozstał. Ratowanie Pogoni powierzono dojeżdżającemu z Opola W. Sierakowskiemu. Zespół w I rundzie zajął ostatnie miejsce i zdobył tylko 10 pkt. Trenera W. Sierakowskiego zastąpił P. Walaszczyk i tradycyjnie Pogoni, po sprowadzeniu nowych piłkarzy, zdobyła w rundzie jesiennej tylko 8 pkt. Trenera Walaszczyka zastąpił niespodziewanie Mariusz Póthłopek i po niespełnieniu oczekiwań działaczy nastąpiła kolejna zmiana szkoleniowca.

Po 4 ostatnich kolejkach spotkań prawdopodobnie zastąpi go kolejny trener z zewnątrz - 38-letni Łukasz Kabaszyn. W ciągu 4 lat aż 7 razy dokonywano zmiany trenera! To nie jest dobry pomysł na budowanie zespołu, o czym świadczą wyniki ostatnich lat. Może jednak warto się zastanowić dlaczego aktualnie w I zespole jest zaledwie 12 seniorów, których wspiera kilku 15-latków?

Jesienny dramat Pogoni
w sezonie 2020/2021

Prowadzona przez trenera Pawła Walaszczyka Pogoni już od początku letniego okresu przygotowawczego była skazana na niepowodzenia. Budowanie kadry zespołu opartej w dużej mierze na zawodnikach zaawansowanych wiekiem, wspieranych przez grupę 15-latków, było jak się okazało błędem. W klubie nie ukrywano, że ma to być zespół „przyszłości”, ale nie pomyślano, że ten zespół „przyszłości” może w międzyczasie się „rozsypan”. Na razie w tej nieudanej rundzie ratowaliśmy się niezmordowanym Rudzkiem, Piskorzem, Roskoszem, doświadczonym Leśniowskim i Serafinem i grającym sporo lat Surmą. Pogoni uzupełniono 7 sprowadzonymi piłkarzami: Stencelcem i Strzabą ze Starowic, Milewskim i Leszczyńskim z Głubczyc oraz trzema Brazylijczykami. Większość wymienionych zawodników swoje najpiękniejsze lata piłkarskiej kariery ma już za sobą i trudno oczekiwać, aby ciągle prezentowali dobry 4-ligowy po-

ziom. Trudno oczekiwać też, aby 15- czy 16-letni chłopcy, nie występując nawet w juniorach starszych, mieli decydować o sile i losach 4-ligowej drużyny. Spodziewanej sportowej katastrofy mogli nie przewidywać działacze, ale trenerzy powinni być świadomi obranej złej drogi do osiągnięcia zamierzonego celu. Już pierwszy mecz w Głogówku, prezentowany poziom i szczęśliwy remis prudniczan, budził uzasadniony niepokój. Zwycięstwo w 4. kolejce w Oleśnie poprawiło nastroje po wcześniejszych porażkach z Większycami 0:4 w Prudniku i 0:2 w Lewinie Brzeskim. Później Pogoni odnotowała 8 porażek z rzędu, w tym najsmutniejszą 0:3 z niedawnymi juniorami Odra II Opole na własnym boisku! W tych spotkaniach zespół zdobył tylko 6 bramek, a stracił aż 29! W pozostałych 9 kolejkach Pogoni tylko raz wygrała - 3:1 z Walcami i zremisowała 2:2 w Krapkowicach. Katastrofalny poziom prezentowała Pogoni w ostatnich 6 kolejkach spotkań. Przykra porażka aż 0:4 w Głuchołazach czy 0:7 w Skorogoszczy, zaledwie 1 zdobyty punkt z Namysłowem na własnym boisku po remisie 0:0 i bilans bramkowy 1:17 zepchnęło nasz zespół na ostatnie, 22. miejsce w tabeli z dużą stratą punktową do bezpiecznej lokaty. Nie można było spodziewać się wiele lepszego ze strony naszych piłkarzy, którzy mieli ogromne problemy ze zdobywaniem bramek, czy grą w obronie. Pogoni zdobyła 18 - najmniej bramek w 21 rozegranych meczach, straciła aż 62 gole, mając jednego z najlepszych bramkarzy w 4. lidze i najbardziej doświadczoną obronę, do której przesunięto nawet Rudzkiego! Aż trudno uwierzyć, że zespół w 21 rozegranych spotkaniach zdobył tylko 12 bramek z gry, a pozostałe 6 z rzutów karnych (4) i rzutów wolnych (2). Warto się zastanowić dlaczego najlepszy strzelec w zespole - Leszczyński zdobył w 20 meczach tylko 4 bramki, a Brazylijczyk Gradin w 14 grach zaledwie 2 razy pokonał bramkarza rywali. Dlaczego ani czołowy piłkarz Surma przez 1710 minut, ani Brazylijczyk Junior przez 1325 minut z gry nie dokonali takiego „wyczynu” ani razu? Dlaczego jeden z najlepszych bramkarzy wyciągał piłkę z siatki aż 62 razy, mając w obronie wsparcie tak doświadczonych kolegów?

Czy kolejna zmiana trenera pomoże w osiągnięciu lepszych wyników, trudno przewidzieć. Tragedią nie będzie nawet spadek do ligi okręgowej. Jednak bez dogłębnej analizy, co nie jest wcale trudne, przyczyn niepowodzeń i bez budowania zespołu na zdrowych zasadach będzie coraz gorzej.

Do najciekawszych wydarzeń, ciekawostek i gry naszych piłkarzy wrócimy następnym razem. ■

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy
w porze nocnej,
w niedziele, święta
i inne dni wolne od pracy
środa (5.01.2021) – środa (13.01.2021)

UWAGA!

Plan pracy aptek może **ulec zmianie**.

PRUDNIK

WT, ŚR

Apteka „Zdrowie” Monika Hylak
ul. Łangowskiego 2, tel. 77 436 07 38

ŚR, CZW, PT

Apteka „Optima”

ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90

PT, SO, NI

Apteka „Pod Złotym Wężem”

ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93

NI, PN, WT

Apteka Burchaciński Spółka Jawna
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01

WT, ŚR

Apteka „Kolorowa”

ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy
w porze nocnej,
w niedziele, święta
i inne dni wolne od pracy
WT, ŚR, CZW, PT, SO, NI

Apteka Nowa „M. & T. Schmidt”

ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75

NI, PN, WT, ŚR

Apteka „Crategus”

ul. Zamkowa 1, tel. 77 437 37 96

BIAŁA

(apteki w Białej
nie prowadzą dyżurów)

Apteka „Pod Lewem”

ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22

Apteka im. Karola Wojtyły,

ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06

Apteka im. św. Kamila,

Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)

Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,

Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4,

tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna”

ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27

Apteka Elżbieta Wilk

ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole”,

Strzelecki, ul. Sienkiewicza 33,

tel. 77 466 82 00

Punkt apteczny „Sub-Sole”,

Dziedzice, ul. Główna 15,

tel. 77 466 87 58

Apteka Arnika,

Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09

Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,

ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112

Nocna i świąteczna pomoc lekarska

ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

WAŻNE TELEFONY

Prudnik

Informacja PKP, tel. 19 757

Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a,

tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85

Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30

Policja 112, 997, 478 629 203

Energetyczne 991

Gazowe 992

Wodno-Kanalizacyjne 994

>> **Prudnik** 77 436 25 56

>> **Głogówek** 77 437 46 47

Drogowe 981

Opiekuńcze 77 474 54 45

Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4

tel. 77 438 93 09, 576 834 168

czw 8.00-13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W PRUDNIKU

77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W GŁOGÓWKU

77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W BIAŁEJ

77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W LUBRZY

77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

**Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki
Publicznej w Prudniku**

Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul.

Kościuski 1A, 48 – 200 Prudnik,

tel. 77 436 33 96.

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna,

ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik,

tel. 77 436 27 60.

Kino Diana, ul. Mickiewicza 1,

48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku

Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek,

tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia:

pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej

Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała,

tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy

Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza,

tel./faks 77 407 46 83.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Prudniku

Ul. Parkowa 4, 48-200 Prudnik, tel. 77 436 25 63.

Městské informační a kulturní středisko w Krnovie

náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706,

e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej

Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5,

48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne:

wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca:

10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia

Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji

Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne:

wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca
10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy
czynna od 1 maja do 30 września od wtorku
do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele
i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał
normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35
osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł,
grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/
ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny
(tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą
Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty
MZP). **W czwartki do obiektów muzeum
wstęp wolny (poza Wieżę Woka).**

Muzeum Regionalne w Głogówku

Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77

437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek:

10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego

Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77.

Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00

(sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne

(poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje

Opolszczyzny” i „Opole - gród, miasto, stolica

regionu”. „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX

wieku”, „W kręgu farmacji”.

Městské muzeum w Zlatých Horách

Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne

od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00

i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie

náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554

614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

IZBY REGIONALNE

• Farska stodola w **Biedzychowicach**,
usytuowana obok plebani. Jest tu
ekspozowane wyposażenie dawnego
śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską

(tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).

• Izba śląska w Publicznym Gimnazjum

nr 1 w **Głogówku**. ul. Kościuski 10,

tel. 77 437 35 92. W wydzielonych

pomieszczeniach znajdują się

tematyczne ekspozycje: dawna pralnia,

kuchnia, sypialnia, klasa itp.

• Izba regionalna na poddaszu budynku

szkolnego w **Przechodzie** (gmina

Korfantów). Zgromadzono w niej stroje

regionalne, przedmioty codziennego

użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.

• Izba regionalna w Wiejskim Centrum

Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można

zwiedzać od poniedziałku do piątku, w

godz. od 13.00 do 20.00.

• Izba regionalna w Powiatowym Centrum

Kształcenia Praktycznego w **Prudniku** (ul.

Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia

Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku

(ul. Podgórna).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie

Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00

do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436

03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela

Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon

Była siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji

w Prudniku (łaźnia miejska), ul. Parkowa 4,

Prudnik. Czynne w każdy wtorek w godz.

10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00

(w dniach otwarcia OSIiR). Historia byłego

garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu

Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY
W SZYBOWICACH

Przedszkolaki z nagrodami

Franciszek DENEWICZ

W obecnym roku szkolnym Opolskie Kuratorium Oświaty w Opolu ogłosiło Wojewódzki Konkurs Plastyczny dla dzieci przedszkolnych pod tytułem „Choinkowa ozdoba”. Przedszkolaki z Szybowic pod opieką wychowawczyni Anety Bieniek zgłosiły do niego dwie prace. Jury konkursu biorąc pod uwagę samodzielność, kreatywność, pomysłowość, oryginalność i efekt plastyczny, po dokonaniu oceny nadesłanych prac z całego województwa opolskiego, w kategorii indywidualnej przyznało 1. miejsce bombce wykonanej przez Zuzannę Czekańską, a w kategorii zespołowej 3. miejsce „bałwankowemu łańcuchowi” na choinkę stworzonemu przez grupę Maluszków. Ze względu na epidemię, w tym roku opolski kurator oświaty Michał Siek zdecyd-

dował, że dzieci otrzymały nagrody - zabawki w swoim przedszkolu. Nastąpiło to tuż przed Bożym Narodzeniem 22 grudnia. A nagrodzone „ozdoby choinkowe” udekorowały choinkę na korytarzu Kuratorium Oświaty w Opolu. ■



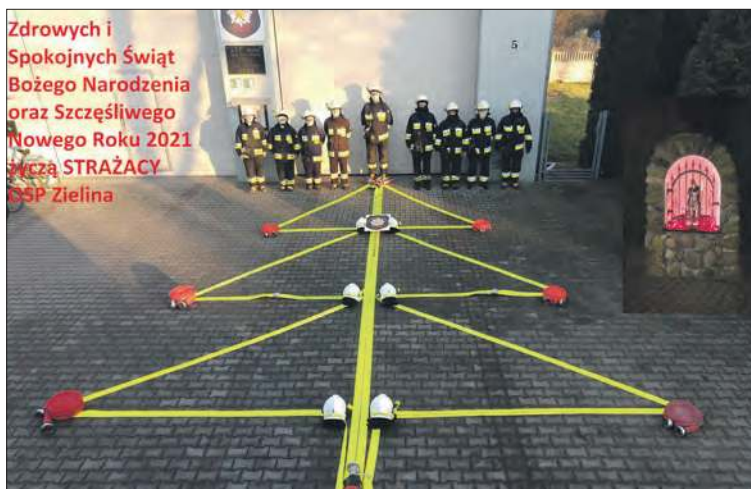
Nagrodzone dzieci



ZA SZYBOWICZ (2)

ZIELINA

To nam się podoba!



ZA ZGODĄ OSP ZIELINA

Strażacy z OSP Zielina w gminie Strzeleczki przygotowali taką oto pomysłową choinkę. Nam się bardzo podoba. Życzmy sobie w 2021 roku, by te węże używane były tylko w takich okolicznościach. (d)

Tygodnik
Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

48-200 Prudnik, ul. Kościuski 13a

TELEFON

77 436 28 77

INTERNET

www.terazprudnik.pl

www.aneks.com.pl

www.facebook.pl/tygodnikprudnicki

E-MAIL

redakcja@tygodnikprudnicki.pl

REDAKTOR NACZELNY

Andrzej DEREN

andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Grzegorz WEIGT

SEKRETARIAT

Aleksandra ŚLUSARZYK

PUBLICYŚCI

Damian WICHER

Mieczysław MATCZAK

Marek KARP

WSPÓŁPRACA

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Franciszek DENEWICZ

Adam LUTOGNIOWSKI

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

REKLAMA

Adam MYŚKÓW

reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA

Spółka Wydawnicza ANEKS

48-200 Prudnik, ul. Kościuski 13a

KONTO BANKOWE

Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku

84 1090 2226 0000 0005 7401 1084



Archiwum odkrywcy

MAGAZYN HISTORYCZNY

TAK BYŁO

Prudnicki pułk pilnował Warszawy

W 1796 r. po III rozbiórze Polski do Warszawy zajętej przez Prusaków przeniesiono na stałe prudnicki pułk kirasjerów von Mendgena (jego szwadrony ulokowane były w Prudniku – tu był też sztab, Głucholazach, Głogówku i Białej). Pułk pilnował warszawiaków aż do 1807 r., kiedy to utworzono pod skrzydłami Napoleona Księstwo Warszawskie. Niemiecką jednostkę przeniesiono wówczas do Wrocławia. (d) ■



Pruska Warszawa pod koniec XVIII w.

RYMOPISARKA Z WILKOWA

„Bardzom rada układom wiersze...”

Wybitny dialektolog, badacz gwary głogóweckiej, Feliks Pluta jest autorem licznych artykułów naukowych, a także zapisów poświęconych śląskim poetom ludowym. W ich gronie znalazła się też mieszkanka wsi Wilków - Elżbieta Ermler.

Henryka MŁYNARSKA

Na świat przyszła w 1901 roku w rodzinie komorników pracujących na roli. W domu mówiono po polsku, w szkole uczyła się w języku niemieckim. Kiedy skończyła 18 lat, podobnie jak jej koleżanki poszła na służbę, opiekowała się dziećmi. Przez całe życie była kochana przez tych najmłodszych, gdyż lubiła im opowiadać ciekawe historyjki i układać dla nich wierszyki. Rodzice wysyłali ją na nauki do krawcowej, ale choroby i operacje sprawiły, iż nie została „szwoczką”.

Klaus Bremer, mieszkaniec Wilkowa, wspomina dom rodzinny poetki ludowej: „Zamiłowanie do twórczości literackiej odziedziczyła po ojcu Janie Ermlerze. We wsi podziwiano go jako znakomitego przewodnika („prownadnika”) pielgrzymek na Górę św. Anny, śpiewaka w chórze kościelnym i utalentowanego starostę weselnego. Sam układał teksty piosenek na różne uroczystości. Córka, podobnie jak ojciec, z łatwością rymowała i czerpała radość z tej twórczości”.

Elżbieta Ermler żyła w ubogiej rodzinie, opiekowała się chorymi rodzicami, nie założyła własnej rodziny, mieszkała w wynajętym domku na górze. W czasie pracy na polu, czy

w gospodarstwie domowym rodziły się pomysły twórcze. W wywiadach dla Polskiego Radia w Katowicach i rozmowach z opolskimi badaczami literatury śląskiej opowiadała o swoim życiu w Wilkowie.

W jednym z rozdziałów publikacji „Urok mowy wyzwolonej” wydanej w 1962 roku przez Instytut Śląski w Opolu, jego autor Zbyszko Bednorz poświęca rymopisarkę z Wilkowa sporo miejsca. Docenia jej pracę w krzewieniu kultury żywego słowa. Przypomina, iż nigdy nie uczyła się języka serca. Dwa lata polskich lekcji religii u księdza Hermana Fiebiga z Wierzchu oraz dobre rady polskiej nauczycielki Antoniny Krajewskiej stanowiły jej wykształcenie. Poetka czytała prasę religijną w języku polskim. Po wojnie spisała kilka faktów ze swojego życia i zebrała opowiadania w gwarze śląskiej. Poetkę znali mieszkańcy okolicznych wsi: Rostkowic, Wierzchu, Mionowa. Często ją odwiedzali, by posłuchać wierszy i piosenek. A ona nie szukała sławy, wystarczała jej akceptacja środowiska, w którym żyła.

„>Ciotka Elżbietka<, bo tak na nią mówiłyśmy, była wesołą osobą. W swoich pamiątkach z dzieciństwa zachowałam wiersz napisany przez

poetkę z Wilkowa. Jest to utwór napisany z okazji jubileuszu 50-lecia urodzin mojej mamy Marii Hejda. W czasie uroczystej Mszy świętej wygłosiłam go nagrodzona gorącymi brawami. Nasza poetka potrafiła odegrać rolę cyganki, ogrodniczki na weselnych zabawach. Recytowała i śpiewała z nami.” - wspomina Weronika Fila - córka dawnego sołtysa z Wilkowa.

Analizy językoznawcze wskazują właściwości mowy używanej przez Elżbietę Ermler. Językoznawcy opisują stylizację gwarową poetki, co ukazuje koloryt lokalny miejscowości położonych wokół Białej i Głogówka.

Skromna, samorodna twórczyni ludowa zmarła 16 lutego 1986 roku i została pochowana na cmentarzu we Wierzchu. W indeksie twórców śląskich i trzecim tomie Historii Literatury Śląska autorstwa Arno Lubosa (Wurzburg 1995) zamieszczono imię i nazwisko Elżbiety Ermler.

Co stało się z zapisanymi utworami? Żyją w mowie żywej, recytowane przez dzieci i młodzież z podgłogóweckich wsi. Sentencje stworzone przez poetkę i zebrane przez badaczy zawierają mądrości ponadczasowe, takie, jakie odnajdujemy w skarbnicy przysłów. Na przykład:

*Unikaj kamractwa złygo
Trzymaj się tylko dobrego,
bo kto ze złymi obcuje
Tyn się tyż wkrótce zepsuje.*

I jeszcze jedna myśl poetki, wciąż aktualna: *Strzeż się, aby przez twe żarty, ktoś z sławy nie został obdarty.* ■



Elżbieta Ermer

UDOSTĘPNIŁA H. MŁYNARSKA

KS. PRAŁAT ZYGMUNT NABZDYK

Ostatni wywiad

W 2018 r. franciszkanin o. Wit Bołd, były gwardian klasztoru w Prudniku – Lesie przeprowadził wywiad z ks. prałatem Zygmuntem Nabzdykiem. Jak się okazało była to jedna z ostatnich zarejestrowanych rozmów z zasłużonym dla ziemi prudnickiej duchownym. Prałat zmarł w nocy z 21 na 22 listopada.

Ks. Zygmunt pochodził z rodziny, która wybitnie wpisała się w dzieje regionu, od przedwojennych działaczy Związku Polaków w Niemczech, przez Stanisława, pierwszego po 1945 r. inspektora szkolnego w powiecie, Walerię, sanitariuszkę powstania śląskiego, Kazimierza, autora artykułów historycznych i tłumacza „Historii Prudnika” ks. A. Weltzla, aż do Zygmunta Nabzdyka.

Ks. Zygmunt Nabzdyk rozpoczyna swoje wspomnienia od 1945 r. i powrotu jego matki – Walerii na ziemię prudnicką (urodziła się w Grabinie, ale po powstaniach śląskich zmuszona była wyjechać do polskiej części Górnego Śląska). – Trudno było wyjść z miasta, bo wokół pełno było wojska – rosyjskiego i polskiego. Poza tym była tu „wędrownica ludów” – wspomina duchowny. – Ale moi rodzice nawiązali kontakt z franciszkanami. Gwardianem był o.

Augustyn (nazwisko niezrozumiałe) (...). Często chodziliśmy tam na Msze święte.

To właśnie u franciszkanów ks. Zygmunt odprawił swoją mszę prymicyjną. Był w Prudniku, gdy sprowadzono do lasu prymasa Stefana kard. Wyszyńskiego. – Właściwie to nie było wiadomo, że tam jest Wyszyński. Były tylko przypuszczenia, że tam jest ktoś ważny – w mieście wiadano jedynie tyle, że wcześniej z klasztoru wysiedlono zakonników.



Ks. Zygmunt Nabzdyk był skarbnicą wiedzy o historii Śląska

GRZEGORZ WEIGT

Po przewiezieniu prymasa do Komańczy rozpoczęto przebudowę klasztoru i kościoła na prewatorium dla dzieci. Prac jednak nie dokończono, a starania, by franciszkanie wrócili, zakończyły się powodzeniem. Stało się tak głównie za sprawą powołanego do życia Komitetu Katolickiego, na którego czele stanął ojciec Zygmunta, Stanisław Nabzdyk.

Zakonnicy odzyskali zdewastowane obiekty, których odnowa wielkim nakładem sił trwa właściwie do dziś (obecne starania zmierzają do rekonstrukcji dzwonnicy). Wyposażenie kościoła – między innymi ołtarz główny i ambonę – odnaleziono we Wrocławiu!

Prałat wspomina swoją wizytę w lipcu 1945 r. w byłym ośrodku demerytów na Kaplicznej Górze koło Prudnika. Obiekt był częściowo zniszczony, a u jego podnóża był znak ostrzegający przed minami. Opolska administracja kościelna przytłoczona koniecznością

obudowy zrujnowanych świątyń w wielu miejscowościach, nie podjęła się trudu odbudowy Domu Księży i sanktuarium Maryjnego na Kapelenbergu. Ksiądz wspomina o rzeczach, które tam były: drewnianej figurce Matki Bożej, czy kamieniu ołtarzowym. Kościół miał uszkodzony dach i sklepienie. Na tym terenie były jeszcze rozkładające się truchła koni. Znaleźli głowę młodego człowieka w hełmie, inne, rozkładające się ludzkie ciała.

Opowiadanie ks. prałata jest wyznaniem członka rodziny polskich Ślązaków, która doznała w szykan właściwie z każdej strony: przed wojną i w czasie wojny ze strony Niemców (m.in. więźniowie obozów koncentracyjnych), a po wojnie od opresyjnego aparatu polskiej, państwowej władzy komunistycznej.

Link do filmu z wywiadem znajduje się na Portalu Informacyjnym Teraz-Prudnik.pl (artykuł z 28 listopada). (d) ■